Máciejá Gutmeterá
Dobráckiego

Spiżárnia Duszna/

To jest:

Kśiążeczká ręczna/ w ktorey śię zámykáją Modlitwy S. przy Porannych/ Wieczornych y Pokutnych/ do Wieczerzy Páńskiey przystępującym/ Chorym y Konájącym/ Podrożnym y uroczyste Swiętá Obchodzącym służące.

W Brzegu/ Kosztem swym Drukował Gottfryd [illegible]nder.

Cassiodorus.

MOdlitwá jest Pokarmem dusznym / Smysłow Umocnieniem / od Grzechow Uwolnieniem / Myśli Posileniem y wszelkich Win Omyćiem.

Przedmowá Drukárze

do Czytelniká łáſkáwego.

ACzkolwiek doſtátek pie
knych y nabożnych
kśiążek modlitewnych
w Niemieckim Języku; wßákż
w Polſkim nie ták ſą poſpol
te / zwłaßczá u nas gdzie
z gołá nam ich nie doſtáje.

Ztad iż (Tit.) Pan Má-
ciey Dobrácki / áczci máła
tylko ksiażkę/Spizárnia Du-
ßna názwána/w ktorey Mo-
dlitwy rozne(iák to Tituł sam
pokázuje) záwárte/ przed kil-
ka lat/zá usilnym ludzi ro-
znych bogobojnych żadániem
ná widok wydał / y one
wßytkim oraz Chrześciáńskim
sercom prezentował/przytym
w przedmowie swojey wspom-
niawßy/ że táż ksiażeczká je-
go reczna zá czásem rozßer-
oná być może. Poniewaź
tedy

tedy Tá wielom si... ulubiłá/
ták że w niedostátku Exemplá-
zow bárzo tego ode mnie żą-
dáli/ żebym sie ráczył posta-
rác oto / áby ja znowu zá-
drukowáno: Więc dawszy mi
powod do tego/ umyśliłem za-
dániu ich Chrześciáńskiem
dogodźić y dosyć uczynić;
ták w tym czymby sie chwałá
y bojaźń Boża pomnażáłá
z krześciáńskiey powinnośći
Bliźniemu swemu y owszem
Pánu Bogu sámemu chętni
usłużyc y posłusznym bydź

 ni-

iezáłując tu y koßtu własne-
o/ktorym ná to uczynił; má-
ąc wzgląd y ná teráźnieysze
státeczne dni y czásy trudne/
ák Páweł S. 2. Tim. 3. v. 1.
qq. je názywa y opisuje; y
am Zbáwiciel náß drogi u
atth. s. w rozdz. 24. prze-
rzegájąc przy tym wiernie
ßytkich/ dawno już przepo-
iedział: w ktorych nád ustá-
iczną y gorącą modlitwę
spiew: z pokutą serdeczną
ączone niemáß nic lepßego
áni

áni potrzebnieyszego według nápomnienia Duchá S.

Wszystkiemu sie koniec przybliża: przetoż trzeźwymi bądźcie y czułymi ku modlitwam 1. Pet. 4. v. 7. á według słow sámego P. JEzusá Krystusá onych: Czuycie modląc sie ná káżdy czás Luc. 21. v. 36. y Psal. 104. v. 33. Będę śpiewał Pánu zá żywotá mego, będę śpiewał Bogu memu, poki mię stawa.

Naydziesz tedy przy Mác. Dobráckiego modlitewká

Przydátek inne jeßcze modli-
twy/ piesni koscielne y Psál-
my Dáwidá S. piekne wso-
ie záwieráiacy: Y to wßyst-
o w ßczupłym y do noßenia
posobnym Formacie/ jákos
am sobie zyczył/ uprzeymie
obie podáne. Bog day zes
ázdy tego wßytkiego zdrow/
ilnie y nabożnie ku chwale
oskiey/ swey pocieße/ żywo-
a polepßeniu y wiecznemu
báwieniu używał! Záczym
y z tym Cie Bożey łásce
y opiece poru-
czam.

jego lepszy jest Dzień niż gdzie
indziey tysiąc; tućem sobie
rączey obrał y upodobał sie-
dzieć w Progách Bogá mego/
niż przebywáć w Páłacách
Bezbożnikow. Tuś Ty jest
zaprawdę Pánie / Słońce/
Tárczo y Zbrojo moja/ tu
łáski y sławy udzielasz/ y ná-
pełniasz dobrymi Rzegámi/
wszystkich tych/ ktorzy chodzą
niewinności. Błogosławieni
są wszyscy ci/ ktorzy mieszkają
w Domu twoim / á Ciebie
bez przestánku chwalą. Bło-
gosławiony Człowiek/ ktore-
mu to od Ciebie dano/ że cho-
dzić może Drogámi twemi!

Táć to jest jedyna Rzecz/ tá/ ktorey żądałem od Ciebie/ á ktorey záwżdy prágnie Duszá mojá/ ábym mieszkał w Domu twoim po wszystkie Dni Żywotá mego/ przypátruiąc się nieprzebráney Krásie y Ozdobie twojey. Záczym wysłysz proszę/ w tym Domu twoim / o Boże Zástępow/ pokorną Modlitwę Sługi twego / zpoyrzy o Boże/ Tárczo mojá/ z wysokośći/ á obacz smętną twarz Sługi twego/ y Mieysce ktore jest Przybytkiem Chwały twojey. Nogá mojá nieporuszona stoji w Zgromádzeniu Swię=

Swietych; dobrorzeczyć y chwalić Cie bede. Otworze Ustá moje do Opiewániá Chwał twoich / á Serce do Dziekczynienia Imieniowi twemu świetemu: Chwałá Oycu y Synowi y Duchowi świetemu / jáko było ná początku ták y teraz y záwżdy / y ná wieki wiekow / Amen!

2.

Goracy do Bogá Afekt na káżdy Dzień.

O Nayprzechwalebnieyszy Boże / o roskoszny Początku moy / O Miłości Przepáści! O jásna

Swiátłośći Wnetrznośći moich! O nierozdzielne y nawdzięcznieysze Dobro/ prawdziwe/ nieporowná-ne Dobro/ o Boże moy/ y wszystko czego chce nád Ciebie! Tyś wszyst-ka doskonáłośćia moja. O kie-dyż? Kiedy/ szczęśliwie Cie znayde? kiedyż goraco miłowáć Cie bede? nierozdzielniez łacze sie z Toba? O kiedyż/ kiedy/ kiedyż Mie wszystkiego weźmiesz? Kiedy mie wszystkiego/ o nay-łáskáwszy Mistrzu/ sobie wyćwi-czysz? Kiedy mie bez srzodku z soba zjednoczysz? O JEZU/ oddal

oddal miłośiernie wſzyſtkie Prze-
ſzkody/ á jednego Duchá uczyń mie
z Tobą/ żebym w Tobie/ á Ty we
Mnie żył ná Chwałę Imienia
twego przenayświętſzego! Bądź
pozdrowiona przenaychwalebniey-
ſza/ náiáśnieyſza/ záwſze błogoſłá-
wiona Troyco przenayświętſza/
Boże Oycze/ Synu y Duchu
święty; rácz Nátchnieniem twoim
karmić Duſze moje/ y to ſpráwić/
żebym wſzyſtko Kochánie y Upo-
dobánie w Tobie ſámym miał/
á wſzyſtkie Swiátá Márności
cále ſobie obrzydził/ á potym z

Tobą w wiecznych Roskoszách żył/ Amen.

ROZDZIAL I.

1. Modlitwy codzienne Niedzielna Poránna.

W Imieniu przenaychwalebnieyszey/ od wiekow ná wieki błogosłáwioney Troyce/ jedynego Bogá/ Stworzyćielá/ Odkupićielá y Poświećićielá mego/ otom znowu Noc tę/ ktora jest Cieniem śmierći/ zdrowo y cále przespał/ á dniá tego świetego Niedzielnego szczęśliwie ná wysławiánie imienia twego świetego doczekał. Ocuć śie tedy o Duszo mojá!

moiá! ocuć/ á dobrorzecz Bogu Stworzyćielowi twojemu! wßystkie wnetrznośći moje niechay wielbią y wysławiáią świete Czyny jego! wielbi Dußo moiá Páná! chwal dußo moiá Páná/ á niezápominay wßelákich dobrodzieystw jego/ ták wiecznych jáko y docżesnych/ ták duchownych jáko y ćielesnych. Otoż odpußcza wßelákie nieprawośći twoje/ y uzdrawia wßystkie niemocy twoje! Uwalnia od Smierći Żywot twoy/ y koronuje Cie Miłośierdźiem y wielorákim Zmiłowániem swoim! Pośwoie.

o nayświętsza Istności/ Boże Ojcze niebieski/ Dnia dźisieyszego Duszę y Ciáło moje/ żebym w Kośćiele twoim godnie wysłáwiał Imię twoje. Bądź Strożem y Obrońcą mojim Dnia tego świętego/ áby duszny Nieprzyjaćiel żadnego Przystępu do Mnie nie miał. Wykorzeń z Duchá y z Ciáłá mego wszelkie Pożądliwośći świátowe/ áby mi w Służbie twojey przeszkodą żadną nie były/ żebym ten cáły Dzień święty w pobożnośći/ w świątobliwośći y czystośći ná chwale twojey strawił/ á potym one wieczną

Nied-

Niedziele/ z Tobą w onych nieskończonych obchodził Radościách/ z Anjołámi twojemi świętymi/ y z Archánjołámi on niebieski Hymn/ święty święty/ święty Pan Bog Zastępow/ wiecznymi czásy wyśpiewywał/ Amen!

2. Wieczorna.

Wszechmogący/ wieczny/ w Miłosierdziu nieprzebrány Boże/ Ojcze moy niebieski/ dziekuję twey świętey Dobrotliwośći/ przez JEZUSA Krystusá/ Syná twego Páná y Zbáwićielá nászego/ zá wszystkie Dobrodziejstwá

wá Mnie niegodnemu Sludze
twemu Dniá tego świetego wy-
świadczone; osobliwie zá pokarm
duchowny Słowá twego święte-
go/ktorymeś nákarmił Duße mo-
ie: Zá Obronę Ciáłá mego grzeßne-
go/ktoregoś od Upadku y Szwán-
ku wßelákiego miłościwie ucho-
wał. Niedopuściłeś nayświet-
ßy y naypotężnieyßy Obrońco y
Strożu moy/głownemu Nieprzy-
iacielowi memu Dyabłu/áni Po-
mocnikom jego; więc y innym roz-
nym cielesnym Nieprzyjaciołom
moim/ ktorzy ná Mie Zásadzki
czynili

czynili/ mocy y práwá nádemną przewieść; áleś mię wszechmocną Práwicą swoją od nich obronił, Zá to niech będzie Máiestatowi twemu świętemu wieczna Chwała! Wołam dáley o Pánie/ y proszę twey S. Miłości/ rácz mi z nieprzebránego Miłosierdzia twego wszystkie występki/ przestępstwá y nieprawości moje/ miłościwie odpuścić; nie wspominay ich ná pohánbienie y zesromocenie moje. Odwroć Gniew swoy odemnie/ á twarz twoję S. obroć ku Mnie/ wyciągni mocną Práwic-

wice swoje ná Obronę moję; Okryi mię cieniem Skrzydeł twoich; oświeć Mroki y ciemności nocne światłością Chwały twojey S./ ześli mi Anjoły twoje ná Obronę. Uchoway mię Upadku y Grzechu wszelkiego / Choroby/ á náywięcey nagłey/ nieopowiedziey/ rozpácżney / hániebney / záwitey Smierci/ y wszystkiego Złego Duszy y Ciáłu szkodliwego: Wyżeń złe myśli z Sercá mego; oddal cięszkie y strászne Sny/ Szátáná Kusicielá przekletego/ stráchy wszelákie / bojaźń/ y lekánia.

nia. Day ábym spokoynie pod
Strażą twoją odpoczywał/ á rá-
no znowu do służb y oddowánia
Chwał y dzięk serdecznych Imie-
niowi twemu S. wsiał/ á ták aż
do ostátniego dchu mego po dro-
gách Przykazań twoich chodził/
przez JEzusá Krystusá/ Páná
y Zbáwićielá mego jedynego/
Amen.

w Poniedziálek Poránna.

Chwale y wielbie Imie
twoje przenayświetsze/
Boże Oycze moy niebieski/
Stworzy-

Stworzycielu / Odkupicielu y Poświecicielu Dusz naszych Jedyny / Troyco przenaychwalebnieysza/ná wieki błogosłáwiona / żes Mie sługe twego Złego záchowáć / od Dyabłá / Nieszczęścia wszelákiego/ chorob/ nagłey śmierći/ y innych wszelákich Duszy y Ciáłu szkodliwych Przygod bronić y uchowáć rácżył: Pokornie twey Boskiey Oycowskiey Miłości prosze/ rácz y ná ten nástawáiący dzień Bogiem moim miłościwym/ dobrotliwym Oycem / czułym Obrońcą bydź y zostawáć.

Ob-

Obtocz Mie Strażą Anjo-
łow twoich S. S. áby Dyá-
beł/ Swiát/ Ciáło własne/
áni zły Człowiek niwczym
mi ßkodźić nie mógł. Abo-
wiemći ja w twe święte poru-
czam ręce/ Duße y Ciáło mo-
je/ y wßystkie inne Rzeczy/
ktoryches mi z twojey świętey
dobrotliwey powierzył łáski.
Tobie śie Ja/ o Dobrodźieju
moy naydobrotliwßy/ Sá-
memu w nieprzekonáną obro-
nę twoje z cáłym domem mo-
im oddawam. Przyday mi
Anjołá twego S. zá Stroża
duße mey czułego/ áby on
Duch przeklęty w nocy y we
dnie

dnie ná Nas zsyłájący / żad-
nego nam bezpráwia áni ia-
kie ná ćiele y ná duszy Szkody
uczynić nie mogł. To wszyst-
ko racz uczynić przez y dla Zá-
sługi y przyczyny Syná twe-
go naymilszego JEZUSA
Krystusá / Zbawićielá násze-
go / Amen!

Wieczorna.

W Naywyższy Strożu / ktory
nigdy nie śpisz strzegąc wier-
nych Kocháńkow twoich; Obroń-
co moy naypotężnieyszy; dziękuję /
śćieląc sie Podnożkiem nieogár-
nioney Wielmożnośći twojey / zá
straż

ſtraż y opiekę twoję Boſką Oy- cowſką dniá tego przeſzłego do- znáną. Bo lubom Cię Iáko roz- maitemi á oraz ſzkárádnemi gnie- wał grzechámi ; Tyś mi jednak przećię z twojey świętey nie wy- puśćił opieki / przechowawſzy Mię w dobrym nienáruſzonym Zdrowiu do tego ſtráſznego Czáſu wieczornego / to bez wſzelákiey ná Duſzy y ná Ciele ſzkody. Zebrzę dáley o Pánie/ná grzeſzne koláná moje przed nieprzyſtępnym Má- jeſtatem twoim upadſzy / Miło- śierdzia twego świętego nádeć

ſkruſzo-

skruszonym y uniżonym sercem; Odpuść proszę / wszystkie Przestępstwá moje / y zátop w głębokości morskiey. Przyjmi Mię znowu ná tę Noc nástępującą / w miłościwą łáskę y opiekę twoję / ábym pod cieniem Skrzydeł twoich bezpiecznie spáć y odpoczywáć mogł. Uchoway Mię tey Nocy wieczney śmierći / dla wnętrzności Miłosierdzia twego. Oddal ode Mnie wszystko Złe / zásadzki / náiázdy / stráchy y pokusy Száthańskie. Zostań ze mną o Pánie / y z cáłym Domkiem moim / bo oto

sie

się już dzień skłonił ku Wieczorowi/ á nie mász Ktoby mie w ćiemnośćiách nocnych bronił/ oprocz Ciebie Sámego Bogá y Stworzyćielá mego. Bądź o Pánie/ Strożem nászym gdy pośniemy/ ábyśmy w pokoju odpoczywáli. Zstąp o Pánie/ do Domu mego/ obtocz go Strażą Aniołow twoich S. S. á wypądź z niego Czárty przeklęte/ y wszystkie Pokusy Nieprzyjaćielskie. Niechay w nim mieszkáją oni świeći Tobie y wiernym twoim usługująci Duchowie/ áby ták záwżdy twoje święte w nim zostawál-

wáło Błogosłáwieństwo! Day ábyśmy Dniá jutrzeyszego zdrowo y cále wstáli ná wystawiánie Imienia twego przenayświętsze-go/ Ktoremu niechay będzie wiecz-na Cześć y Chwałá ná wieki wiekow oddawána/ Amen.

Inna Krociusinka.

W To śię Ja już kłade ná łożko yodpoczynek moy/ o Pánie JEZU Kryste nay-świetsza Krew twojá/ y two-je przenaydroższe krwáwe Rány/ niechay bronia Ciáłá y Duszę mojey dźiś y ná káżdą godźinę. Day/ áby piekelny

Nie-

Mie/ ábyś Mie nic odpornego/ nic ſzkodliwego / nic jádowitego ábo nieczyſtego nie do-ſ'nełó. Spokoyne z łáſki ſwey S. dałeś mi wyſpánie/ oczom moim wdzięczny Sen dałeś; zachowałeś Mie od Niemocy wſzelákich / Chorob / Stráchow y od nagłey / nieopowiedney śmierći. Czułeś z niedośćigłey Dobrotliwośći twojey nádzieią / mocną ſtraż trzymałeś nád Sługą twoim. Dla tego śię cieſzy y ráduje Serce y Duſzá mojá / Imie twoje przenayświetſze znác/ chwaląc y wielbiąc zá twoję oycowſką obronę y opiekę

twoje. Proßę Cię przy tym pokornie/ o Swięty Oycze/ racz miłościwie odemnie nędznego Robaká/ Stworzenia jednak swego ná Wyobrażenie twoje ukßtałtowánego tę táną przyjąć Ofiárę/ y serdeczne/ lubo Dobrodzieystwom twoim nierowne/ Dziękczynienie. Niech Chwała twoja Pánie/ w Uściech moich nigdy nieustánie/ á wielkie y cudowne Sprawy y Uczynki twoje/ niechay nigdy z sercá y pámięci mojey nie wygásną. Wyley ná Mię o Pánie/ hoyne tego dniá Błogosłáwieństwo twoje! Oświeć Mię łáską y Do=

Dobrocią twoją; Spráwuy y utwierdzay Kroki moje ná Drogách zbáwiennych: Błogosław wszystkim Pracam moim / duchownym y cielesnym. Uchoway Mie Upadku wszelákiego / Nieszczęścia / Szwánku / Choroby / y innych wszelákich złych niespodzianych Przygod. Day mi ten Dzień cáły w pokoju z pomyślnym powodzeniem / ná Wysławiánie Jmienia twego S. ztrawić / ták ábym pod cieniem skrzydeł twoich bezpiecznym zostawał / Obroną twoją się cieszył / Tobie się ze wszystkiemi Zábáwámi

y bogobоynymi Zamysłámi podobał/ á ták wszystek wiek Zywotá mego w bojáźni świętey y w posłuszeństwie twoim trawił. A ná ostátek po tey biedney nędzy y utrapieniu do Nieśmiertelności y Zywotá onego wiecznie trwájącego przeniesiony/ z Tobą w wiekuistych Rádościách/ przez Syná twego nam nábytych/ y drogą Krwią jego okupionych/ ná Wieki wiecznie żył/ gdźie Ty sam z Nim y z Duchem S. w Niebie krolujesz/ Bog ná Wieki błogosłáwiony/ Amen.

Wie-

Wieczorna.

WWszechmogący/ á wieczny Boże/ Oycze moy niebieski/ Tyś noc Człowiekowi ná odpoczynek y wytchnienie od prac/ stworzył y postánowił: Záczym pokorną á oraz y gorącą do Máiestatu twego świętego zánoszę Modlitwę; Rácz mi z oney náder gorliwey ku Narodowi Ludzkiemu Miłości/ wszystkie odpuścić Zbroienie y Niepráwości / á to wiádome y niewiádome/ nie tylko Dniá dźisieyszego ále y przez wszystek Wiek Zywotá mego po-

pełnione; day Ciáłu memu lekkie
ſzey náſtępuiącey Nocy Odpo-
czywanie/ okryi Mie Skrzydłá-
mi Láſki y Opátrznośći twoiey
Boſkiey/ áby mi Szátan y inni
Nieprzyiaćiele moi duchowni y
ćieleśni ſzkodźić nie mogli. Obudź
mnie o Pánie znowu Czáſu ſłuſz-
nego/ ábym był ſpoſobny do Wy-
chwalánia Imienia twego S: W
Tobie jedynym Tworcu moim/
Nadzieię ſwą ſzczegulnie pokła-
dam/ o Boże! nie day mi przyść
na Pohańbienie wieczne/ áni
ná wzgárdę ludzką. Skłoń
Uſzy

Uszy twoje ku mnie / á prędko wybaw Mie. Badź mi mocna Skáła y Ućieczka! O Pánie / uchoway Mie Zdrády Przesládowcow moich / áby sie nie ćieszyli z Upadku y Nieszczęścia mego! O Panie / wyrwi Mie z śieći y z śidel Nieprzyjaciol moich / ktore záſtáwili ná Mie / boś Ty jeſt Zbáwićielem moim! W Rece twoje oddáję Duchá mego / Ciáło y Dusze moje / y wszystko co mego jeſt ná te Noc y ná káżdy Czás / w Imieniu Bogá Oycá y Syná y Duchá świętego / Amen.

pełnione; day Ciáłu memu lekkie
tey nástępuiącey Nocy Odpo-
czywanie / okryi Mie Skrzydłá-
mi Łáski y Opátrznośći twoiey
Boskiey / áby mi Szátan y inni
Nieprzyiaćiele moi duchowni y
ćieleśni szkodźić niemogli. Obudź
mie o Pánie znowu Czásu słuß-
nego / ábym był sposobny do Wy-
chwalánia Jmienia twego S: W
Tobie jedynym Tworcu moim /
Nadzieie swą szczegulnie pokła-
dam / o Boże! nie day mi przyść
na Pohánbienie wieczne / áni
ná wzgárde ludzką. Skłoń

Ußy

Uszy twoje ku mnie / á prędko wybaw Mię. Bądź mi mocną Skáłą y Ucieczką! O Pánie / uchoway Mię Zdrády Przeslá-dowcow moich / áby się nie cieszyli z Upadku y Nieszczęścia mego! O Panie / wyrwi Mię z sieći y z sideł Nieprzyjaciół m[illegible]ich / ktore záſtáwili ná Mię / boś Ty jest Zbáwićielem moim! W Ręce twoje oddáję Duchá mego / Ciáło y Duszę moje / y wszystko co mego jest ná tę Noc y ná káżdy Czás / w Imieniu Bogá Oycá y Syná y Duchá świętego / Amen.

Wtora Krociusinka.

BOże bądź miłościw Mnie grzesznemu / á odpuść mi wszytkie Grzechy y Niepráwości moje / w Imieniu Syná twego naymilszego JEzusá Krystusá / boć nie mász innego Zbáwienia / áni innego Imienia Ludziom dánego / przez ktoreby śmy mogli bydź zbáwieni / tylko w tym Imieniu JEzus / y wierzymy wszyscy / że przez łáskę Syná twego naymilszego JEzusá zbáwieni jesteśmy / ták jáko y Oycowie nászi zbáwieni są.

We

We Srzode Poránna.

W Przenayświętszy Pánie JEZUSIE/ przed wieki wiekow narodzony/ Synu Bogá żywego jedyny/ Zbáwicielu y Odkupićielu moy drogi/ ktoryś jest Słońcem Spráwiedliwośći oświecáiącym káżdego Człowieká przychodzącego ná świát: Tyś jest Zywotem ożywiáiącym/ Tyś Rádośćią y Ucieчhą Serc strudzonych/ y grzechámi obćiążonych/ Strożem y Opiekunnem w Cie ufáiących. Jamći się był niegodny Sługá twoy ná twą mocną spuśćił

Prawice/á oto bezpiecznie odpoczywałem pod Obroną jey/ Tobiem się był z Duszą / y z Ciałem / z całym Domem mym poruczył/ á otoś mi znowu wrócił dzienną pożądaną Jásność/ ábym w Swiátłości bezpiecznie chodził/ w Tobie y Tobie sámemu Pánu Bogu memu żył. O racz że o moy Swięty Pánie / Obłubieńcze y Krolu moy naymiłościwszy/ przy mnie záwsze zostawáć/ rozpądź Mroki y Ciemności zaćmiewáiące Myśli moje / oświeć Rozum jásnością Słowá twego S. áby Mię nic przeciwnego/ Duszy y Ciáłu

szkodliw

škodliwego/ Dniá tego nie potkáło / áni żadne Ukrapienie nie záſmuciło. Pokoż Obozem Anjoły twoje święte około Mnie y Domu mego/ áby Mie ná Rekách swych nośili/ od Urázow wßelákich/ Upadkn/ Szkod y żáłoſnych Przygod bronili. A iż wßelkie Dáry dobre od Ciebie pochodzą/ otworzże miły Pánie/ ßzodrobliwą Reke twoje/ á weyrzy ná Potrzeby náße/ day Pokarm/ Napoy y Odzież Ciáłu memu grzeßnemu; nápełń Uſtá moje dobremi Rzeczámi/ náſycony ábym bedąc / Imienlowi twemu przenay-

przenayświetszemu Cześć y Chwałę oddował/ y ná każdym Mieyscu rozsławiał/ żeś Ty jest jedynym Zbáwicielem/ Opiekunem y Dobrodziejem moim/ Oycu y Duchowi świętemu/ Bogiem záwsze rownym/ od wiekow ná wieki błogosłáwionym/ Amen!

Wieczorna.

W Naymiłościwszy Pánie/ Dobrodzieju moy naywdzięcznieyszy/ dziękuję tego Wieczorá zá wszystkie Dobrodzieystwa twoje/ ktoreś mi z Oycowskiey łáski twojey hoy-

hoynie wyświadczał! á miánowićie od początku Zywotá mego aż do tey godźiny. Dziekuię ć żeś Mie stworzył ná wyobrażenie swoie: dziekuię ć żeś Mie odkupił przez one drogą przenayświetszą Krew Syná twego jednorodzonego: Dziekuię ć/ żeś Mie przez Krzest S. poświećił/ y do Wiáry Krześćiáńskiey przywiodł. Dziekuię ć tákże o Pánie/ zá Zdrowie dobre/ y wszystkie Duszy y Ciáłu należące potrzeby. Niechayći bedźie zá to wszystko wieczna cześć y chwałá! Proszę Cie dáley przez wnetrznośći Miłosier-

C

kościerdzia twego / racz mi wszystkie grzechy y nieprawości moje odpuścić / á racz bydź y na tę Noc nadchodzącą potężnym Obrońcą moim. Miey Ty sam pieczą y stáránie o mnie / á nie day mi w Uczynkách Ciemności záginąć / ále ráczey oświeć Swiátłość Oblicza twego S. nádemną / áby Słowo twoje jáko Swiecá w ciemnym Sercu moim świećiła; á twoja Boska Znajomość przez Wiárę prawdźiwą we mnie wzrost y pomnożenie brała / ták ábym záwsze Wolą twoje świętą ochotnie wykonywał.

wał. Odpadź precz Szátá-
ná / głownego Duß náßych
Nieprzyjaciela / á rácz Mie
Obozem obtoczyć Anjolow
twoich S. S. ktorzyby nas
od mocy / zdrad y Chy-
trośći jego bronili / żebyśmy
ták pod Obroną twoją be-
dąc / ráno znowu w dobrym
zdrowiu wstawßy / Ciebie
Bogá náßego zá Opiekę
twoję Oycowską czćili y
chwalili / przez Páná náßego
JEZUSA Krystuſá / Ktory
z Tobą y z Duchem świętym
żyje y kroluje Bog ná wieki
błogosłowiony / Amen.

We Czwartek
Poránna.

O Boże Oycze/ Boże Synu/ Boże Duchu S. Troyco przenaychwalebnieysza/ ná wieki błogosłáwiona/ oddáięć się z Duszą y Ciáłem moim/ nieśmiertelnęć Dzięki czyniąc/ żeś nie dopuszczał Dyabłu/ głownemu Dusz ludzkich Nieprzyiacielowi/ áby mi w czym tey Nocy zászkodzić był mogł/ ále owszem przez straż y opiekę Aniołow twoich S. S. obroniony/ zdrowo y cále

y cále wſtałem z łożká mego.
Czymżeć o to Boże moy / oddáć /
czymći nádgrodźić mam? Oddá-
ięć w Nádgrodzie winney ſkruſzo-
ne Serce y Umysł ukorzony /
przyimiże ie / o Boże moy / od
Stworzenia ſwego miłośćiwie,
y onyż przenayświętſzą Krwią
JEZUSA naymilſzego; ſkry-
ie w przenaydroższe niewinnie zá-
dáne Rány jego / dla ktorych rácz
mi Grzechy moie wßyſtkie / od
Národzenia mego áż do tey
Godźiny popełnione odpuśćić.
Day / żebym dźiś y záwſze gotó-

wym był / gdyż nie mogę wiedzieć / kedy przyidzieß / y jáko y kedy Mię zład powołáć y. pozwáć raczyß / ábym ták przygotowány będąc / do wiecznych Rádośći záprowádzony być mogł. To rácz uczynić o Boże Oycze niebieski / dla jedynego Syná twego JEZUSA Krystusá / Amen!

Wieczorna.

O Naysłodßy Pánie JEzuśie / jedyny Zbáwićielu y Odkupićielu Duße y Ciáłá mego / ktory jest Słońcem Spráwiedliwośći /

wośći / oświecáiącym káżdego Człowieká przychodzącego ná świát: Ty zápuszczasz Ciemnośći y rozganiasz Mroki; Ty wypędzasz y znośisz Uczynki Dyabelskie / y psuiesz wszystkie Spráwy iego. O nie odstępuyże ode mnie o Pánie / gdy Mie Mroki y Ciemnośći / tákże y Cień Smierći opádnie: Nie opuszczay Mie / boć On srogi Lew ryczący krąży około Mnie / chcąc Mie iákimkolwiek sposobem pozyskáć: Nie odwracay twarzy twey ode Mnie / gdyż on

 łowczy

Lowczy chytry y zdrádliwy śidłá stáwiá ná Mie. Lecz Ty o Pásterzu Izráelski/ miey Straż swoie náde mną/ oświeć Mie Jásnośćią Sławy y Wielmożnośći twoiey/ o Krolu Syoński! Odpądź wszelkie Stráchy z Domu mego/ wyżeń z Sercá/ Myśli moich wszystkie Trwogi: day wdźięczny Sen/ day lekkie Odpoczywánie/ day miłe y spokoyne pod Cieniem skrzydeł twoich Wytchnienie/ ták ábym z weselem y rádośćią zá ránną oglądał Zorze/ á Tobie zá nowe

Dobro-

Dobrodzieystwá / nowe oddawał Cchwały / chętliwie Imieniowi twemu S. śpiewał / á ták we wszystkich Spráwách ná káżdym Mieyscu Pomoc twoje znájąc / Tobie się Bogu memu podobáć usiłował / boś Ty jest Sam wieczny / mądry / y święty / Oycu y Duchowi świętemu rowny Bog ná wieki błogosłáwiony / Amen.

W Piątek Poránna.

W Przenayświętszym Imieniu twoim / o JEzuśie ukrzyżowány / otom teraz

wstał z Łożka mego / ktoryś na Drzewie krzyżowym / jako prawdziwy / pokorny / na Rzez idący Baranek / gorzką Smierć za Mie podiął: á Mieś przenaydroższą Krwią swoją od wszystkich Grzechow moich / Smierci / Dyabłá y Piekłá gorącego wybawił y wyswobodził; Rządź Ty y sprawuy o święty Panie / Serce moje przez Duchá twego S. ochłodź je niebieską Rosą Łáski twojey przenáyświętszey / szczyć Mie Miłością y chowáy pod Rámieniem Opátrzności twojey Dniá tego dzisieyszego /

go / ſkryj Mie z Duſzą y z Ciáłem moim w Rany twe przenayświetſze / Omyj Mie y oczyść od wſzyſtkich Grzechow moich / záchoway Mie y utwierdzay w dobrych Uczynkách / wyprowadź Mie z tey Nędze y Utrapienia mizernego świátá tego do wiekuiſtych Rádości. O uczyńże to / naydobrotliwſzy P. JEzuśie / jedyna Nádzieo / Pociecho / Zywocie y Obrono mojá / Amen.

Inna do Páná JEZUSA.

O Lwie naymocnieyszy/ Pánie JEZU Kryste/ Krolu nieśmiertelny y nigdy niezwyciężony: wspámiętay ná Udręczenie y ná Boleść/ ktorąś cierpiał/ gdy wszystkie siły Ciáłá y Sercá twego práwie do szczątku ustáły/ á Ty skłoniwszy Głowę przynayświętszą rzekłeś: Wypełniło się! Proszę Cię przez ono Utrapienie y Bol twoy/ zmiłuy się náde mną przy Rozstániu

niu moim z tym Swiátem / kiedy Duſzá moiá Smętkiem będzie ztrwożona / y Boleśćiámi ćieſzkiemi śćiśniona / w ten Czás przydź / przydź o JEzu miły / pomoż mi w oſtátniey Chwili / Amen.

Wieczorna.

O Pánie JEZU Kryſte / Báránku niewinnie ná Krzyżu rozbity / iedyna zá moie y cáłego Swiátá grzechy ubłagalna Ofiáro! Dziękuię z cáłego ſercá mego / żeś Mie Dniá tego przeſzłego Duſzą y Ciáłem moim po- Strá-

Strażą twoją Oycowską
chować y opatrować raczył.
Pokornie przytym twey Bo-
kiey Oycowskiey Miłości
proszę/ racz mi wszystkie grze-
chy moje odpuścić ktorychem
się z Słabości zepsowaney
Natury mojey / y z Pobu-
dzenia Szatańskiego dopuścił/
ktore Serce y Sumnienie
moje niezmiernie uciążają y
dręczą. A iż już na Odpoczy-
nek swoy iść/ y położyć się
wolą mam / racz Mię o
Swięty Oycze/ pod Skrzy-
dłami Oycowskiey łaski two-
jey chować/ aby bezpiecznie
odpoczywać mogło grzeszne
Ciało

Ciáło moje; Duszá záś áby záwsze giżká/ y do Ciebie się ustáwicznie odzywáłá; ná chwalebne Przyśćie Sądu onego wálnego/ z serdecznym Wzdychániem y Prágnieniem oczekawájąc / áż ją / kiedy twojá Swięta przystąpi wola/ z tego mizernego do zbáwiennego / wszystkim wiernym pożądánego pozwiesz Zywotá. Do ktorego rácz mi dopomoc / Boże Ojcze Niebieski/ z naymilszem Synem twoim y z Duchem S./ ná Wieki błogosłáwiony/ Amen.

W Sobote Poránna.

W Naydobrotliwßy Oycze niebieſki/ktoż może doſtátecznie wysłowić Dobrodzieyſtwá twoje? Oto y Ja nędzny Proch y Gliná/ ázaż ich máło doznawam/záraz od Poczećia Mátki mojey aż do tey Godziny? Miedzy innymi niewyliczonymi/ otoś mię nie tylko tey Nocy/ ále y przez ten cáły Tydzień pod Strażą y Opieką twoją Oycowſką ták chował/ żem od Náiázdow Szátáńſkich wolen zoſtawał/ Szwánku nijá=

nijákiego áni ná Duszy áni ná Ciele doznał/ álem owszem ten Dźień dźiśieyszy w nienáruszonym Zdrowiu oglądał. Jákież Ja tedy Tobie Pánie dáć mam Dźięki/ zá te ták szczodre Dáry twey Ręki? Cześć y Chwały nieśmiertelne w Ofierze serdeczney oddawáć bede/ y Imieniowi twemu S. śpiewáć będę ná Wieki! Proszę dáley o Pánie/ szczegulna Litośći! odpuść wszystkie moje Grzechy y Nieprawośći/ ktorychem śie przez ten cáły Tydźień dopuśćił/ á rácz Mie dla oney przenaydroższey Krwie swojey/ ktorąś

Mie

Mie od wieczney Smierći wykupił/ ná ten Dźień dźiśieyſzy w miłośćiwą Oycowſką Łáſkę y Obronę przyiąć/ wſzytkie Spráwy/ Zamyſły y Przedśięwźięćia moie bogoboyne ná Chwałę Imienia twego przenayświętſzego wywodźić/ ták ábym tu ná tym świećie według Woli twoiey Boſkiey żyć/ Tobie śię Bogu memu podobáć/ á potym do Rádośći onych wiecznych/ wſzyſtkim wiernym Chwalcom twoim zgotowanych/ á Krwią drogą IEZVSA Názáráńſkiego ná Drzewie Krzyżowym hánieb=

hániebnie zámordowánego nábytych/ przyść mogł. Do czego mi racz dopomoc Troyco przenaychwalebnieysza ná Wieki błogosłáwiona/ Amen.

Wieczorna.

O Naydobrotliwszy Boże/ Oycze moy niebieski/ przez twą Moc y Pomoc przepedźiłem znowu y ztrawił ten cáły Dzień y Tydźień w dobrym Zdrowiu/ á Wieczorá szczęśliwie doczekałem/ ábym po Pracy dźienney odpoczywáć/ á rano wstawszy do Słuchánia Słowá Bożego Dniá

Dnia jutrzeyszego tym spo-
sobnieyszym bydź mogł. Nie
odchodź ode mnie o Pánie/
z Jásnością Dobrotliwości
twojey/ gdy Słońce zaydźie/
niech wyniknie Swiátłość
twojá nádenną! Rozpadź
Ciemności strászne/ wszystkie
Ziemię okrywájące. Oświeć
Mię o Pánie! záſłoń/ broń y
opátruy/ áby Szátan/ Xsią-
że Ciemności w Zamysłách
swych/ Zdrádách y Złości
záwstydzony y pohánbiony
był. Przyjmi w Boską Opie-
kę twoję Duszę y Ciáło mo-
je/ y wszystkich Domowych
moich; trzymay straż swą ná-
denną/

denną/ uchoway nas y broń od Ogniá/ Upadkow/ Szkod/ Chorob/ nagłey/ nieopowiedzney Smierći/ y wßelákich ná Duszy y ná Ciele ßkodliwych Przygod. Day mi wdźięczny Sen/ ábym záránną zdrowo oglądał Zorze/ do Domu twego wesołem Sercem wstąpił/ á ták Tobie Bogu memu nowe Dźięki oddawał/ y Ciebie przez wßystek Wiek Zywotá mego tu doczesnie/ á potym w Niebie wiecznie chwalił y wielbił przez JEZUSA Krystusá Páná nászego/ Amen.

Náste-

Nástępują

Modlitwy Pokutne/ z Siedmi Psálmow Dawidowych pokutnych złożone.

I. Z Psálmu pierwszego/ w Liczbie 6.

O Boże dobrotliwy y wielce miłosierny/ w Gniewie twoim nie karz Sługi swego/ á w Popędliwości twojey nie náćieray ná Mię. Zmiłuy się nade mną/ bom ći mdły; uzdrow

uzdrow Mie/ bo sie ztrwożyły Kości moje: Owszem y Dusza moja barzo jest zatrwożona: ale Ty Panie pokadże? Nawroć sie Panie/ wyrwi Dusze moje: Wybaw Mie dla Miłosierdzia twego/ bom sie zpracował od Wzdychania mego: Opływa na każda Noc Pościel moja: a Łoże moje mokre jest od łez. Zaćmiło sie od Żalu Oko moje; a zstarzała sie od Smutku twarz moja dla wszystkich Nieprzyiacioł moich. Wspomni o Panie

Panie na Zlitowanie twoje/ y na Miłosierdzie ktore jest od Wiekow. Grzechow młodosci moiey y wielorakich Przestępstw nie wspominay/ ale według Prawdomownosci swojey pamiętay na Mię: Dla nieprzebraney Dobroci twojey Panie/ dla Imienia twego o Boże Zastępow/ odpuść Nieprawosci moje/ boć są wielki. Uspokoy Sumnienie ztruchlałe/ ulecz Duszę zranioną/ wzbudź Radość we Wnętrznosciach moich:

ich: Zmocni Mię y ogrodź Ogniwem Mocy swey / aby się zawstydzili y barzo zatrwożyli wszyscy Nieprzyjaciele moji / aby Tył podali / a predko pohanbieni byli / ci ktorzy o Zniewadze y Zelżeniu Imienia twego przenaychwalebnieyszego ustawicznie przemyslawają; niech poznają żeś Ty wysłyszał Głos Płaczu mego / y przyjałeś pokorną Modlitwę moję; a Ja Tobie wzdawać będę Cześć y Chwałę / stawać będę przed Tobą

z wielorakim Dziękczynieniem błogosławić będę Imieniowi twemu na Wieki Wieków/ Amen.

II. Z Psálmu wtorego pokutnego/ w Liczbie 32.

O Szczegulna Spráwiedliwości/ Boże wszemogący/ ktory się badasz Nerek ludzkich/ y znasz wszystkie myśli moje/ przyjmi proszę zkruszona Modlitwę od Sługi swego/ nie odwracáy Oblicza twego

twego od Wyznánia mego. Boć zaprawdę gdy milczę/ schną Kości moje w Narzekániu moim/ ná káżdy dźień. Ręká twojá ociężáłá we dnie y w nocy nade mną: Obróciłá sie Wilgotnosć mojá przyrodzona w Suszą letnią. Przetoż grzechy moje oznaymuję Tobie: á nieprawości moiey nie ukrywam: Wyznawam ná siebie przestępstwá moje; ábyś Ty odpuścił Nieprawość grzechu mego. Modlęć sie Czásu którego możesz

bydź znaleziony. Boś Ty jest Ucieczka moja / od uciśnienia zachowasz Mię / y piosnkami radosnego Wybawienia uraczysz Mię. W Tobieć Ja o Boże nad Bogi / wszystkie swoje Nadzieje pokładam / o niechże Mię ogarnie Miłosierdzie twoje. Odpuść Ty sam przestępstwa moje / okryj grzech moy / y nie poczytay Nieprawości moich / abym się w Tobie o Boże radował / z Sprawiedliwymi wykrzykał / y z tymi wszystkiemi /

kiemi/ ktorzy sa Serca szczerego/ na Czesc Imienia twego swietego wyspiewywał. Day mi prawy rozum/ y naucz Mie drogi/ po ktorey bym chodzic miał/ day mi rade/ poniewasz Oczy twoie obrocone masz na nas/ abym z ochota y z radoscia bez strachu/ y boiazni Przykazan twoich przestrzegał/ z granic Powołania mego nie wykraczał/ w swiatobliwosci y sprawiedliwosci/ w czystosci y pokorze Tobie sie podobał/

 a potym

a potym w Niebie ze wßyſt-
kiemi Mießkáńcámi świętymi/ Wybranymi twymi/ Tobie Bogu Zbáwićielowi ſwemu ná Wieki ſłużył/ Amen.

III. Z Pſálmu trzećiego pokutnego/ w Liczbie 38.

O Boże/ Sędzio ſpráwiedliwy/ w popędliwośći twoiey nie náćieray ná Mię/ á w Gniewie twoim nie karz Mię. Abowiem ſtrzały twoje utknęły w Mnie: A ręká twoiá

ja dolega Mie. Nie maß nic Całego w ciele moim dla rozgniewánia twego/nie maß Odpoczynku Kosciom moim gla grzechu mojego. Bo nie prawosci moje przycisnęły Głowę moję/ jáko Brzemię ciężkie obciążyły Mie. Zja trzyły sie y pognity Rany moje dla Glupstwá mojego. Zkurczyłem się y zkrzywiłem się barzo/ na każdy Dzień w Załobie chodzę. Abowiem Wnętrznosci moje pełne są Brzydkosci/ á nie maß ni

całego w ciele moim. Zemdlałem y ztartym jest barzo: Rycze dla trwogi serca mego. Panie przed Toba jest wszystka Zadość moja: á Wzdychanie moje przed Toba nie jest skryte. Serce moje skacze: Opuściła Mie Siła moja: á Jasności Oczu moich nie masz przy Mnie. Ci ktorzy Mie miłowali a Przyjaciele moji / stronia od Ran moich / á Powinnowáci moji z daleka stoja. A ci ktorzy mi szukaja Złego / mowia przewrot-

przewrotnie; zdrady przez ca-
ły Dzień zmyslaja. Ale Ja ni-
by Głuchy nie słyße/ á milcz
jako Niemy/ ktory Ust swoich
nie otwiera. Y stałem sie jak
Człowiek ktory nie słyßy/ y ni
ma Odporu w Usciech swoich
Abowiem na Cie Panie ocz
kawam/ Ty za mnie odpowie
Panie Boze moy. Bo
rzekł: Niechay sie nie cieß
ze Mnie/ gdyby ßwánkował
Nogá mojá: Niechay s
hárdzie nie podnoßa przeci
ko Mnie. Bom Ja Upadł

 blisk

bliski: á Bolesć moja záwzdy jest przedemna; Aże Niepráwosć moje wyznawam/ a frásuje sie dla grzechu moiego; Czemuż sie tedy weselą Nieprzyjaciele moi? Zmacniają sie/ y rozmnażają sie Ci/ ktorzy Mie nienawidzą bez przyczyny; A oddawając mi Złym zá Dobre/ sprzeciwiáją mi sie/ przeto/ że náśláduje tego co jest Dobrego. Nie opuszczayże Mie Pánie Boże moy/ nie oddalayże sie ode Mnie. Pospieß ná Rátunek

nek moy/ Panie Zbáwienia mego/ tákci uzna wſzyſtek Swiát/ że Ty broniſz Sprá-wiedliwych/ y pomagaſz tym ktorzy w Cię ufáją/ á Ja w Duchu rozweſelony/ jáko przez Zaſługę JEzuſá Kryſtu-ſá Zbáwiciela mego uſprá-wiedliwiony/ y z Ręku Nie-przyjációł moich wybáwio-ny/ Cześć Chwałę y Dzięk-czynienie bedę oddawał ná Wieki Wiekow/ Amen/

IV. Z Psálmu czwartego pokutnego/ w Liczbie 51.

O Nayswiętsza Istnosci/ O nieprzebrana Miłosci/ niezmierna Litosci / Panie Nieba y Ziemie/ Krolu y Boże moy/ zmiłuy się nademną według wielkiego Miłosierdzia twego/ á według Litosci twoich zgładź Niepráwosci moje. Omyi Mię doskonale od Niepráwosci moich: á od grzechu mego oczyść Mię.

Abo-

Abowiem Ja znam Niepráwość moję: á grzech moy przedemną jest záwzdy. Tobie/Tobiem sámemu zgrzeszył y złem przed Oczymá twemi uczynił: ábyś był spráwiedliwy w Mowie twojey/ á czystym w Sądzie twoim. Oto w niepráwości poczęty jestem/ á w grzechu poczęłá Mię Mátká mojá. Oto sie kocház w prawdzie wewnętrzney/ á skryta Mądrość objáwiłeś mi. Oczyść Mię Izopem á oczyścion będę: Omyj

Mie / á nád snieg wybielony bede. Day mi słyszeć Rádość y Wesele / á niech się rozrádują Kości moje / ktores pokruszył. Odwroć Oblicze twoje od Grzechow moich / á zgładź wszystkie Niepráwości moje. Serce czyste stworz we Mnie o Boże! á Duchá práwego odnow we Wnetrznościách moich. Nie odrzucay Mie od Oblicza twego: á Duchá swego Swietego nie odbieray ode Mnie. Przywroć mi Rádość Zbáwienia twego: á Du=

á Duchem dobrowolnym podepźry Mię. Tedy będę náuczał Przestępcow Drog twoich/ áby się Grzesznicy do Ciebie náwrocili. Pánie / otworz Wárgi moje: á Ustá moje opowiádáć będą chwałę twoję. Abowiem nie prágniesz Ofiar/ chocbym je dał: áni Całopalenia przyjmiesz. Ofiáry Tobie są przyjemne/ Duch skruszony: Sercem skruszonem y strapionem nie pogárdzisz o Boże. Czyń mi dobrze według Miłosierdzia

 twego/

twego / á błogosław Ziemi náßey / użyczay Sczescia y Wzrostu we wßystkich Prácách y bogoboynych Zamysłách moich / ábym Ofiáry Spráwiedliwosci / Pobożnosci / Swiatobliwosci y Dziekczynienia ustáwicznie przed Obliczem twoim wykonywał / Dobroć y Miłosierdzie twoje wystawiał / á tákci tu doczesnie wiernie służył / á potym w Niebie ná wieki wieczne Cześć y Chwałe przenay-

naySwiętszemu Imieniow
twemu oddawał/ Amen.

V. Z Psálmu piątego pokutnego/ w Liczbie 102.

WMiłosierny Boże/ ktory
jest Oycem dobroci/ lito
ści y łáski pełnym/ wysłuchay
Modlitwę moję: á Wołáni
moje niechay przyydzie do Cie
bie. Nie ukryway Oblicz
twego przede mną/ á w Dzie
Ucisku mego nákłoń ku mni
Uchá twego: w Dzień ktoreg

Cie wzywam / prędko Mię wysłuchay. Abowiem niszczeja jáko Dym Dni moje: á Kości moje jáko Ognisko wypálone. Porázone jest jáko trawá/ y uwiędło Serce moje / ták / żem zápomniał jeść Chlebá mego. Od Głosu Wzdychánia mego / przylgnęły Kości moje do Ciáłá mego. Stałem się podobnym Pelikanowi ná Pusczy: jestem jáko Puhacz ná Pustyniách. Czuję; á jestem jáko Wrobl sámotny ná Dáchu.

Przez

Przez cáły Dzień urągáją mi Nieprzyiáciele moji: á Naśmiewcy moji przeklináją Mie. Powstań tedy o Boże/ zmiłuy się nádemną/ weyrzy ná Modlitwę pokorną utrapionego Ludu twego/ á nie pogardzay Modlitwą moją. Wysłuchay Wzdychánie moje/ á rozwiąż Mie jáko ná Smierć zkazánego. Boć już jest Czás żebyś się zlitował náde mną/ á ulżył Wierzącym w Się brzemienia grzechów/ bied/ utrapienia y Prześládowánia

cieszkiego. O Pánie y Boże moy/ nie bierz Mie w Połowicy Dni moich: od Narodu bowiem aż do Narodu trwáją Láta twoje. Y pierwey niżeliś záłożył Ziemię/ y Niebiosá dzieło rąk twoich. One pominą/ ále Ty zostawasz: wszystkie te Rzeczy jáko szátá zwiotszeją: Jáko odzienie odmienisz je/ y odmienione będą. Ták y Ja niegodny Sługá twoy bezpiecznie odpoczywáć będę/ pod cieniem skrzydeł twoich nienáruszonym Mię zácho-

záchowaß/ á ták z rąk Nie-
przyjáciol moich wybáwiony
rádowáć y weselić sie bede w-
skále zbáwienia twego. Piesn
nową spiewácci bedę y prze-
naychwalebnieyße Jmię two-
je sláwić y chwalić ná wieki
wiekow/ Amen.

VI. Z Psálmu ßostego pokutnego/ w Liczbie 130.

W Przenaydostoynieyßy Bo-
że/ z glebokości wolam do
Ciebie/ Pánie wysluchay glos

moy: nákłoń Uszu twych do głosu Prozb moich. Pánie/ bedźieszli Niepráwośći upátrowáł; Pánie/ktoż śie zostoi? Ależ u Ciebie jest Odpuszczenie / áby śie Ciebie báno. Oczekawam ná Páná: oczekawa Duszá mojá / y jeszcze oczekawa ná Słowo twoje. Duszá mojá oczekawa Páná / pilniey niż Straż świtánia: bo u Ciebie jest Miłośierdźie/ y obfite Odkupienie. Nie oddalay tylko o święty Pánie/ Zmiłowánia twego ode mnie/ Miłośierdźie twoje y Prawdá twojá

twojá niech Mie zawżdy strzeże. Bo Mie obtoczyli Nieprzyjaciele moji / ktorych Liczby nie máß; dolegáją y dręczą Mie Nieprawośći moje. Lecz Ty Pánie / ktoryś jest litośćiwy y dobrotliwy / pośpieß mi ná Rátunek / oczyść Mie / omyi y odnow / boś Ty jest Zbáwieniem mojim. Wzbudź rádość y wesele w struchláłym Sercu moim / boś Ty jest Poćießyćielem mojim; á ták znowu odrodzony / poświęcony y uspráwiedliwiony / Tobie Pánu y Bogu memu nowe Dźięki czynić

y od-

y oddawáć bedę w nayſłodſzym Imieniu JEZUSA Kryſtuſá Páná y Zbáwićielá mego nayđrozſzego/ Amen.

VII. Z Pſálmu śiodmego pokutnego/ w Liczbie 143.

O Przedwieczna/ naydoſkonálſza Spráwiedliwośći/ Sędzio cáłego Swiátá/ Boże/ Krolu y Pánie moy jedyny/ wyſłuchay Modlitwę moję/ á przyjmi w uſzy prozby moje: dla Prawdy twojey wyſłuchay Mię/ y dla Sprá-

Sprawiedliwośći twojey. A
nie wchodź w ſąd z Sługą two-
im: ábowiem nie będźie uſpráwied-
liwiony przed Obliczem twoim
żaden Zywiący. Sćiśniony w
Mnie Duch moy/ á we Wnętrz-
nośćiách moich niſzczeje Serc
moje; Lecz wſpominájąc ſobi
Dni dawne/ y rozmyśláiąc o
wſzyſtkich Spráwách twoich/ i
Uczynki twoje rozbierájąc/ wycią-
gam Ręce moje ku Tobie: Duſz
mojá/ jáko ſucha Ziemiá Ciebi
prágnie. Pośpieſz śię/ á wy-
ſłuchay Mię Pánie/ uſtawa Duch
moy

[m]oy; Nie ukrywayże Oblicza [t]wego przedemna. Spraw/ [a]bym ráno słyszał Miłosierdźie [t]woje/ bo w Tobie ufam. Oznay[m]i mi Drogę/ ktorąbym miał [c]hodźić/ bo do Ciebie podnoszę Duszę moję. Náucz Mię czynić [w]olą twoję/ ábowiemeś Ty jest Bog moy: Duch twoy dobry [n]iech Mię prowádźi po Ziemi prá[w]ey. Dla Imienia twego Pá[n]ie/ ożyw Mię; dla Spráwie[d]liwośći twojey/ wywiedź z utra[p]ienia Duszę moję. Wyrwi Mię z Rąk Nieprzyjaćioł mo-

ich/

ich / bo śie do Ciebie uciekam
Záſtaw y uymi śie zá mną Sług
ſwoim / áby poználi Nieprzyja
ćiele moji / że Mie miłujeſz / á J
z śidel jich wwolniony / śmiele b
wſzelákiey przeſzkody / przechw
lebne Spráwy y Uczynki two
opowiádáć / Prawdomowność
Dźiełá rąk twoich rozgłaſz
bede od Narodu do Narodu
boś Ty ſam jeſt Bog / niezwy
ćiężony Obrońcá Ludu twego
Pan ná Niebie y ná Ziemi p
nujący / Bog miłośierny / Kr
Niebieſki / wſzetkiey Czći y chw

y godny/ od wiekow ná wieki
błogoſłáwiony/ Amen.

ROZDZIAL II.

záwiera w Sobie

Wieczernik.

ábo

Modlitwy rożne / bárzo
gorliwe Duße pobożney/ do
ſtołu páńſkiego przy-
ſtępuiącey.

I. Po-

I. Pokutna / Człowie-ká grzesznego / Przestępstwa swoj Bogu z Skruchą serdeczną przedkładájącego.

Ucisk y Utrapienie Serc-mego przynusza Mie Boże / do Rozmowy z Tobą Nie mogę táić / o Pánie / po-pełnionych Grzechow moich Ziemiámći wprawdzie y Po-piol; lecz nie pogárdziß ufam / tą pokutuiącą Ziemi y Popiołem. Bo gdy bym táiłk Grzechy / uschłyby od ża-lu y trwogi Kośći moie: Dl tego wyznawam / á nie táj Grze

Grzechow moich. Ciebie/
Ciebie o Panie / pobudza=
łem sestokroć do Gniewu:
Ciało moje nie proznowało
we mnie / ale zawsze praco=
wało. Podałeś mi Zakon
abym go pełnił; Alem Ja
niewolony pod Zakon Grze=
chu. Wieleś mi pokazował
Dobrodziejstw / abym Cie
chwalił y wielbił: Alem tego
nie czynił. W Myślach mo=
ich znayduje się Złość / w
Słowach Lekkomyślność/ w
Uczynkach Niesprawiedli=
wości. Cożem tedy inszego
zasłużył/ tylko samo Karanie.
Widze Cie/ o Boże sądzą=
cego

cego Sąd sprawiedliwy: straszy mie Dyabeł / ktory mie oskarza; trwoży mnie Sumnienie / ktore mie przeświadcza; Grozi mi Piekło / ktore Paszczeke swoje otwiera. To wszystko mi wszelaką odbiera Ufność y Nadzieje. Przećie jednak ufam Tobie / o moy Boże / á jeżelić ufam / jákoż moge bydź záwstydzony. Tyś bowiem powiedział (2. Moyż. 15. 16.) Jam jest Pan ktory Cie lecze. Bądźże / o Pánie tym / czymeś bydź obiecał. Duszá sie trapi dla Wyznánia Grzechow: O uzdrowże ją Pánie / á nie

gardź

gárdź sercem y umysłem skruszonym. Oto leżę przed Tobą: o poyrzyy z Niebá ná mnie/ á zmiłuy się nádemną. Náwrácam się znowu do Ciebie/ zgrzeszywszy: Izali mię w łáskę przyjąć nie chcesz/ O Oycze y Dobrodzieju moy? Izali odwrocisz twarz swoję od Syná twe-go? Nie jestemći wprawdzie godzien/ ábym się zwał Sy-nem twoim/ lecz żeś Ty Mię Sam tym uczćił Imieniem/ dla tego przystępuję do Cie-bie w Ufnośći y dźiećinney Dowiernośći/ ćiesząc się Oy-cowską Miłośćią twoją.

Bárzom

Bárzom cię/ Pánie / obráźił/ ále proszę odpuść Winy y Przestępstwá moje. Tobiem sámemu zgrzeszył/ nie przypisuy mi tego. A jeslim tego Niegodzien/ weyrzy ná Rány przenaydroższe Syná twego. Ten już dosyć uczynił zá Mnie; dla Mnie te ponośił Rázy. Czegoż śię tedy lękam? Jeśliż Krystus przy Mnie/ ktoż przećiwko Mnie? W tey Zásłudze jego wszystkie moje pokładam Nádźieje. Ktoż Mię tedy oskárży? On jest Zástępcą moim/ kto mię potępi? Nie odrzucay/ o Boże/ tey zá mną Syná

twego

twego do Ciebie zánieśioney
Przyczyny; nie odrzucay y mo-
iey/ lubo niegodney/ gorącey
iednák Modlitwy. Prágnę
bydź Gośćiem Páná Krystu-
sowym/ y chcę godowáć u
nayświętszego Stołu jego:
O táiemnico nád táiemnicá-
mi/ dowćipem ludzkim niepo-
ięta! Ktorą gdy uważam/
bárziey drży Ciáło y Du-
szá moiá. Zdárz/ o nayświęt-
szy Pánie/ ábym godnie do
ták świętego przystąpił sto-
łu. Bo/ biádá by Duszy y
Ciáłu memu/ gdybym zá
niegodnego poczytány był!
Ale mocno ufam/ oco Cię
też

też gorliwym sercem y usty
wzywam / że Mie godnym
uczyniß ták świętey Łáski
twojey. Bądź mi y dáley
przytomnym / ábym w No-
wośći Żywotá chodząc / do-
brym przykłádem Bliźnin
moim był. Day / o Pánie,
ábym wßystek Bieg Żywo-
ta mego według woli y
roskazań twoich S S. spra-
wował. Ty wieß / o Pánie /
jákim sercem y umysłem Ci
o to proßę; Boś Ty jest
prawdziwym serc y myśl
náßych Bádáczem. Jeżeli
mi tedy wolą dał / day
że mi y to / coć śię podoba /
wy-

wykonáć. Zdarz / o Boże moy jedyny / áby ná Cie náżotym Serce moje záwße pámietáło / Jezyk moy áby Cie chwalił / wßystkie spráwy y uczynki moje áby do Ciebie sámego / jáko do jedynego Celu / zmierzáły. Błogosław wßystkim pracam moim / ábyć były przyjemne / y Wierżącym zbáwienne. Stworz we mnie / o Boże / Serce czyste / áby Cie sámego chwaliło: Day mi Duchá nowego / ktoryby mie po Drogách Prawdy prowádził. Utwierdżay Mie / o Boże / wtym świetym przedsiewzie=

ſiewzięciu moim / á kiedy ſię
Ciáło moje zprzećiwia/ tłum
je / áby Duch záwſze Zwy=
ćięſtwo otrzymywał/ á Imię
twoje S. áby chwalone by=
ło. O rácz że to uczynić/
nayſłodſzy Pánie JEzuſie/
dla Męki twojey świętey.
Tobie / Oycu y Duchowi
S. niechay będzie wieczna
Cześć y Cchwałá ná wie=
ki wiekow oddawá=
na/ Amen.

II. Spowiedź álbo Modlitwá bárzo przeráźliwa o Odpußczenie Grzechow.

W Tom ja jest / o Boże / on Człowiek / ktory wpadł miedzy Lotry. (To jest / Pożadliwośći ćielesne Swiátá tego / z własney Woli moiey) O jáko Mie srodze y ßkárádnie poránili / y ná poły martwego odeßli ći Zboycy! Przystap / o nádrożßy Sámárytanie / Pánie JEzuśie / przyymi Mie y ulecz. A luboмći ćießko przećiwko Tobie grzeßył /

grzeszył / po wszystkie Dni Żywotá mego / y złem przed oczymá twemi czynił; Oto jednák stawam przed Tobą / jáko On Slepy ná drodze / y wołam zkruszonym y uniżonym Sercem : JEzuśie Synu Dáwidow / zmiłuy śie nádemną / otworz Oczy sercá mojego / ábym przejrzał. Boże / bądź miłośćiw mnie Grzesznemu / wzdyś ty jedyna Pomoc y Ućieczká mojá! Pomoz mi do Zywotá wiecznego / wszákes mi obiecał / Pomocniku moy nayważszy / że / ktorey kolwiek godziny

Grzesnik do Ciebie wzdychać y wołáć bedzie/ tedy go wysłucháć/ y ze wszystkiego wydźwignąć chceß. Przybadź y Mnie ná Pomoc/ o Boże Zbáwienia mego/ á wybaw Duße moje/ dla Jmienia twego S. Nie pátrz ná to/ żem Grzechámi wielorákiemi zplugáwiony/ ále wstań/ á zstąp do Mnie/ o Oblubieńcze naymilßy Duße mojey á oczyść mię; nie pátrz ná to/ żem Grzechámi swymi od ciebie śię odwroćił ále przyßedßy náwroć mię do śiebie á pokaż mi Oblicze twoje łáská-

we;

we; niechay słyszę Głos twoy/ bo glos twoy jest słodki/ á twarz twoiá przyjemna/ Amen.

III. Nabożne y przeráźliwe Wyznánie Grzechow przed Bogiem/ z onym márnotrátnym Synem.

O Naywyższa Dobroći/ Oycze moy namiłośćiwszy/ Ja nędzny á grzeszny Człowiek/ przystępuie do Ciebie/ z boiáźnią y ze drżeniem/ z onym zgubionym/ márnotrátnym Synem; dawam śię winien przed Tobą/ żem zgrzeszył przećiwko Tobie

Oycze moy niebieski/ ták/ żem już niegodzien zwáć śię Synem y Dźiecięćiem twoim. Bom zgwałćił wszystkie Przykazánia twoie: Gdym Ciebie Bogá mego/ zpráwego Sercá swego/ że wszystkich śił swoich/ náde wszystko nie miłował / ták jákoś Ty mi rozkazał : Alem sobie więcey świát y wszystkie jego roskoszy y márnośći smákował/ niżeli Ciebie Páná y Bogá mego. Przykazałeś mi tákże/ ábym Bliźniego swego miłował jáko śiebie sámego: Ale o Pánie/ miásto powinney miłośći / w wiel-

kiey

kiey miałem ji go nienawiści/ nigegom mu dobrego nie życzył/ wszystkom Złe o nim mowił/ ná dobrey Sławie szárpałem go/ zniewazał/ záyrzał; z Szczęścia jego nie rádowałem się z nim/ ánim się też smucił z Nieszczęścia. O ják opánowáły Serce moje wszelákie złe Myśli y cielesne Pożądliwości/ Pychá/ Cześći y Sławá świátá tego/ Rozkosz y Nieczystości. Ták że rzec mogę: Nie masz nic dobrego w grzesznym ciele moim! O jákem częstokroć Ludzkie miłował Stworzenie/ y do niegom Myśli wszystkie

y Serce obracał / w nim wszystkie swa Uciechę y Kochánie zákładał! Człowiekowi grzesznemu gwoli uczynić nic mi nie było ćieszkiego/ áni trudnego / ták żem przez to Ciebie y Słowá twego świętego omieszkywał y zápominał/ y onegom do Sercá mego nie zkłádał. Niećierpliwy byłem w Przećiwnośćiách wszelákich/ ktoreś Ty ná Mnie/ z Miłośći swojey/ mnie ku Dobremu dopuszczał. Nie byłem wdźięcen Smierći twojey / y wielorákich Dobrodźieystw/ ktorych od Ciebie ná káżdy dźień do-

zna-

znawam. Záczym więcey jest
o namiłośćiwszy Oycze / grze
chow moich / niżbym Ja on
wyliczyć mogł. Nie mász
nic Cáłego áni zdrowego
we Mnie / ták ná Ciele / ják
y ná Duszy / coby szkárádny
mi nie było zplugáwion
Grzechámi. Więc y w Zy
wocie moim nic nie mász do
brego / jedno Skłonność
Pożądliwość do Wykonáni
Złego; á to wszystko z niecz
stego pochodźi Sercá. Będ
Synem Gniewu / v Zátrác
nia wiecznego; Iż jedno
wiem / o Boże / że Miłośie
dźie twoje dáleko większe jes

niż wßystkie Grzechy cáłego Swiatá: dla tegoś nam też Syná swego miłego od Wiekow národzonego dał/ áby dla nas stał się Człowiekiem/ á nas z Tobą pojednał/ y zá wßystkie Grzechy náße dosyć uczynił: Dla tego/ o Boże moy miłościwy/ przystępuję do Ciebie z onym márnotrátnym Synem/ ktoremuś Miłosierdźie swoje okazał/ y Náwrocenia jego cierpliwieś oczekawał / onegoś z rádością w łáskę przyjął/ gdyś go temi przywitáć raczył Słowy: Oto Syn moy był umárł/ á záśię ożył/

zginął

zginął był / á znowu jest ználeziony: Proszę y ja pokornie twey S. Miłości / o Dyge Miłosierdzia / á Boże wszelkiey Pociechy / niechay y Ja ten rádosny y náder wesoły Głos twoy słyszę. Nie day mi w Grzechách moich záginąć / ále pokaż mi Miłosierdzie swoje: pomoż / ábym się do Ciebie náwrocić / y nowy Zywot záczać mogł / ktoryby się Tobie podobał / á Bliźniemu memu pożyteczny był. Proszę dáley / o Pánie / przysporz mi Wiáry / á bądź mi przytomny w ostátniey Potrzebie moiey: day ábym zá

pomo-

pomocą twey Boskiey Mi-
łości / Dyabłu dusznemu
Nieprzyjacielowi memu w
stałey y nie odmienney Wie-
rze potężny odpor dawał/
Słowo twoje święte w Ser-
cu moim zkładał / y niem się
cieszył/ ná nim cále zpolegał/
y z tego się rádował/ że ztym
Swiátem rozłączony / w
wiecznych Rádośćiách z To-
bą ná Wieki będę krolował.
Jákoż tey jestem záwsze niec-
mylney Nádziei/ że y Ja / y
wszyscy w ćie Wierzący/
przez gorzką Mękę y niewin-
ną śmierć twoję / Społdzie-
dzicánni twego wiecznego
będzie-

bedziemy Krolestwá. A lubobym śie náwet y wszystkich cáłego Swiátá Grzechow dopuśćił/ wszákże wierzę/ y pewnie wiem/ że Miłośierdzie twoje dáleko jest większe / y owszem jedyna kropelká Krwie twojey przenayświetszey cáłego świátá grzechy oczyśćić może: Nád to/ chceß y prágnieß áby wszyscy zbáwieni byli/ boś Ty Sam naświętszemi Usty w świetey te Słowá wyrzekł Ewánjeliey:Ześ nie przyszedł dla spráwiedliwych ná ten Swiát/ ále dla grzesznych/ ábyś je zbáwił: A u

G Pro-

Proroká te poprzyśiągłeś Obietnice / mowiąc: Zywię ja / niechcę śmierći Niepobożnego / ale áby śię náwroćił á żył. Item: Wßyscy ktorzy wzywáją Imie moje / ći są ku Czći y Chwale stworzeni. Ná te / y inne Obietnice twoje cále śię spußczam / ná nich zpolegam / przy tych żyć y umrzeć prágnę / mocno wierząc / że Ty mnie Grzechy moje wßystkie odpuśćiwßy / do Zywotá wiecznego przyjąć raczyß; gdźie z Synem y z Duchem S. wiecznie krolujeß / Amen.

IV. Po-

IV. Pobudká Duše pobożney do Rozmyślánia wielkiey Táiemnice Wieczerzy Páńskiey.

WZbudź sie o Dušo moiá; oto czás požadány przyšedł/ ábyś u Páná twego Stołu godowáłá! Oto ćie budźi Oblubieniec twoy IEZUS Krystus/ wola ná Cie; nie odwracayže sie: posyła do Ciebie Sługi swoie/ dáiąc znáć/ że zgotowáne są wszystkie Rzeczy ná Wieczerzą y Wesele wielkie; pátrz tedy/ ábyś sie

w Szátę weſelną ubráłá. Nie podobna wszyſtkie Dobrodźieyſtwá wyſłowić y wymowić/ktoreć ten Pan káżdodźiennie wyświadcza y pokázuje. On Cię bowiem ſtworzył / wykupił / od Smierći wieczney wybáwił / do Znájomośći Bożey przywiodł / do Kośćiołá Bożego wprowádźił/ Duchem S. poświęćił / á ták wszelákiemi Dobrámi ćieleſnymi ubogáćił. Máłaż to? Że dla Ciebie z niebieſkiego Thronu ná Swiát zſtąpiwszy / wćielić y národźić się / prácowáć y umrzeć

raczył? Ale co głownieysza! otoć przy Wieczerzy swoiey Ciáło własne swe do Jedzenia / Krew swoje do Picia podáje! Oto Stworzyćiel twoy karmi Cie Stworzenie swoje / y násyca Ciá- łem swoim własnem; Syn Bo- ży nápawa Cie Krwią swoią / ezyśćia zránione Sumnienie twoje. Oto Krol wszego Stwor- zenia karmi Cie Chlebem niebie- skim ku Nieśmiertelnośći / y ob- żywia Napojem Anjelskim ku Zywotowi wiecznemu. O mi- łośći nieprzebrána! O niewyczer-

pána Studnico łáſki y miłośierdźia Bogá przedwiecznego! Powſtań tedy/ o Duszo ma/ rozrádüy śie w Pánu/ chwal y wyſtawiay go/ nie day śie żadnym świátowym Zabáwam odwodźić od Stołu jego/ ábyś ták wielkich Dárow dla przemijáiących przeklętych Márnośći Swiátá tego nie utráćiłá. Oto Cie bowiem zá Stoł ſwoy záprasza Pan JEZUS Zbáwićiel twoy/ y podáiąc śie Sam ze wszyſtkiemi Dobrodzieyſtwy ſwemi; á co większa! z Ciáłem y Krwią

Krwią swoją; Przyjmiże go wdzięcznym Sercem y Umysłem: Oto kołáce ná Cie; otworz że mu: Náwiedza Cie; przyimi go do Gospody swey. Przywitay Obłubieńcá swego / á dobrorzecz Imieniowi jego świętemu/wystáwiay Dobrodzieystwá Jego / rozgłaszay od Narodu do Narodu Miłosierdzie jego; Gdyż Jemu sámemu należy Cześć/ Chwałá/ Dziekczynienie y nieśmiertelne Pánowánie/ z Bogiem Oycem y Duchem S. ná wieki błogosłáwionym/ Amen!

V. Skrucha serdeczna Człowieka pokutuiącego.

BIada mnie nędznemu Grzesznikowi/ zprofanowałem Kościoł Boży: Biada mnie! żem oszpecił Obraz Boży/ złamałem Przymierze na Krzćie zawarte/ y śluby po tysiąc kroć uczynione y ponowione. Dla márney Roskoszy odwroćiłem Oczy od Bogá mego/ y wszystkie Dostátki ktorem miał od niego/ przemárnowałem. Biadá Mnie nędznemu/ zgubiłem y rozproszyłem comkolwiek

wiek był zebrał Dobr Pań-
skich! Ktoremuż tedy Oczyma
na Niebo weyrzę / gdym tak
barzo obraźił Bogá / Stwor-
zyćielá mego? ktoremiż Usty /
ábo ktorym Językiem / będę
błagał naywyższy Máiestat
Boży / gdy te są zmázáne / y
zplugáwione sprośnemi grze-
chámi? Z jákim Ja do Bo-
gá Sercem przystąpię? Co y
jáko rzekę? podeptawszy Za-
kon jego / y Obietnice onemu
uczynione zgwałćiwszy. Biá-
da Mnie bezbożnemu! dokąd
śię obrocę? O by Mie była
wprzod Smierć poprzedźi-
ła / niżelim śię ták wielkich do-

puścił złości! ktoreż zrzodło keż omyje tákie Mnostwo grzechow moich? Ach od jákichem Dobr odpadł! w jákiem Ja nieszczesny Przepáści wpadł! Cożci śie stáło Duszo mojá? O jákoś śie bárzo oddaliłá od Bogá twego! O jákoś go odrzućiłá! Náwroć Mie do siebie o Boże moy! Zgrzeszyłem, zgrzeszyłem! Tyś Sam juz Miłośnik moy, Tyś Miłośći mojá, Ty Sam jesteś, ktory Mie szukasz. Odpuść mi, o naymilszy Oycze, dla tego Synmeś jest; omyjże Rány moje Krwią niewinną JEzusá Krystu-

Krystusá/ á już śie żadna we mnie nie znaydźie Sprosność/ ktorąbyś śie brzydźił. Wybaw Mie ztąd głębokiey nieszczęśćia Przepáśći / ábym záwsze chwalił y sławił chwałe twoje/ Amen!

VI. Do Troyce Przenayświętszey przed Spowiedźią.

O Boże Oycze ná Niebie od Wiekow kroluiący/ spraw te z miłośćiwey Łáski swojey / ábym sobie przypomnieć mogł wszeláki Nieprawośći moje/ ktoremim n gniew y niełáskę twoję zárabiał

O Bo

O Boże Oycá przedwiecznego jednorodzony Synu / spraw to / ábym Złośći moje przed Kápłánem twoim szczerze wyznał / y zá nie serdecznie żałował.

O Boże Duchu Swięty / od Oycá y Syná pochodzący / spraw to / ábym nápotym Wystepki przeszłe z żalem serdecznym y łzámi obfitemi opłákiwáć mogł.

O Boże w Troycy S. jedyny / spraw to / áby mi wystepne Zyćie / y świátowe Márnośći ták obrzydły / żebym śię do nich nigdy nie wróćił!

Zákuje

Záłuje bowiem serdecznie wspomniawszy sobie / żem Ci Bogá mego obrażał; á naywię cey / iż Grzechy moje zárobily n Męką twoje.

Záłuje serdecznie / wspomniaw szy sobie / żem Cie Bogá mego roz gniewał / ktorego náde wszystk poważáć był y jestem powinien.

Záłuje serdecznie / wspom niawszy sobie / żem sie o Boż moy Obrzydzeniem stał / dl Sprosnośći grzechow moich.

Záłuje serdecznie / wspomniawszy sobie / iż Cie utracam prze Grzech

Grzech / nieogárnione y nieskończone Dobro.

Użál śie jednák / Stworzyćielu / lichego Stworzenia twego / ktoreś ná Wyobráżenie twoje stworzył ; á Grzech sprosny / Obraz twoy prześliczny wymázał z niego.

Użal śie / Odkupićielu / upádłego Człowieká / dla ktoregoś przyszedł ná Swiát / szukájąc zbáwienia jego.

Użal śie / Poćieszyćielu / nedznego Wygnánia nászego z Ráju /

gdyż

gdyż bez Przewodnictwá twe
nikt nie może do Oyczyzny tráfi

Użal śie / Boże w Troycy S
jedyny / utrapionego Tułán
nászego / á náwiodszy ná Dro
zbáwienną / utwierdź Mie
łáſce przenayświetszey / áby
wiárey nie zbłądził / ále tu w ty
Pielgrzymstwie Tobie Bo
memu wiernie służył / á potym
Tobą w wiecznych Rádośćia
ná wieki krolował / Amen!

VII. Prze

VII. Przed sámą Spowiedzią.

O Niewyczerpána Litośći wszechmogący/ miłośierny Boże/ nie karz Mie w Zápálczywośći twojey/ áni Mie sądź w Gniewie twoim; ále śię rączey zmiłuy/ y wysłuchay Modły moje. Oto przynoszę do Podnożká Miłośierdźia twego/ wszelkie Zbrodnie y Występki/ ktorem popełnił przed Tobą/ ode Dniá ktoregom grzeszyć począł/ aż do tey Godźiny. Wyplew ten Kąkol z Pszenice/ jeśli śię jey co znayduje ná

Rok Zyćia mego/ y zpaliwßy go Ogniem Miłośći twojey ogzyść Duße moje. Przyj mi/ przyjmi zwracáiącą śię Drog Nieprawośći/ y żáłuiącą zá Grzechy przytul do śiebie/ áni iey odrzucay od Obliçza swego ná wieki wiekow/ Amen!

Sámá Spowiedź.

Wielebny w Krystusie Pánie/ Oycze. Máiąc wola godowáć u Nayświętßego Stołu Zbáwićielá mojego/ JEZUSA Krystusá/ wielce Wmci

Wmci upraszam o wysłuchánie Spowiedźi moiey.

Ja ubogi/ nędzny/ grzeszny Człowiek/ spowiádam się P. Bogu wszechmogącemu/ Bogu w Troycy S. iedynemu/ z moich wszystkich ciężkich á wielkich Grzechow/ ktorychem się dopuszczał od młodośći moiey aż do dniá dźisieyszego y tey godźiny/ żem grzeszył jáwnie y táiemnie/ wiádomo y niewiádomo przestępuiąc ustáwicznie wolę y Przykazánie Bogá mego

mego/ktore się w tych dwuch
Rzeczách zámyka/ żem go z
cáłego Sercá swego/ze wszyst
kich sił y myśli moich nie mi
łował; á Bliźniego swego ni
ták jáko Siebie sámego
á iżem zgrzeszył uczynkiem/
przemowienim y pomyśle
nim. Czego mi serdecznie żal/
y tego się spowiádam/prosząc
sobie ná pomoc Páná mego
JEzusá Krystusá/ áby się on
zá Mną do Oycá swego Nie-
bieskiego przyczynił/żeby Mię
nie raczył sądzić według Nie-
prá-

prawości moich/ ale według tegoż jednorodzonego Syna swego/ Pána náßego JEzusá Krystusá ktory jest ubłagalna Ofiára zá Grzechy náße/ miłościw mi bydź raczył. Wmći też/ jáko Kápłáná ná mieyscu Bożym siedzącego/ uniżenie upraßam/ ábyś z tey Władze/ ktorą sobie od Bogá maß dáną/ wßystkich grzechow moich odpußczenie oznáymić mi raczył. A ja zá pomocą Duchá S. żywotá swego nápotym polepßyć obiecuję.

VIII. Ser-

VIII. Serdeczne Dziek-czynienie po Rozgrzeszeniu.

W Namiłośćiwszy/ y nado-brotliwszy Boże/ Ojcze nasz niebieski/ dziekuję ć z wne-trzności Duszę mojey/ żeś mi znowu przez sługę swego/ wszystkie moje Grzechy od-puśćić rączył/ przyobiecałeś mi znowu Żywot wieczny/ przyjąwszy Mię do łáski swo-jey świętey. Proszę ćie serdecz-nie/ day mi Duchá twego S. stworz we mnie Serce czyste/ ábym mocno wierzył/ że mi przez Zasługę JEzusá Kry-stusá zá mnie ukrzyżowáne-go/

go / wßystkie moje odpuß-
zone są Grzechy; ná co oto
teraz Ciáło y Krew Syná
twego JEzusá Krystusá (z
chlebem y winem poświęt-
hym) jeść y pić będę / ná
Zbáwienie Duße moiey.
Day mi o Pánie / ábym śię
nápotym tym lepiey grze-
chow wystrzegał / wßystek
Zywot swoy według Woli
twojey / y Przykazań świę-
tych twoich spráwował / tym
pobożnieyßym / trzeźwiey-
ßym / skromnieyßym / od Zadz
cielesnych powśćiągliwßym /
w Służbie twojey S. y Po-
wołániu swoim pilnieyßym /

ku

ku Bliźniemu sprawiedliwszym był. Do czego wszystkiego racz mi użyczyć Duchá S. dla JEzusá Krystusá Páná y Zbáwiciela mego/ Amen!

Modlitwy przed Przyjęciem nayświętszego Sákrámentu.

I.

W Naymiłościwszy Boże Oycze moy niebieski/ ktoryś dla mnie upádłego á grzesznego Człowieká Syná twego naymilszego ná ten świát posłał / mnieś go zá Zbá-

Zbáwićielá dárował / ná śmierć krzyżową wydał / przez święte rány jego uzdrowił / y śinenu rázámi jego ulecżył / utrácona miłość y łáskę przywroćił: pokornie ćię proszę / naysłáskáwszy Boże / y Dobrodzieju moy / rácz prawdziwą Wdźięcżność w struchlá-łym sercu moim wzbudźić / ábym Dobrodźieystw twoich nigdy nie zápominał / Grzechámi mojemi Zbáwićielá mojego znowu nie krzyżował / ále rácżey Zásługę jego święta Wiárą żywą sobie przywłaszcżał / ná śmierći jego przenaydroższey cále zpo-

legał /

legał/ ćiáłem jego przenay-
świętßym Duchem moje pośw-
ćał/ krwią przenadroższą zrá-
nione Sumnienie moje ochła-
dzał/ á ták w świątobli-
wośći/ pobożnośći/ pokorze y
ćichośći przed Oblicznośćią
twoją tu ná tym świecie Ży-
wot swoy prowádził/ Tobie
śię podobał/ á potym z To-
bą przez JEZUSA Kry-
stusá Páná y Zbáwićielá
náßego jedynego w niebie-
skich rádośćiách krolował/
Amen!

II. Przed Przyjęciem Sákrám. bárzo nabożna.

DO Stołu nayrozkosznieyszey Uczty twojey / o naymiłosciwszy Pánie JEZU Kryste / nie smiem y boję się przystąpić Ja Grzeszny / niegodny Człowiek: Sercem bowiem y ciáło moje rozlicznemi Grzechámi mam zplugáwione / á Rozum y Język mam nieostrożnie záchowány. A lubo ná Zasługi moje cále się nie spuszczam / wszákże

wßákże wßystkę nádzieię mo-
ię / w nieprzebránym Miło-
sierdziu y niewymowney
Dobroći twoiey pokładam.
Ja tedy nędzny y wielce
ztrwożony Człowiek / ták
zewßąd rozerwány y śćiśnio-
ny będąc/do Ciebie się jáko do
zrzodłá miłosierdzia uciekam;
o miłosierny Boże/ o stráßli-
wy/grozny Boże! Do Ciebie/
ábyś Mię uzdrowił/ kwápię
się/ pod twoię Obronę skłá-
niam się: á ktorego nie mogę
znieść Sędziego/ Zbáwićielá

miec prágnę. Tobie Ja, Pánie, Rány moje ukázuię, Tobie záwstydzenie z Niepráwosci moich opowiádam. Znam Grzechy moje, y wielkie y rozliczne, dla ktorych się boię; Mocną iednák mam Nádzieię w twoim miłosierdziu, ktore miáry ány liczby niema. O rácz że ná mię weyrzec Okiem Miłosierdzia twego, Pánie JEZU Kryste, Krolu przedwieczny, Boże y człowiecze dla Człowieká ukrzyżowány! Wysłuchay

Mię

Mie w Tobie Nádzieje pokłá-
dájącego / á zmiłuy się ná-
demną Człowiekiem zewszad
mizernym y grzesznym: Ty
Pánie / prosżę / zmiłuy się /
ktorego miłosierdzia Zrzodło
płynąc nigdy nie przestánie.
O Ubłagálna Ofiáro / ktoraś
zá Mię / y zá wszystek ludzki
Rodzay ná Krzyżu jest ofiá-
rowána / dla oney drogiey
krwie / ktora z Ran twoich
nayświętszych / Jezusie ukrzy-
żowánny / wypłynęłá / y wszyst-
kiego świátá Grzechy omy-

wa/racz pamiętać na Stworzenie twoje/ ktores własną krwią twoją odkupić raczył. Zal mi y owszem serdecznie mi żal/ żem zgrzeszył; chcę Zywota swego poprawić. Dla tego racz oddalić/ o naymiłościwszy Oycze/ wszystkie Grzechy y Nieprawości moje odemnie/ abym za tym Oczyścieniem Duszе y Ciała mojego/ był godzien pożywać godnie Pokarmu y Napoju tego naświętszego! a day to z łaski twojey/ aby to święte Ciała

y. Krwie

y Krwie twojey Przyjęcie/ do ktorego się Ja niegodny gotuję/doskonáłym grzechow moich było Oczyścieniem/ Myśli ßkárádnych Wypędzeniem/ dobrych smysłow odrodzeniem / á Duße y Ciáłá mojego przeciw Zdrádam nieprzyjaciol moich mocnym Obronieniem/ Amen.

III.

Niedostępny w Máiestácie Boże/ y niedoyrzány w Sákrámencie przenayświętßym/ dodáy mi Ufności/

ábym lubo z Boiáźnią / z Wiárą iednák gruntowną y Miłością gorącą / do tych nayświętszych przystępowáć mogł Táiemnic. Bo lubo wielką w sobie czuię Zadzą do Przyięcia Ciebie; iednák tez widzę wielką niegodność moię uwazáiąc / ktom Ja / á ktoś Ty iest. Záczym / o naymiłościwszy Pánie / uprzątni Przeszkody wszelkie / ktore w Przyimowániu trwożą Duszę moię / áby posilony bę- dąc tym zbáwiennym Pokár- mem /

mem/ do postępowánia w
Cnotách świętych sposobnie
ßym bytem y tobie przystoyn
Cześć ná wieki wieków wy
rządzał/ Amen!

IV.

PRzydź/ o Duchu Swię
ty/ náwiedź Gmáchy se
cá mego: przydź á nápełn
Duße moje Dobrámi two
mi/ poświęć grzeßne Ciáł
moje áby godnym Przyby
kiem było Oblubienicá swe
go Páná mego JEZUS
Krystusá/ do ktorego Stol
Ja teraz przystępuję/ ábym

Ciáłá jego nayświetßego/ Krwie jego przenaydroższey ná Zbáwienie Duße moiey strudzláłey/ ná Posilenie słá- bey wiáry/ ná Upewnienie siebie o Usprawiedliwieniu przed Bogiem/ pożywáł. Rozgorli śie o Dußo moiá/ gdáy z wielkiem prágnieniem Pokármu tego niebieskiego. Kto bowiem pożywa Ciá- łá Syná Człowieczego/ y krew jego pije/ żywot ma sam w sobie/ y dla Kry- stusá żyć bedzie ná Wieki.

Pierwßy Rodzicy náśi z Ráju záprowádzeni byli do Ogrodá onego obfitego/ ktory

ktory był Obrázem wiecznego Zywotá / áby widząc wielką Bogá swego przećiwko sobie dobrotliwość / powinne temuż Stworzyćielowi swemu oddawáli posłußeństwo. Cóż więcey My tu doznawamy łáski Bogá náßego / niż w Ráju on pierwßy Człowiek: bo oto Ciáłem Stworzyćielá swego kármione y násycone bywa stworzenie. Náyświętße Ciáło Bogá náßego / ktore w Jedności Bostwá wzywáją / y przed nim ná Oblicze padáją Anjołowie święći / wielbią Archánjołowie / przed ktorym

ktorymi drżą wßystkie Mocy y Zastępy Niebieskie / stawa się nam Pokármem. Niechże się tedy ráduią y weselą Niebiosá y Ziemiá / ále tym więcey ty / o Dußo Mojá / ktorey ták wielkie dáne są Upominki.

O Odkupićielu moy jedyny / Pánie JEZU Kryste / proßę Cię przez wnętrzności Miłośierdzia twego świętego / oczyść / omyj od Grzechow moich wiádomych y niewiádomych Ciáło y Dußę moję; ziednocz mię z Sobą przez Ciáło y Krew swoję przenayświętßą; przyjmi mię w Po-

w Poczet Tych / ktorzy god=
nie nayświętsze Ciáło y prze=
naydroższą Krew twoję
przyjmują. Pocieß / O Pá=
nie / y poślij Mie łáską two=
ją; Przyśporz mi Wiáry /
zwyćiez wßytkie Pokusy mo=
je / ktore Mie nágábáją. Zá=
chowáy Mie w prawdziwey
Pokorze / y w żywey Żywo=
tá wiecznego Nádźieji. O=
deym ode Mnie wßystko / co
Mie oddala od Ciebie / á day
mi to / co śie twojey S. wo=
li podoba / ábym ták záwße
twoym zostawał / w praw=
dziwey Wierze y dobrym
Sumnieniu trwał / dobry

Boy ná tym świećie bojował / á potym Ciebie z Oycem y z Duchem S. w onych nieskończonych Rádośćiách chwalił y wielbił ná Wieki wieczne / Amen.

V. Kroćtuśinka już do Ołtarzá przystępuiącego.

Ráduy śię / o Duszo mojá / oto Krystus Pan Zbáwićiel twoy sam mowi y wzywa Cie do śiebie: W Duchu moim świętym zárecze Cie sobie / y nierozdźielnym Zwiazkiem Miłośći / jáko miła Oblubienice / przypuszcze

Cie

Cię do śiebie; Tyś bowiem jeſt Przyjáćiołká mojá: w Mocy żywey miłośći záſtonię Cię; przybiorę Cię śliczną Purpurą drogiey Krwie mojey; ukoronuję Cię przednim Złotem gorzkiey Smierći mojey; Ja ſam wypełnię Prágnienie twoje/ á zátym Cię ná Wieki ućieszę y uweſelę. Záczym ráduy śię (mowię) y pląſay/ Duszo mojá: ábowiem oto bliſko jeſt Poćiechá twojá; oto przywitaſz kochána Miłość twoje! Oto przyjdźie Tobie Rádość twojá!

Ja

twoiá! Oto obłápiβ Oblubieńcá twego!

Stárayże śie upodobáć Oycu Niebieskiemu. Często w Sákrámenćie przenayświętβym przyimuy do Przybytku Sercá twego/ Kochánego Syná iego.

Stáray śie upodobáć Duchowi Swiętemu. Często oświadczay śie bydź ochotnym Temu/ ktory będąc Synem Bożym/ zá spráwą iego/ stał śie Synem Ludzkim. Temu y Cáłey przenaychwalebnieyβey Troycy

cy niechay będzie Chwała y cześć ná wieki wiekow/ Amen.

Modlitwy iuż iuż przystępuiącego do przyimowánia Ciáłá y Krwie Páńskiey.

I.

O Pánie JEZU Kryste/ naySwiętsze Ciáło twoie niechay mie nákarmi/ Krew przenaydroższa twoiá niechay mie nápoi/ Męká y niewinna Smierć twoiá/ niechay Mie umacnia.

II.

O Pánie JEZU Kryste/ wysłuchay niegodne Modlitwy moje/ skryi mie w naswietße Rány twoje/ nie day mi sie nigdy z Toba rozſtawáć. Pánie JEZU Kryste/ uchoway mie Nieprzyjaciela złego/ w oſtátniey Godzinie mojey: badz miłosciw/ ábym cie ze wßystkiemi Wybránymi twemi chwalił y słáwił wiecznie/ Amen!

III. O Pá-

III.

O Pánie JEZU Kryste/ nie jestem godzien/ ábyś wszedł pod Dách grzesznego Ciáłá mego; ále Ty wiesz y znasz moje wielkie Ubostwo y Niedostátek/ rácz tylko rzec słowo/ á násycona będzie Duszá mojá ná Wieki.

IV.

O Pánie JEZU Kryste/ náswiętsze Ciáło twoje/ ktore zá Mię gorzką Smierć cierpiáło: Krew twojá nie-

winna/ ktora jeſtem od wiecżney Smierci wybáwiony y odkupiony zá mnie ná omycie y ocżyśćienie wßyſtkich Grzechow moich wylana/ niechay mie nákarmi/ náſyći/ nápoji/ żywi/ chowa/ broni/ y do Zywotá wiecżnego záprowádźi/ Amen!

Modlitwy przy Używániu nayświętßego Sákrámentu.

I.

WItay/ o Pánie JEZU Kryſte/ jedyny Zbáwićielu

ćielu y Odkupićielu moy!
Witay Ozdobo / Ućiecho / y
jedyna Poćiecho moja! witay
jedyna Nádziejo y Zywoćie
moy! O jákem ći Ja szcześli-
wy nád szcześliwymi / błogo-
słáwiony nád błogosłáwio-
nymi / żem uwierzył / y do
Ciebie śie náwroćił! O jáko
mi jest wdźięczne Náwiedze-
nie twoje / O Boże! O ják
śie Wnętrznośći moje wszyst-
kie odmieniły / y odnowiły /
żeś śie do mnie ták skłonił /
Krolu y Pánie moy! Wnidź
tedy do Duszę mojey / ktorąś
sobie obrał / oczyśćił y po-
świećił / Oblubieńcze moy

 drogi!

drogi! Zstąp do Serca uniżonego / pokornego / Pánie naywyższy y złącz śie z Duszą mą / Dobrodźieju moy naymiłośćiwszy! Nápełń Przybytek twoy / Báránku nayskromnieyszy! Ochłodź wnetrżnośći me / Lekárzu naylepszy! Oświeć Myśl rozweselonę / Słonce Spráwiedliwośći; ábym jáko znowu národzony wykrzykał / pląsał / y rádował śie z ták wielkiey y nieoszácowáney Miłośći twojey; á Dárámi niebieskimi nápełniony / Tobie Bogu y Pánu swemu

Cześć

Cześć y Chwałę wiecznymi czásy oddawał/ Amen!

II. Przyjmując ćiáło Páńskie.

O Pánie JEZU Kryste/ Ciáło twoje przenadroższe/ ktore teraz w niegodne Ustá moje przyimuję/ niechay mię poświęci/ y w prawdziwey Wierze umacnia y záchowa do Zywotá wiecznego/ Amen.

Przyimując krew Páńską.

O Pánie JEZU Kryste/ Nayświętsza y przenaydroższa

drozsza Krew twojá / zá Mie ná Drzewie krzyzowym wylana / niechay Mie utwierdza y záchowa wprawdziwey wierze do Zywotá wiecznego.

Zátym ták mow.

O Naslodszy Pánie JEzu Kryste / Zbáwicielu y Odkupicielu moy jedyny / dzieki y chwały serdeczne oddawam / zes mie znowu ták Oycowsko przy Stole twoim własnym Ciáłem y Krwia twoja nákarmił y nápojił; prosze Cie przytom pokornie / day áby

Mi

Mi to służyło/ ku potwier-
dzeniu Wiáry moiey/ y k
Dostąpieniu/ po tey tu Nędz
y Smiertelnosci/ Zywot
wiecznego/ Amen.

Modlitwy po przyjęći
nayświętszego Sákrámentu.

I.

PRzyszedłeś/ Pánie przed
wiecznego Máiestatu/ d
Duszę moiey/ z szczerey Do-
broci swoiey/ Boże niezmierz
ny/ Swięty/ Swięty/ Swi
ty Pánie Zastępow! Witam
unizenie Máiestat twoy/
prz

zypadájac do nayświetßych
Nog twoich y one cáłujac/
ieczne Tobie Poddáństwo
ddáje/ do ktoregom sie pod
n Czás nie znał ták dálece/
om Cie Dobro moje obrá-
ł. Odpuść/ pokornie proße/
iepráwości/ Niedoskonáło-
i/ Gnusności moje: Prze-
acz jáko Pan łáskáwy/ miło-
ernym Okiem twoim/ to co
ego kiedy ná Dußy mojey
yło; Przepraßam Cie Pá-
á Bogá/ Odkupicielá mego/
ogá niestończonego/ Człowieká

wieká

wieká niewypowiedziáney nieogárnioney Swiatobli-wośći/ JEzusá mojego nay-drozßego/ Ja nedzny/ zewßa wielki Grzeßnik.

II.

O Naydobrotliwßy Boże y Oyce/ dźiekuje twe S. Miłośći/ przez JEZU-SA Krystusá Páná y Zbá-wićielá náßego/ żeś ná mnie niegodnego Sługe swego tey to chwile okiem Miłośier-dźia twego świetego wey-rzeć/ do łáski swojey S. przy-jąć/ Grzechy me ćießkie od-puśćić

puśćić / Duße od Niecży-
stośći przyrodzonych zplugá-
wioną ogrzáć / pośilić / uspráwiedliwić / á ták wßystkich
Dobrodżieystw twoich / przez
Smierć y drogą Zasługę
Syná twego jednorodzone-
go Nam zjáwionych / więc y
Ciáłá y Krwie jego przenadroższey Uczestnikiem Mnie
uczynić rácżył. Wzbudź / o
Pánie / prawdżiwą w Sercu
moim Wdżięcżność / ábym
ták wielkich Dobrodżieystw
twoich nigdy nie zápominał /
tey S. Łaski / y Dobroći
twey z Pámięći nie wy-
pußcżał / ále w Nowośći Zy-
wotá

wotá chodząc / Tobie w Swiątobliwośći Poboż=nośći / Pokorże / Boiáźni twey y Posłußeństwie żyiąc/ służył / Jmie twoie cźcił/ chwalił / y wysławiał; á po=tey Swiátá tego mizernego Nędzy / Zywotá wiecznego dostąpił/ przez tegoż JEzu=sá Krystusá Páná y Zbáwi=ćielá nȧßego iedynego/ ktory z tobą Bogiem Oycem / w iednośći Duchá świętego/żyie y kroluie Bog ná wieki bło=gosłȧwiony/ Amen.

III. O

III.

O Przedwieczny Synu Bogá żywego / Odkupićielu y Pánie moy miłośćiwy / JEzuśie Názáráńſki! O ják wielkie ſą Dobrodzieyſtwá twoje! ják roſkoſzne / pożyteczne y zbáwienne Dáry twoje! Otom przyſtąpił do Ciebie niegodny Sługá twoy / á przyjąłeś Mię; wołałem do Ciebie / á wyſłuchałeś Mię; tęſknił em po Tobie / á ſkłoniłeś śię ku Mnie: Grzeſznym był / á Tyś Mię uſpráwiedliwił: ſplugáwionym / á tyś Mię oczyśćił: umiera-

umierałem bojáźnią y strá-
chem dla wielkich Niepráwośći/
áleś Mie Ty w Nádziey moc-
ney utwierdźił: Uzdrowiłeś
Chorego/ pośiliłeś Słábego/
nákarmiłeś Łáknącego/ nápoiłeś
Prágnącego/ ochłodźiłeś Mdłe
go/ Błądzącegoś náprowádźił
ná Drogę práwą/ do Łáski twoiey
Náwroconego posádźiłeś z
Stołem twoim/ á nád to wszyst
ko/ Ciáłem twoim S. y Krwią
przenádroższą nákarmiłeś go. Co
śię tedy rádowáć niemám? bo
oto ználazł Zywot: czemuż nie
mam

mam płakać? bom oto z Pánem moim pojednány. Izaliż nie bedę cudownych Spraw y Uczynków jego opowiádał y wystáwiał? Bom oto z Bogiem złączony. Swięty/ Swięty/ Swięty Pan Bog Zastępow: pełne są Niebiosá y Ziemiá Máiestatu Chwały jego. Tobie z Oycem y z Duchem S. niechay będzie Cześć y Chwałá ná nieskończone wieki wiekow/ Amen.

IV. Modlitwá do Duchá S. o nowy Zywot.

WNiebieska Mądrości/ Pocieszycielu moy naydroższy/ Duchu święty! Tyś jest Náuczycielem/ Sprawcą/ Wodzem/ Siłą/ Mocą y Uciechą moją: bez ciebie ja nędzny Grzesznik/ nic innegom nie jest/ jedno bárzo bojáźliwy/ niemocny/ chory/ Grzechámi rożnymi zplugáwiony; ále Ty/ Pánie/ wielką Moc przy Stworzeniu twoim pokázujesz: zápalasz Serce ku wierzeniu/ otwierasz Uszy ku słuchániu/ rozwie-

wzbudzasz Język ku mowie-
niu/ skłániasz Myśl ku do-
brzeczynieniu: Ty/ co jest
Zimnego zágrzewasz/ co
Zránionego goisz/ co Niemoc-
nego uzdrawiasz/ co Twár-
dego odmiękczasz/ co Már-
twego ożywiasz: Ty sam to
spráwujesz/ ábyśmy y chćieli/
y mogli/ dobry Zywot pro-
wádźić/ wolą twoję pełnić/
Tobie służyć/ y w poznáney
prawdźie áż do końcá wy-
trwáć. Zostań/ o Pánie/
przy mnie Słudze swym/
wybrałeś Mię zá Kośćioł
swey obrał: rácz że rozmnożyć
Dáry twoje we Mnie/
wspie-

wspieray Mie łáską y miłośćią swoją / prowadź po śćieżkách práwych / dodaway chęći y skłonnośći wszelákich do Poprawy żywotá mego / ábym śie w świątobliwośći / pobożnośći / bojaźni / pokorze y dufności / ode dniá im dáley tym więcey pomnażał / do pierwszych Grzechow śie nie wracał / wszelákich śie Złośći y Niepráwośći pilnie wystrzegał / łáskę y Miłość twoję modlitwámi świętemi / y wiárą żywą státeczną záwsze sobie záchował / á ták przez wszystek wiek żywotá mego Tobie Bogu memu wiernie służył /

służył/ á potym z Tobą z Bogiem Oycem y Synem jego namilszym Zbáwicielem moim jedynym/ w niebieskich Páłacach ná Wieki żył/ Amen.

V. Modlitwá po Służbie Bożey y Używániu Wieczerzy Páńskiey.

DObrorzecz Duszo mojá Pánu: Chwal y sław ze wszystkiemi Swiętymi y Wybránnymi przenaswiętsze Jmię jego. Niech będzie Jmię Páńskie błogosłáwione od

tego

tego czásu áż ná wieki: Od Wschodu Słońcá áż do Záchodu jego niech będźie chwalone y wielbione święte Imię jego. Wywyższony jest náde wszystkie Narody Bog/ á nád Niebiosá Chwałá jego. Ktoż jest rowny Bogu nászemu? Ktory wysoko mieszka; Ktory się zkłánia/ áby Wszystko widźiał co ná Niebie jest y ná Ziemi: Wyrywa z Prochu Nędznego/ á z Gnoju wyciąga Ubogiego/ áby go posádźił/ z Kśiążęty/ á to

z Ksiażęty Ludu swego: Ktory rozradza Niepłodna w Rodowitość Fámiliey/ áby stawszy się Mátka/ rádowáłá się: Ktory uwesela Záśmucone/ á Skruszonym w Duchu pomaga. Jego jest Sad/ Prawdá y Miłosierdzie; jego Chwałá/ Wielebność y Dziękczynienie. Ktoremu niechay będzie Cześć y Chwałá oddawána ná wieki wiekow/ Amen.

VI. Mod-

VI. Modlitwá przy wychodzeniu z Kościołá po Pożegnániu.

Ráduy śie/ Duszo mojá/ w Pánu / wykrzykay y wielb Bogá swego! Wszyst- kie Wnetrznośći moje wystá- wiayćie Moc y Wielmożność Stworzyćielá swego! wszyst- kie smysły moje chwałę wzdá- wayćie Naywyższemu wszech rzeczy Dawcy. Oto Bog błogosłáwił/ pożegnał/ y zá- chował Mię! Bog rozświe- ćił Twarz swoje náde mną/ á jest mi Miłośćiw! Bog wy- wyższył Práwice swoje náde-

 mną/

inną/ á day mi pożądány Po-
koy. Jużem nápełniony do-
brymi Rzeczámi/ już zostáwá-
bede w Páłacách Bogá mé-
go w bespieczności/ ubogá-
cony hoynymi Dárámi/ nie
przestáne chwał y dźiek ser-
decznych oddawáć Krolow-
menu. Błogosłáwion bądź
Boże Oycze/ ktoryś Mie
stworzył: Błogosłáwion
bądź Synu Boży jedyny/
ktoryś Mie wykupił: Bło-
gosłáwion bądź Boże Du-
chu Swiety/ ktoryś Mie po-
święćił. Niech bedźie błogo-
słáwiona ná wieki przenay-
chwalebnieysza Troyco/ S.
jedyny

jedyny Bog/ że Mie w łáſke ſwą przyjął/ wyſłuchał; że Mie uſpráwiedliwił y zbáwił. W Imieniu twoim przenayświętſzym wchodzę y wychodzę: w Tobie jeſt wſzyſtká Roſkoſz mojá/ Pociechá y Zywot moy: w Tobie wſzyſtká Nádziejá/ Ucieczká y Wſpomożenie moje! Tobie Bogu nád Bogi/ krolowi nád krolmi/ Pánu nád Pány nieśmiertelnemu/ ſámemu mądremu/ niechay będźie wieczna Cześć y Chwałá ná wieki wiekow/ AMEN.

ROZDZIAL III.

Záwiera w sobie

Vrobokwiec

ábo

Modlitwy Chorym y zstego Swiátá zchodzacym służace.

I. W Chorobie.

O Naydroższy Zbáwicielu moy/ Pánie JEZU Kryste/ pośil Mie w tey wielkiey Mdłości łáską y pociechą twoją/ weyrzy

weyrzy ná Mię Okiem miłośierdzia twojego świętego/ á zmiłuy śię nádemną/ ták jákoć śię zmiłował nád wszystkiemi wielkiemi Grzeszni-kami: odpuść mi wszystkie Grzechy moje/ á odeym ode mnie Boleśći grzesznego Ciáłá mego. A Jesli już przyszłá Godzinká mojá/ dayże mi zbáwienne skonánie. Jesli jednák mam żyć/ spraw/ ábym krześćiáńsko żył: Mamli też umrzeć/ day ábym zbáwiennie umárł/ á z Tobą ná Wieki żył: Bo Ciebie prágnie

Serce moje/ Duszá mojá teskni po Tobie Bogu żywym. Ach dopomoż / ábym tám prędko przyszedł/ y Bogá mego twarzą w twarz oglądał/ áby Duszá mojá Niebieskich rádośći ná wieki záżywáłá. Spraw o naywiernieyszy Boże / ábym káżdey Godźiny/ w káżdym Oká mgnieniu gotowym był/ złego Swiátá zrzec/ y wszystko to co ná świećie jest / chętnie opuśćić / ábym w pokoju y w rádośći zásnał/ z Tobą ná wieczny Odpoczynek/ Wesele y wiekuiste Mieszkánie wszedł/

wszedł / y tám Cię z Anjołámi twemi S. S. chwalił y wielbił. Amen.

Modlitwá o Zbáwienne Skonánie.

O Pánie JEZU Kryste, prádziwy Boże y Człowiecze / ktoryś wszystkie dla nas ćierpliwie znosił Utrapienia / Ućiski y Pohańbienie / á ná ostátek dla Mnieś ná Krzyżu dobrowolnie skonał / ábyś mi przez to u Oycá swego niebieskiego Miłość / łáskę zjednał : Proszę ćię przez niewinną / gorzką Mę-

że twoje / bądź miłościw Mnie grzesznemu: á gdy śie przybliży ostátnia Godźinká moiá / á on strászny nástąpi Pojedynek z śmierćią; gdy Oczy moje śmiertelne śie zá-wrą / á Uszy moje słyszeć nie będą / Język moy mowić nie będźie / á od wielkiey Bo-leśći Serce mi śie rozśiedźie: gdy już Rozum utrácę / á wszystká pomoc ustánie: w ten Czás pośpiesz o Obroń-co y Oblubieńcze moy / Pánie JEZUSIE / ná rátunek: wyprowadź Mie szczęśliwie z tey Nędze y Utrapienia mizernego Swiatá tego:

Ukroć

Ukroć mi Udręczenia y Boleści śmierci / odpądź złe nieczyste Duchy ode Mnie / á bądź y zostaway z Duchem twoim S. przy Mnie. A gdy się Duszá z Ciáłem rozstánie / przyimi ią o Pánie w Ręce twoie ; Ciáłu záś day lekkie Odpoczywánie w Ziemi / aż do ostátecznego Sądu twoiego. Day mi wesołe Zmartwychwstánie / á w ow pożądány Przyścia twego Dzień / rácz mi bydź łáskáwym przed Sądem Oycá twego Niebieskiego Zastępcą y Orędownikiem. Nie pámiętay ná wielorákie grzechy y nie=

y nieprawośći moje / ále dá-
ruy mi z łáski twey S. Zy-
wot wieczny / jákoś mi to
Sam obiecáć raczył / mo-
wiąc: Kto záchowywa sło-
wá moje / á wierzy w Mnie /
ten ná Sąd nie przyidźie / y
nie skoſztuje Smierći ná wie-
ki. A luboby tu doczeſnie
umarł / wſzákże Ja go wzbu-
dzę w on oſtáteczny Dźień /
y dam mu Zywot wieczny.
Ach Pánie! Odpuść wſzyſtkie
złośći y nieprawośći moje / á
day mi z wielką chęćią y ćier-
pliwośćią oczekawáć ná oſtá-
nią Godzinkę moję / y uſtáwicz-
nie prágnąć być rozłączo-
nym

nym z tym Swiátem w Wierze y w pewney Nádziei Zywotá wiecznego / áż do Skonánia mego / Amen.

Modlitwy bárzo nabożne przy Konániu.

O Naydobrotliwszy Boże / Oycze Páná nászego JEzusá Krystusá / Ciebie pokornym sercem y umysłem wzywam y proszę / nieopuszczay Mie w ostátnia godzine / w nayẃiekszey potrzebie moiey / ále Mie rácz oświecić Swiátłośćia prawdziwego poznánia swego / ábym z

Ciemnośći świátá tego do
wieczney przyść mogł Jáśnośći.
Bądź mi przytomny Pánie/
gdy się z śmierćią biedźić będę;
Stoy po Práwicy moiey/ gdy
Duchá mego wypußczáć będę.
Wyrwi Mię z rąk Nieprzyiáćie-
lá mego/ cieß y umacniay mię/
záchoway przy Poznániu twoim/
utwierdzay w stałey y nieporußo-
ney Nádźieji Miłośierdźia twe-
go. Niech o Pánie/ y Boże moy/
ostátnie słowá Syná twego nay-
milßego/ ktore ná Drzewie krzy-
żowym wyrzekł/ moimi tákże ostát-
nimi

nimi w Godźinę śmierći będą Słowámi / ták / ábym mocno wierzącym / dufliwym sercem do ćiebie Bogá mego śmiele záwołáć mogł: Oycze / w ręce twoje poruczam Duchá mego: Tyś Mię bowiem wykupił / o moy Boże wierny! A jeślibym tego ze Mdłośći ćiáłá / y z Ciężkośći choroby moiey Usty wymowić nie mogł / tedy zdarz / áby Serce moje wewnętrznym łkániem y wzdychániem ták do Ciebie wzdycháło y wołáło. Uczyń to o Boże Zbáwienia mego / dla

przenaychwalebnieyßego Jmienia twego/ Amen.

II. Modlitwá przy Konaniu.

O Pánie JEZU Kryste/ jedyna Duße mojey Ochłodo! Oto śie już godźinká Rozstánia mego z tym świátem przybliża/ á Koniec żywotá mego/ już jest zá Drzwiámi. O ják serdecznie prágnę umrzeć á z Tobą bydź! To śmiertelne grzeßne Ciáło chętnie rad złożę/ ábyś Ty Mię znowu w Dźień on ostáteczny swoim nie-

śmier-

śmiertelnym Duchownym przyodział Ciáłem. Dotąd byłem tu ná tey nędzney ziemi Pątnikiem y Gościem: Lecz już się teraz przybliżam do swoich włásnych prawdziwych Włości. Trawiłem dotąd ná niespokoynym burzliwym Morzu Zywotá swoy/ w wielkim Niebezpieczeństwie/ stráchu/ nędzy/ smętku y biedzie; álem otoż już teraz wybrnął y przypłynął do brzegu/ y już wystepuje ná ziemię/ ná Ziemię żywiących Wybránych Bożych. Dotąd żyłem w ciemnym Pádole: Teraz dopiero

wychodzę ná Swiátło. Ták długo trawiłem Czás y Wiek swoy w Frásunkách / ćięszkich pracách y żalách; Lecz oto teraz záczyna śię moy Odpoczynek y wieczna Rádość. Dotąd byłem Martwym; teraz dopiero záczynam prawdźiwy Zywot. Przydź tedy / przydź ma wdźięczna Smierći / nic śię Ciebie nie lękam áni strácham; bowiem / co Mie potkáć ma po Tobie? Przydź ma pożądána śmierći / przydź á weźmi Mie ztąd precz / uwiedź Mie do Páná Oblubienca y Zbáwićielá mego JEZUSA Krystusá.

Juź

Już tu dáley nie prágnę zo-
stawáć / położ Mię do gro-
bu / jákoś y Krystusá Páná
mego położyłá byłá: Wßák
Ja przez to w Smierći nie
zostánę / jáko y Pan JEzus
Krystus w śmierći nie zostáł
A iż Pan y Oblubieniec moy
w grobie nie zostáł / ták y
Ja wiecznie w grobie nie zo-
stánę. Chodź tedy ma miła
wdźięczna Smierći / á nie
mießkay / chodź rychło / czekam
z ochotą ná Cię / boś Ty jest
pierwßym Stopniem y Przy-
stępem moim do żywotá
Końcem wßech ućiskow / żá-
low / chorob / frásunkow

y bied moich; wßystkiego Nießcześćia mego; pocżątkiem Zywotá y Błogosłáwieństwa wiecznego. Czarnaśći wprawdźie / y ná weyrzeniu bárzo stráßna / grożna y okrutna: Ciáło / y Krew leka śie Ciebie; Lecz Pan JEzus Krystus Zbáwićiel moy drogi / do tego Mie przywiodł / że śie Ciebie nic nie boje áni lekam. Chodźże tedy Przyjaćielu moy miły / nie ućiekeć przed Tobą / chodź á otworz mi Okno świátłośći / Drzwi do żywotá / ábym tám wßedł / z Pánem moim JEzusem Krystusem / jedyną Duße mojey

mojey Póćiecha / wiecznie żył y krolował / Amen.

III. Modlitwá już już Konáiącego.

O Boże / Oycze moy nay-miłośćiwszy / Stworzyćie-lu moy jedyny! Oczekawałem dotąd ná Zdrowie ćiáłá me-go grzesznego; ále czás przy-szedł / áby w ziemi odpoczy-wáło; á Duszá y Duch moy áby się do ciebie wrocił / od ktorego poszedł. Dla te-go już nic innego nie prágnę jedno bydź rozwiązánym z tym

tym złym świátem / á żyć z Pánem moim JEzuſem. Dla ktorego/że mi wßyſtkie Grzechy moje odpußczone/mocno wierzę. Ná co mowię Wyznánie Wiáry krześciáńſkiey: Wierzę w Bogá Oycá/ ꝛc. Oycze naß / ꝛc. O naydroższy JEZU / nayſłodßy JEZU! Báránku Boży jedyny / ktory głádźiß Grzechy cáłego świátá! Tobie Ja Sámemu oddáję Duchá mego/ Krwią twoją przenayświętßą oczyśćionego / przenie-

Mię

Mie do Ráju wiecznego. Boże Oycze badź miłościw mnie grzeßnemu! Boże Synu badź miłościw mnie Grzeßnemu! Boże Duchu S. badź miłościw mnie Grzeßnemu/ Amen/ Amen.

Modlitwá Podrożnemu służąca.

I.

O Pánie / Serc Ludzkich Bádaczu! Tobie naylepiey wiádomo / z jákiey Przyczyny te moje przed się wziąłem Droge. Zaczym Cie pokornym sercem y umysłem/

myślem proszę/ odpuść wszystkie Występki y Przestępstwá moje; á jákoś Syny Izráelskie przez Morze czerwone suchą przeprowádził nogą: Medrcom z dálekiego Kráju drogę do Syná swego pokazał: Jákobá S. ná Mieysce przedśięwźięte szcżęśliwie záprowádził; ták y Mnie rácż przez Anioły twoje pod Strażą swoją mieć/ od Złodźiei/ Rozboynikow y Morderzow/ od Powietrza morowego/ od Czáro[...] y Potwarzy/ Szw anko.e y Nieszczęśćia wszelákiego ták ná Ziemi jáko y ná Wodźie bronić/

nic/ ábym Droge te szczesli wie odpráwiwszy / swoich Domowych w dobrym Zdrowiu zástał/ y z niem Ciebie Bogá mego zá Stra y Opieke twoje chwalił y wielbił / á potym do oney Niebieskiey Oyczyzny záprowádzony / z Anjolámi S y Archánjołámi on Hymn Niebieski: Swiety/Swiety/ Swiety P. Bog wszechmogacy/ wiecznymi Czásy wyspiewywał/Amen.

II.

O Pánie JEZU Kryste/ prawdziwe y rozkrzewio ne

iewinne Drzewo/ wspomni
ná Pielgrzymstwo twoje tu
ná tym Swiecie; ná gorzką
Mękę twoję; ná ono barzo
obfite Wytoczenie krwie two-
iey / ktoraś Ty z Ciáłá twe-
go/ jáko z Groná práſą wycis-
nionego/ bez Miáry práwie
wylał; á rácz Mi przez tę
nayſrożßą Mękę twoję / y
przez Wylanie tey przenay-
srożßey krwie odpuścić wßyst-
kie ciężkie Grzechy moje y
bydź mi miłościw. Pro-
wadź Mię wtey Drodze przez
Straż

Straż Aniołow twoich S
ábym bezpieczen był o
Rozbonnikow y Morderzow
y wszelkiego zárázliwego Po
wietrza / od Szwánku y Nie
szczescia wszelákiego. Osobli
wie Cie proszę / uchoway Mi
od Zdrady y sidel Szátán
skich. Tym Czásem broń o
wszystkiego Złego Domku me
go cáłego / opiekay sie nim
miłościwie / y zdarz / ábym
wszystkich w nienáruszonym
oglądał Zdrowiu y w po-
myslnym Powodzeniu / tá
ábysmy

żábyśmy Cię wszyscy jednymi Usty zá ták wilką Obronę chwalili y wielbili/ Amen.

ROZDZIAL IV.

Záwiera w Sobie

Modlitwy ná Uroczyste Swiętá.

I.

Ná Boże Národzenie.

Chwalę y wielbię Májestat twoy przenayświętszy / o nowo národzony Krolu/

lu/ Pánie JEzuśie! żeś śie z wielkiey Litośći ku Nam nędznym Grzesznikom / ták bárzo uniżył / przyiąwszy ná śie nie Anielski Kształt / ále Ciáło y Krew násze. Wyzwoliłeś nas z smętnego Więzienia / w ktorym iesmy w ćieniu śmierći śiedzieli / y wszystkich Dobr twoich uczyniłeś nas Uczestnikámi. Ktożći może zá ták wielkie Zmiłowánie y niewymowną Miłość dosyć wydźiekowáć / poniewasz żadną Mądrośćią ludzką/ Dowćipem y Rozumem nie może być pojęta? Prosze Ćię o przedwieczna Jásnośći/

ktorys

ktoryś ná ten świát przyszedł/ ábyś wszystkich Ludzi oświecał. O przedwieczne słowo/ ktoryś jest od Poczatku u Bogá Oycá swego/ y stáłeś się Ciáłem/ pełen Łáski y Prawdy: rácz wszystkie Ciemności z Sercá mego uprzątnąć/ á przez Duchá twego S. oziębłe Serce moje oświecić/ ábym tákowych Dobrodzieystw twoich nigdy nie zápominał! Niechay ták długo w Swiátłości żyje y chodzę/ áż do onego wiecznego Swiátłá przyde/ y tám Cie Zbáwicielá mego z Sercem we-

sołym

sokym Twarzą w Twarz
oglądam/ ná wieki wiekow/
Amen.

II. Ná nowy Rok.

Błogosłáwiony niech będzie
Bog Zbáwienia náßego!
Bo oto znowu z Łáski jego dźiś
nowy záczynamy Rok. Słußna
tedy ábyśmy Imieniowi jego
Swiętemu Cześć y Chwałę od-
dawáli/ śpiewáli y Dobroć jego
wystawiáli. Wielbię y chwalę
o naydobrotliwßy Boże/ przenay-
świętße Imię twoje/ y przyzna-
wam

wam z cálego Sercá swego/ żem więcey odniosł Dobrodzieystw od Ciebie tego Roku/ niżeli Dni w cálym Roku. Duszę moię kármiłeś Słowem twoim; Ciáło od wszelkich Niemoc y Chorob záchowawszy/ przydawałeś mi Potrzeb wszelákich. Záchowałeś Pokoy w Domu moiim: użyczałeś Szczęścia y Błogosłáwieństwá twego Pracam y Zabáwam moim: posyłałeś Nám Aniołow twoich ná Straż/ żadnemu Nieszczęściu przystąpić niedopuszczałeś/ oddaláiąc wszyst-

ko

ko Złe od Domu mego. Niechayżeć tedy bedźie zá ták hoyną Láskę y Dobroć twoję wieczna Cześć y Chwała! Proszę Cię dáley/ odpuść mi z miłośierdźia twego wszystkie w tym Roku popełnione Grzechy moje/ á przytym rácz mi użyczáć Duchá S. ábym przez niego Tobie sámemu służył/ wszystkie Spráwy według Ciebie odpráwował/ Ciáłu mému obumárł/ á stárego Człowieká złożył/ y ták śię w tym nowym Roku nowym Człowiekiem stał/ w sercu Cię záw-

sze

że piástował / y nigdy z pámięći nie wypuszczał. Błogosław mi / Małżonce / Dźiatkom y Krewnym moim / y wszystkim wobec Wierżącym. Broń Zgromádzenia twego krześćiáńskiego / ktore drogą krwią twoją wykupił / od wszelkich zdrádliwych Sztuk Przećiwniká nászego: á tym ktorzy dla Jmienia twego Prześládowánie ćierpią udżielay ćierpliwośći S. á z pokusámi day y wyśćie / áby Wiáry ich nie ubywáło / aż do Przyśćia Syná twego /

twego / ktory Wybráne swoje do śiebie zábierze / Amen.

III. O Umęczeniu Páńskim.

O Pánie JEZU Kryste dźiękuję ći zá Podjęćie niewinney Męki twojey / y záhoyne Krwie twojey przenayświętszey Wylanie! O naymilszy Pánie JEZU / racz Serce moje zránić / áby Płácz zá Grzechy moje / był mi dźiennym y nocnym Chlebem! Racz wszystkie Rány twoje w Sercu moim nápi-

śáć

ſać naydroższą Krwią twoją/ ábym w nich czytał ſobie Boleść y Miłość twoje/ iżby Pámiątká tychto Ran nigdy z Sercá mego wnętrznośći nie wypłynełá: ále rázey y Żałowánie Męki twojey we Mnie śię ná káżdy Dźień odnawiáło/ á twojey mi Miłośći przybywáło/ ták długo/ aż przydę do Ciebie pożądánego Skárbu/ wſzelkie Dostátki y wſzelkie Pociechy w ſobie záwieráiącego/ Amen.

IV. Mod-

IV. Modlitwá ná Wielka Noc.

Dziekujeć / o Pánie JEZU Kryſte / żeś przez Zmartwychwſtánie twoje / ſrogi Boſki Gniew ubłagał / Szátánowi krolestwo zburzył / Smierći wſzyſtke Moc odjął / Piekłoś przed Wierzącymi zámknął / á Drogę do Zywotá wiecznego otworzył: Proſzę Cie! rácz y Mie obudzić z Grobu wſzelkich Grzechow y Niepráwośći / Serce me oświećiwſzy / ábym tych niewyliczonych

Dobrodzieystw twoich nigdy nie zápominał / ále niemi śie we wszelkich Nágábániách / osobliwie jednák przy Konániu / cieszył / Smierć temuż zwyćiężył / á ná ostáteczny Sąd do wiecznych Radośći y Chwały zmartwychwstał / Amen!

V. Modlitwá o Wniebowstąpieniu Páńskim.

Dziękuję ć / O Pánie JEZU Kryste / żeś dniá tego zwyćiężywszy Smierć / Swiát y Piekło z wielkim Tryumfem cáłey Rzeszе Niebie-

bieſkiey nád wßyſtkie Nie=
bioſá wſtąpił/ Bramę Nam
Ráyſką otworzył/ y uśiadßy
ná Prawicy Chwały ſwo=
iey/ wßechmocną Spráwę
ſwą cáłemu Swiátu nád
wßyſtkiemi Rzeczámi pánuiąc
oświadczyłeś. Oświeć o Pá=
nie Serce moie/ ábym o tym
tylko ſámym myślił y tego
prágnął/ czego śię mam w
Niebie ſpodziewáć; zwłaßczá
Dziedzictwá wiecznego.
Strzeż Mię y broń pod
Skrzydłámi twemi/ ná tym
bezbożnym Swiecie/ gdzie
ſáme Grzechy/ Zbrodnie y
Nieczyſtości pánuią/ ábym od

Ciebie záchowány bedac Zywotá wiecznego dostapił/ Amen.

VI. Modlitwá ná Swiatki.

WSzechmogacy/ wieczny Boze/ Duchu przenayświetszy/ ktorys sie w cielesney Postáci náde krztem P. Krystusowym/ y w ognistych Jezykách dźiś objáwił/ badź mi Miłościw/ y odpuść mi Grzechy moje/ dla JEzusá Krystusá! Oświeć y spráwuy serce moje/ ábym w Boiáźni

jáźni Bożey / y według Woli iego żył. Nie odstępuy ode mnie/ uchoway Mie od Bespiecżnośći / od obłędliwey Náuki. Cieß mie we wßelákim Nágábániu / á osobliwie przy ostátniey Godźinie moiey/

AMEN.

Nástepuja
Jnße
Krzesćiáńskie
Modlitwy/
Tákże
Nábożne
Pieśni/
Ktore

Dla pobożnych y wiernych Serc káżdodźiennego używánia/ jeßcze sa przydáne.

Cyprian. Lib. I. Epist. I.

Pilniey y bez przestanku sie Bogu modlmy y do niego wołaymy: bo modlitwá nászá jest mocą / nászem orężem; ktora nas záchowywa y sercá nam dodawa; ktora nas broni y ochrania cżásu potrzeby.

Prośbá o Duchá łáski y Modlitwy świetey.

WPánie Boże świe-ty / wnieprzystepney świátłośći mieszkáiący! znamći ia to o śiebie / żem proch y ziemiá / y z Tobą mowić niegodzien; ále iż do śiebie wszystkich wołáć raczysz / otoż y ia waże śie iść do ćiebie / iuż przystepuie w pokorze y wuniżonośći sercá

mego/ do Thronu łaski twojey/ w nádziei nie ogárnionego miłośierdzia twojego/ w godnośći y zasłudze JEzusá Krystusá Syná twego/ Páná y Zbawiećielá mojego. Weyzrzyżeż ná mie o moy Pánie okiem łáski twojey świętey/ do ćiebie w Imieniu tego świętego Báránká Páná JEZVSA przystępujacego. Wyrzuć ze mnie wszeláką mdłość y gnuśność ćielesną/ á spraw we mnie Duchá ochotnego/ y utwirdź mie w tym dobrym Przedśięwzięćiu/ żebym w nim nieustawał. Oczyść mie/ ábym serce

moje

moje czyste/ wyrzuciwszy z niego pyche/ obłude/ złość/ gniew/ zazdrość/ nienawiść y przewrotność: Oczy od márnośći świeckich odwrocone/ łzámi z pokuty świętey zálane/ y ręce świętobliwe/ wniewinnośći y w krwi JEzusá Krystusá/ Páná mojego omoczone y omyte/ do ćiebie ná wszelkim mieyscu y záwsze wznośik. Boże moy! O Boże moy/ bądźże miłośćiw mnie grzesznemu á przyjmi odemnie ubogie Modlitwy moje/ prośby y dźiękowczynienie! Oto ja tym mojim śię do ćiebie ućiekániem

kániem oświadczam to żem jest włáſnym dźiećięćiem twojim: A ty Oycże świety Niebieſki/ gdy mie łáſkáwie wyſłucháć bedźieſz rácżył/ pokażeſz to/ żeś ty ſam jest Oycem y Dobrodźiejem mojim łáſkáwym/ y wßyſtkich Wiernych twoich. Co rácżże ucżynić Oycże świety Niebieſki/ dla JEZUSA Kryſtuſá/ Syná twego naymilßego/ Páná y Zbáwićielá náßego/ Amen. Oycże náß/ ꝛc.

Modlitwá o odpuszczenie grzechow.

SPráwiedliwy Boze/ Oycze wszelkiego miłosierdzia! Ja nedzny á grzeszny człowiek/ ktorym cie rozlicznymi grzechámi mymy obráził/ dla czego też gniew twoy w sercu mojim czuje! Abowiem em swiát z uciecha y pożadliwosciámi jego / bárziey umiłowal/ niżeli ciebie Páná Bogá mego ; powołániam mego z pilnoscia nie wyko-

nywał/ nosiłem częſto gniew y zazdrość w ſercu mojim przeciwko bliźniemu memu= y onegom nie miłował jáko ſámego siebie y jeſzcze nád to co dzien złe pożadliwości/ ktore walczą przeciwko przykazániu twemu w ſercu mojim baczę: nietrudno mi bowiem ſtáráć sie o oto/ co sie świátu podoba/ ále tego/ żebym sie Tobie Oycze dobrotliwy jáko powolne dziecie podobał/ zániedbywám/ zápominájąc słowá twego. Acz=

kolwiek

kolwiek tedy grzechy moje wielkie y ćięszkie; wszakże ja ufájąc miłośierdźiu twemu/ ktore więtsze niżeli grzechy cáłego świátá/ przynoszę Duchá skruszonego; bo wiem/ że sercem skruszonym y strapionym niepogárdźisz o Boże/ ále je przyjmiesz łáskáwie. Przetoż uzdrow mie ty sam/ á będę uzdrowiony/ náwroć mię Oycze moy miłośierny á będę náwrocony. Weyrzy ná mię okiem miłośierdźiá twego/ jákoś kiedyś weyrzał/ ná

Máryey Mágdáleny/oney wiel-
ka grzeßnicy/ ná Piotrá/ y
Łotrá ná Krzyżu pokutuiące-
go/ áż też ná onego Celniká
ktory w unizonośći sercá mo-
dląc sie w kośćiele nie śmiał
y oczu swoych podnieść ku To-
bie/ále bijąc sie wpierśi swoje
żądał łáski twojey mowiąc;
Boże bądź miłośćiw mnie
grzeßnemu. Użyc mi proße
Duchá twego S. ábym zá
wspomożeniem jego S. służ-
nie zá grzechy moje żáłowáć
y one w sercu mojim przy-
kłádem

kładem Piotrá świętego gorz
ko opłákiwáć mogł/poniewa
żem przykazaniam twoim
był niepostuszny. Udáru
mie też miły Pánie wiár
prawdziwę w Synie tweg
miłego/ Páná JEzusá Kry
stusá/ y w zasługę jego/ ábym
owoce godne pokuty wyde
wáć mogł: niech godnie ro
myslawam czás náwiedzeni
twego/ ábym bogáctwa łás
twojey nie trácił: niech się z
pomocę twoją S. Diabłu
pożądliwosciam ciáłá

świátu sprzeciwiam/ ábym dziecieciem twojim czásy wiecznymi bydź y zostawáć mogł.

Modlitwá o pospolite potrzeby z Modlitwy Páńskiey.

Wszechmogący y wieczn nie miłosierny Boże Oycze nász Niebieski/ dżiekn iemy twey świetey wielmoż ności Boskiey / zá wszelákie świete dáry y Dobrodżieystwá twoje / ktore obficie záwżdy do nas płyną z reki łáskáwey twojey / ktorymi żywić

żywić rácżyß duße y ciáłá náße.
O rácże nas miłośierny Oy=
cże / záchowáć wtey łásce
świetey swojey ná wieki. Bło
gosłáwieństwo swoje / rác
rozlać ná nas / y ná wßystki
sprawy / y potrzeby náße
Bądźże Oycem náßym mi
łościwym / á my bedźiemy
zá łáską świętą twoją / dźiak
kámi Tobie miłymi y powol
nymi. Okaż ty nam twar
twoje / á ták bedźiemy zbá
wieni. Day nam zrozu
mieć spráwy y Táiemnic
Krolestwá swojego. Racz
nápisáć wolą Zakonu swo
jego / w sercách náßych. Da

 miło

miłośierny Oycze / Kośćio-
łowi swemu pokoy. Y rácz
dáć nászym Przełożonym / Du-
chá swey mądrośći ku sprá-
wowániu ludu swego. Lud
pospolity spráwuy miłośierną
reką swoią. Winy á grzechy
násze ktoremiśmy zásłużyli / do-
czesne y wieczne karánie / rácz
nam miłośćiwie odpuśćić.
Nieprzyjáćioły Kośćiołá
swego / rácz powśćiągnąć y
náwroćić ku prawdźie swo-
iey. Od chytrośći Szátáń-
skiey / rácz nász bronić. W no-
wym żywoćie Tobie miłym
rácz nas przez Duchá swego
Swiętego postánowić / y od

wßyſtkiego złego / dußnego
y ćieleſnego / rácż nas zácho-
wáć y obronić. O rácżże náß
ogárnąć / ſwym świętym mi-
łośierdziem y błogosłáwieńſt-
wem / wkáżdey ſpráwie y
potrzebie náßey; á pokoy
ſwoy święty / rácż rozlać ná
nas y ná wßyſtkie Bliźnie y
ſpráwy náße. O rácżże to vczy-
nić / Boże Oycże náß niebieſki /
dla JEZUSA Kryſtuſá /
Syná twego miłego / Páná
y Zbáwićielá náßego / Amen.
Oycże náß ktoryś / etc.

Wzywánie Páná JEzuſá káżdodźienne/ o mieſzkániu jego w nas.

W Imieniu naświętſzym Bogá Oycá/ Syná/ y Duchá świętego/ Páná Bogá w Troycy świętey Jedynego y Błogosłáwionego ná wieki wiekow. Amen.

O Pánie JEZU moy jedyny Zbáwićielu/ ktory záwżdy kołáceſz ná drzwi sercá náſzego/ y chceſz do niego wniść. Słyſzy głos twoy duſzá mojá/ y prágnie ćie o gośćiu święty/ ábyś w niey uſtá-

ustáwicznie mieszkáć raczył. Wnidźże do sercá mego/o Zacny/ o Swięty / o náder potrzebny Gospodarzu / prowadź w nim rząd swoy / boć tám bez ćiebie wielki nierząd. Bez bytnośći twojey / srodze śie ten gmách wáli. Wesprzyj go łáską swoją/ álbo z gruntu wystaw. Niech będźie własnym Przybytkiem twoim / tám záwsze mieszkay. Wzbudź w nim miłość/ ábym ćie gorąco miłował nád wszystkie inne rzeczy; zbuduy w nim czystość duszną y ćielesną/ Poko-

ce serdeczna/ y doskonála wzgárdę tego omylnego świátá. Pokrop ie nadrożßą krwią twoią / áby Szátan tám wchodźić niemogł/ áni żadne wßeteczne żadze. Wybaw duße moie ze złych nałogow/ y niewoli grzechow. A jáko kiedyś Jozef pobożny / przez pilne się stáránie o Krolestwo Egipskie / od głodu y śmierći/ cáły Egipt / y okoliczne Páństwá záchował; ták mnie ty sam y wßystkie wierne twoie / záchoway od wiecznego zginienia / o moy Pánie: A pobudź obfitość cnot świętych

świetych we mnie / ábym y sam nimi ozdobiony był / y inszyc wielu / nimi do świetey poboż nośći pobudził. Nápoy mie wo da świeta twoja / ktoraś zál ćił Sámárytáńskiey niewiaście áby nigdy nie łáknełá y nieprág nełá duszá mojá. A jákoś on Chánáneiska białagłowe / zá T ba serdecznie wołájaca wysłucha y z mocy Szátáńskiey wyrwa ták y mnie wysłuchay / á záchowa mie od Pokus Diabelskich. Poś serce moje odrobina łáski twoje świetey / ktora páda z stołu ni

przebr

..rzebránego miłośierdzia twego:
..órym ráczże mie ty sam rządźić/
..eszyć/ sprawowáć/ teraz y ná
..ieki wiekow o Pánie JEZU
..báwićielu moy jedyny/ Amen.
..yćze nász/ etc.

..ziekczynienie P. Bogu zá stworzenie wszytkich rzeczy.

..Chwale ćie y dziekuie ser..dećznie o wszechmogący ..oże / zá wszelákie święte ..iry y dobrodzieystwá two.. / duszy y ćiáłu memu hoynie ..kazáne. A osobliwie zá .. / żeś niebo/ Ziemie/ Morze/

y co ná nich y w nich jest
Słońce y miesiąc / y wßyst-
kie inne widome y niewido-
me rzeczy / mocą swoją Bo-
ską stworzyć raczył; A stwor-
zywßy / one słowem swym
wßechmocnym / żywiąc / rzą-
dząc / opátruiąc / zatrzyma-
waß. Tegoś sie wßystkiego
człowiekowi powierzył /
onemuś to w moc oddał / áby
mu wßystko stworzenie pod-
dáne y posłußne było y ku
pożytkowi jego służyło.
Ale náde wßystko dziękuję
serdecznie Stworzycielu moy
żeś mię nie bezrozumnym / ni
niemym / álbo nie gádziną já-
ką

ká; ále rozumnym człowie⸗
kiem / ná wyobráżenie swoje
stworzyć rácżył. Ciáło bez
wszelkiego niedostátku / y
ułomku / duszę rozumną/
dowćip y smysły zdrowe
dał/ y to wszystko w cale aż
do tego czásu záchowywaß.
Tyś jeßcze wżywoćie mátki
mojey/ o mnie stáránie miał.
Nie zápominayże mie y teraz
w tym wieku moim/ y ßedzi⸗
wośći mojey. Day ábym
tych dobrodźieystw twoich
dobrze záżywał / y obrázu
twego ná sobie wyrytego/
grzechámi żadnymi nie má⸗
zał. A ja sławę będę sprá⸗
wiedli⸗

wiedliwość/ łáskę y miło-
sierdźie twoje/ pokim żywy/
á ná wieki opowiádáć będę
chwałę Imieniowi twemu
świętemu należącą. Wszym
ráćz mi dopomoc o Pánie
Boże moy w Troycy świę-
tey jedyny/ Amen.

Dźięki zá Odkupienie.

CHwałę ćię Pánie JEZU
Synu Bogá żywego/
Zbáwićielu moy jedyny/ żeś/
widząc iżem z potępienia
wiecznego ináczey porátowa-
ny być nie mogł/ sámego śie-
bie zá mnie upádłego człowie-
ká/

ká/ná srogie męki y ná śmierć okrutną wydáć ráczył: Spráwże to o Pánie/ áby tá twoja ták wielka praca/ ktoras dla mnie podjął/ dáremna przy mnie niebyłá. Day mi jey ná zbáwienie moje záżyć; grzechow/ ktore cię wsrogą śmierć wpráwiły/ jáko piekielnego ogniá/ ná ktory nieprawościámi mymi záráblam/ strzedz się y wárowáć/ á w niewolą Szátáńską więcey nigdy nie wpádáć. Uczyń to dla gorzkiey męki twojey o Pánie

Pánie JEZU Zbáwicielu moy jedyny/ Amen. Oycze nász/ etc.

Modlitwá o poświecenie.

O Swiety Duchu/ Pánie Boże y pocieszycielu nász prawdziwy/ rácz że przy nas dziś y záwsze bydź á miánowićie w godźinke śmierći nászey/ czásu nápotrzebnieyszego; á nas poćiecha y obrona twoja świeta/ ktorey z niebá czekamy opátrzyć. Poświeć sobie Kośćioł ćiáłá nászego y ná mieszkánie on sobie racz obro=

obrocić. Uwesel przytom=nością twoją / duße náße cie=bie prágnące. Nágotuy so=bie wnas przybytek / godny Májestatowi twemu świete=mu / y broń go iáko mießká=nia swego włásnego / prze=ciwko nieprzyiaćiołom moim wßystkim: Ozdob go y ubierz w cnoty święte. Rozgrzey oziębłość náße / á wyrzuć zsercá náßego pobudki do wßelkiey nieprawośći. We=sele náße duchowne sumnie=nia dobrego / rácz wnas roz=mnożyć / y one trwáłymi uczynić. Odrodź / odnow nas sobie ku żywotowi wiecżne=

wiecznemu. Oraczże nam to dáć Duchu Swiety / Boże prawdziwy y błogosłáwiony ná wieki wiekow / Amen. Oycze nász ktorys / rc.

Dziekczynienie zá znájomość Páná Krystusá.

Dziekuję ć Oycze swiety / Pánie Niebá y ziemie / żes mi przez Ewángelią swiętą / skárby mądrosci Niebieskiey / ktore wniey są záwárte / á przed mądrymi swiátá tego zákryte / otworzyć y objáwić / wnie do znájomosci Syná

twego

twego namilszego łáskáwie przywieść / y tą świátłością / oświecájącą ciemność przyrodzenia mego skázonego / jásnie oświecić ráczył. Niechayże już we mnie / to świátło twoje nigdy nie gáśnie. A iż inszego Imienia pod słońcem niemász / w ktorymbyśmy zbáwieni bydź mogli / tylko to Naświętsze Imię JEzus: Niechże mi Pan JEZUS będzie mądrością przeciwko głupstwu / y wrodzoney nieumiejętności moiey; drogą w prá-

práwym Gościńcem wobłą-
dzeniu tego świátá: prawdą
przeciwko kłámstwu/ fałszowi
y potwarzy ludzkiey: żywo-
tem przeciwko śmierci y do
niebá odźwiernym: Ozdobą y
ubiorem mojim kosztownym:
duszę grzechámi splugawioney
pokutującey oczyszcieniem:
Wkaźniách Bożych zá grzechy
Zástępcą: Pierwszego nie-
dbálstwá mojego powetowa-
niem; łáski/ pokoju/ y miło-
sierdzia Bożego Jednaczem.
Pożądliwośći cielesnych zá-
gásze-

gáßeniem. Affektow / y porußenia umysłu mego do gniewu / uśmierzeniem: W nędzách w ucisków ách / y w prześladowániu słodkośćia: W bolách y w smętkách / ulgą y rádośćią: Przećiwko pokusam / y nieprzyjaćiołom mojim / zwyćięstwem. Drzwiámi / fortą / Przejśćiem / y przewodnikiem ztego misernego świátá / do przyßłey / wiecznie trwájącey rádośći. Dayże mi to o święty Oycze Niebieski / dla Syná twego namilßego

szego Páná nászego JEzusá Krystusá / Amen. Ojcze nász/ etc.

Modlitwá czásu Gromu y strászliwego powietrza.

WNaymiłościwszy y nałáskáwszy Boże y Ojcze Páná nászego JEZUSA Krystusá! Pokornie twey naświętszey miłości przez gorzką śmierć Syná twego miłego prosimy/ rácżże mocą twoią Boską y pálcem wszechmocney ręki twojey/ te wszytkie burze nawáłne / grády y pioruny/ ná pustynie/ ná gory prozne/

y ná inße mieyscá máły po=
żytek czyniące obrócić/ ták ia=
koś te moc twoie Páńska
przez rozmáite cudá / z wiel=
ką słáwą Imienia twego
świętego w Egipcie rászyk
pokázowáć: nie odrzucayże
nas od śiebie w tey gwałto=
wney potrzebie náßey / nie
opußczayże nas / ále bądź z
námi w tey twoiey grozie/
á od piorunow/ od grádow/
y błyskáwic strásliwych / od
wiátrow y wichrow ßkodli=
wych/ od rdze záráźliwey / y
od wßelákich inßych złych
przygod / rácz osoby náße/
domy/ dobytki/ y wßelákie
uro=

urodzáje ziemskie w cáłości záchowáć. Weyzryże ná nas okiem miłośierdzia twojego świetego / o co ćie pokornie w Duchu unizenia prośimy / jeszcze w Imie Syná twego miłego mowiąc / Oycze nász / ꝛc. Wierzę w Bogá / ꝛc. Boże bądź miłościw / ꝛc. W rece twoje / Oycze miły nász niebieski / poruczamy dusze y ciáłá násze / niechże pod obroną twoią świetą bedźiemy / jáko záwsze / ták y tey ninieyszey strászliwey godźiny / ktorey zmiłuy śie nád námi / wszákeśmy twoje stworzenie. Dayże nam

to Oycze miły/ żebyśmy z tey grozy twojey/ uczyli śie bać ciebie Páná Bogá náßego/ y z sercá miłowáć/ chodząc w posłußeństwie wyroków twoich świętych/ od tąd áż do ostátniego tchnienia náßego/ Amen. Dayże nam to/ y wßytkiemu ludowi twojemu Pánie Boże náß wßechmogący. Bądźże Pánie we wßytkich spráwách twoich pochwalon/ teraz y ná wieki wieczne/ Amen.

Proś

Prośbá w długich frásunkách.

Dokadże moy Pánie chceß mie zápomnieć; y dokadże nie wysłuchaß utrapionego stworzenia swego? Przez ták długi czás Pánie wołam do ciebie/ á tyś odwroćił twarz naświętßą twoje odemnie: Przepuśćiłeś o Boże moy ná mie frásunki ćießkie y nieznośne sercu mojemu: przetoż z gory twey niebieskiey rátuy ginącego/ á day wytchnienio y odpoczynienie sfrosłánemu.

Boże ktoryś wywiodł y wybáwił Zuzánnę onę Pániá świetą z fálszywego obwinienia / á Dánielá Proroká z pászczek Lwow / tákże y onych trzech młodziencow z piecá ognistego ; ták też y mnie moy Pánie wziąwszy wież opiekę twoję Boską / rácz mię wywieść y wybáwić ze wszytkich nędz moich / z trudności / zsmętkow y wszelákich frásunkow. Wspomoszże mię moy Boże y w tey nynieyszey potrzebie moiey / ktora Tobie Pánu Bogu moiemu nie jest táyna / nie táyne jest y wzdy-

y wzdychánie moje: zmiłuyże sie nádemną Obrońco y Wspomożyćielu moy jedyny/ gdyż ja do ciebie tylko sámego / serce/ rece y oczy moje wzgore ku mieszkániu twemu świetemu podnoszę; do ciebie Pánie wzdycham/ y od ciebie jedynego Opiekuná mego wspomożenia mojego záwsze oczekawam. Badźże pochwałon zá wszytko aż ná wieki wieczne/ AMEN.

Modlitwá czáſu głodu/ drogośći y rozmáitych plag Páńſkich.

O Pánie Boże náß wßechmogący w Troycy świętey jedyny/ wiemy jákoś groził Rodzay ludzki/ głodem/ drogośćią/ y wßelákiemi ćięßkiemi Plagámi ſrodze káráć/ y ludźie dla grzechow ich rozmáitych nimi znácznie nißczyć; A maß ná to ſporządzonych wiele srzodkow y ſpoſobow: Albo ſuße wielkie/ ktore ſußą Zbożá/ że żadnego pożytku nieprzynoſzą/

ßá / álbo deßcże y wilgotnośc
srogie / ktore w gnoy obracáj
zbożá ; álbo powodźi wiel
kie / ktore zátapiáją y pory
wáją zbożá / álbo grády
ßkodliwe / ktore tłuką y wni
wecz obracáją zbożá ; álbo
stráßne z srogim grzmieniem
y kyskáwicámi przeráźliwym
gromy / ktore wokamgnieniu
palą y goráją zbożá y inß
rozmáyite rzeczy ; álbo żołnier
y jáki kolwiek nieprzyjaciel,
ktory nie umie nic inßego / tyl
ko plundrowáć y wßystk
wniwecz obracáć ; lub jáka
kolwiek plaga twojá / ktor
nam pożywienie wßelaki

 y inß

y inſze dobra zpretka odey-
muje. Ztąd drogośći/ gło-
dy/ y inſze rozmáite utrapie-
nia/ y ſzkody żáłoſne náſtepu-
ją/ y ludźie żáłośnie morzą
y zabijáją. Co wſzyſtko kie-
dy ná nas przepuſzcżáſz/
ſłuſznie to cżyniſz jáko Pan
ſpráwiedliwy/ bo to záſługu-
jemy grzechami náſzymi.
Cżego ty dáliey zcierpieć nie-
możeſz: Ziemiá też niemoże
ſwieta dźwigáć ćiężaru grze-
chow naſzych/ y ſłońce niemo-
że pátrzyć ná niepráwośći
náſze. Dla tego wſzyſtkie
żywioły twoje/ poruſzone ſą
ná pomſte przećiwko nam.
Ale

Ale ćie pokornie prośimy/ Pánie y Dobrodzieju nász/ nie rácz nam oddawáć złośći nászych karániem twojim. Otworz Pánie znowu rekę twoję/ á wszystkie stworzenia obżywione y násycone bedą. Bo nieprzebráne są skárby niebieskiey szczodrobliwośći twojey. Pobłogosław ziemi/ áby prace rąk ludzkich dáremne niebyły. Znieś susze zbożá niszczące á day deszcze pożyteczne. Pohámuy deszcze y wilgotnośći srogie/ gnojące urodzáje ziemskie/ á day pogody przystoyne. Niedopuszczay/ grádow/ álbo

álbo ie prętko záhámuy/ áby niepsowáły żáłośnie urodzájow ziemskich; powśćiągni strzelbę niebieską/ łyskáwice y gromy okrutne/ áby tego coś nam dał/ y urodzájow ziemskich/ prętko nie pożyráły pożarem swojim. Uchoway żołnierzá/ y woyny pustoszące páństwá. Uchoway wszelkich plag/ áby drogośći y przygod żáłosnych nie przynośiły/ ále my od nich wolnymi będąc/ mogli śię ćieszyć przystoyną tanjośćią/ y ućiwym ná świećie tu mieszkáiąc pożywieniem/ y wszelákimi przystoynymi ućiecháми.

Przechodź śie ty sam po polách y w domkach nászych/ ábowiem te mieyscá są błogosłáwione/ gdzie ty przemieszkiwasz. Tám y máła trochá wielce obfita będźie/ tám będźie wszeláki dostátek. Błogosław nam y odrobiny zbywáiące z dostátkow nászych. Spraw wnas serce Tobie posłuszne/ ábyśmy Tobie Pánu Bogu nászemu/ w tákich srogich plagách/ státecznie y nieodmiennie służyli/ y żebyśmyć to w plagách twoich oświadczyli/ cośmyć będąc od nich wolnymi/ oddawáć wiernie obiecowáli. Day-

 duszy

duszy nászey pokarm słowá twojego świetego/ świetych Sákrámentow/ y pełnienie świetey woli twojey/ y wszelákie Uciechy zbáwienne. A po śmierci racz nas záprowádźić do niebá/ gdźie nas już ná wieki żadna plagá nie utrapi/ ále wszelákich wczásow/ wiecznie záżywáć bedźiemy. Co rácz nam dáć/ o Pánie Boże nász w Troycy świetey jedyny/ Oycze/ Synu y Duchu świety/ Boże wiecznie pożegnány/ Amen. Oycze nász/ &c.

Modlitwá w Chorobie.

W Jmieniu Naświętszym Bogá Oycá/ y Syná/ y Duchá świętego/ Páná Bogá w Troycy świętey Jedynego.

ZDrowie/ chorobá/ żywot y śmierć jest w rękách twojich o święty Pánie! Ty tymi rzeczámi száfujesz/ jáko chcesz. Tyś mie też teraz náwiedźił tą ćięszką Choroba moją: zá co dźiękuję Tobie Pánu Bogu memu; bo y to ku dobremu mojemu. Przetoż do Ciebie śie ućiekam w tey chorobie mojey/ prosząc ser-

cem uniżonym / ábyś mie rácżył uzdrowić y podnieść z tey choroby moiey / jeżli śie to Tobie Pánu Bogu memu podoba. A jeżliś też co inßego o mnie postánowił / wykonayże to według woli twojey świętey o moy Pánie; tylko mi rácż użyczyć świętey ćierpliwośći / ábym przećiwko Tobie niewystąpił: A wßystko uczyń zchwałą naświętßego Imienia twojego / y z dußnym zbáwieniem mojim. Co rácżże mi dáć o Pánie żywotá y śmierći / Boże moy w Troycy świętey

Jedy-

Jedyny / á Blogostáwiony ná wieki wiekow/ Amen. Oycze náß/ etc.

Modlitwá wstawszy z choroby.

W Imieniu Naświetßym Bogá Oycá/ y Syná/ y Duchá świetego/ Páná Bogá w Troycy świetey Jedynego y Blogostáwionego ná wieki wiekow/ Amen.

Sroga y niebezpieczna chorobą /· nawiedźiłeś mie był o moy Pánie/ zá przyczyną wielkich grzechow mo-

mojich; ktorymi nie tylko ná choroby / ále y ná wßelkie spráwiedliwe karánie twoje sobie zárabiamy. Doświadczywßy mie / znowuś mi pierwße zdrowie moje przywroćił / złáski świętey swojey. Błogosłáwiłeś srzodkom że mie rátowáły / ktore bez Błogosłáwieństwá twojego świętego nic niemogą: ále gdźie jest święte Błogosłáwieństwo twoje / tám śię wßystko dobrze dźieje: Ktorego żem doznał wchorobie mojey znácznie / temu też wßystko przypisuje / y zá nieć serdecznie dźiękuje o moy Pánie;

Pánie; Prosząc uniżenie/ ábyś ráczył to zdrowie moje łáskáwie utwirdźić/ y poćiechámi wszelákimi obesłáć; A jeźli wola twojá święta/ rácżże mie ná potym wszelákiey choroby/ y wszystkiego złego/ duszy y ćiáłu szkodliwego/ dobrotliwie uchowáć; á odpuśćiwszy wszystkie grzechy moje/ y duszne zdrowie y sumnienie dobre mi dawszy/ záchoway mie przy nim/ y przy zdrowiu względem Ciáłá dobrym/ y przy poćiechách pomyślnych: A potym mnie y wszystkim wiernym twojim/ day oćo w

Niebie wieczne zdrowie/ gdzie wiecznymi czásy żadna choro- bá / żadne utrapienie/ áni nic tym podobnego pánowáć nie będzie/ tylko sáme wieczne niewypowiedziáne pociechy w duszy y w ćiele/ y zdrowie nieodmienne. Co rácz nam dáć/ o Pánie Dawco wszelkie- go zdrowia/ y wszego dobre- go/ Boże Oycze / Synu y Duchu święty/ AMEN.

Modlitwá przy Skonániu.

KRotkomći wprawdźie ná tym miſernym świećie żył / o Pánie Boże moy wßechmogący / álem wiele złego / przed świętym obliczem twojim / nabrojił. Strawiłem co lepßy y więtßy czás w luboſćiách márnych świátá tego / á ná święta chwałe twoje / máłom co / álbo nic nie obracał. Ale otom śie obaczył o moy Pánie / y wracam śie do Ciebie. Ty zdeymi zemnie / te

 śier=

śiermiegę grzechow mojich / á każ przynieść kosztowną niewinnośći y spráwiedliwośći JEzusá Krystusá Syná twego Namilszego / Páná y Zbáwićielá mego jedynego, száte / y nákryj nią niedostátki moje. Niechayże już poznam z dáru twego krotkość dni mojich / piedźią pomierzonych / y kres żywotá mojego bárzo bliski / od Ciebie náznáczony / ktorego ja przeskoczyć żadną miárą nie mogę: A kiedy go doydę / y przeżyję dni moje / dayże mi drogą przodkow mojich iść. Już mi

mi ten żywot obmierzł/ już ſerdecznie prágnę rozwiązány y rozłączony bydź ztym niezbożnym świátem/ á żyć z Pánem JEzuſem Zbáwićielem mojim. Przygotuyże mie ty ſam o moy Pánie ná tę błogoſłáwioną Droſzkę mądrośćią / męſtwem / poćiechą / weſelem duſze mojey/ wiárą/ miłośćią/ poświęceniem/ y pewną nádźieją otrzymánia żywotá wiecznego. Pomáż mie ná duſzy koſztownym Bálſámem krwie Páná JEZVSA Kryſtuſá Zbáwićielá mojego.

Day

Day mi wten czás zápomnieć wszelkich rzeczy świátá tego / y by námniey się ná nie nie ogladáć: A odnow wte ostátnią wyprawy moiey godzinęczkę / pámięć JEzusá Krystusá ukrzyżowánego w sercu mojim / y stáw mi go przed oczy moje / ábym się nim cieszył. Okaż mi mękę jego / ćierniową korne jego / rány święte w boku y w ręku jego; Wktore rány Ja się / o moy Pánie / ukrywam przed ostrośćią spráwiedliwośći twojey. Ulży bolu / stráchu / trwogi śmiertelney:

Pro-

Prowadź mię przez to morz niebezpieczne / y stáw szczęśliwi u portu żywotá wiecznego: Ot worz mi łáskáwie drzwi Nie bieskie / ábym wszedł ná wesel Báránká Bożego / Oblubieńc duszę mojey / Páná y Zbáwićiel mojego / JEzusá Krystusá / znim śię / y ze wszystkimi świety mi twojimi / ná wieki wiekow weselił / w onych rádośćiác wiecznych. Boże badź miłc śćiw mnie grzesznemu á niegod nemu człowiekowi / Amen! Oy cze nász / ic.

Mod

Modlitwá do Bogá o prawdziwe Náwrocenie.

WSzechmogący / wieczny á Dobrotliwy Boże / ktory nam nędznym grzesznikom rozkázujesz mowiąc: Náwroćcie się do Paná Bogá wászego / boć on jest łáskáwy / y miłośierny / nie rychły ku gniewu / á hojny w miłośierdziu / y żáłujący złego; á u Izáiaszá: szukajćie Paná poki może bydź ználeziony / wzywajćie go / poki blisko jest. Niech opuśći niepobożny drogę swoje / á człowiek nieprá-

wy

wy myśli swoje / y niech śi
náwroći do Páná / á zmiłuj
śie : y do Bogá náßego
gdyż jest hojnym w od
pußczániu. A dla tegoć te
Syn twoynamilßy przyßed
ná świát áby grzesnych wzy
wał do pokuty. Poniewa
żem tedy y Ja z liczby tych
Grzeßnikow / ktorym dotą
drogą grzechu postepowa
przetoż ćie pokornie proß
użycże mi łáski twojey S
ábym śie dźiś y záwße do ći
bie Páná Bogá mojego
cáłego Serca náwroćił : da
y wykonywáy to sam we mn
cokolwiek do zbáwienne
po

pokuty y prawdziwego náwrocenia śie do ćiebie należy/ jáko miánowićie / żebym przyszedł. 1. Do uznánia rożlicznych ćiężkich grzechow mojich / y surowey Kázni ich. 2. Potym ábym uznawał z bojáźnią y ze drżeniem/ gniew twoy / ktory wylewasz ná wszystkie swawolnie grzeszące. 3. Po trzećie ábym zá wszystkie grzechy moje całem sercem pokutował. 4. A náostátek / ábym śie im stał nieprzyjaćielem / onych śie strzegł/ y záwsze im śie przez Modlitwe nabożną sprzećiwiał zostawájąc w umyśle státecz-

státecznym / popráwić á po=
lepszyć żywotá moiego. Day
mi też przytym miły Pánie
wiárę zbáwienną / ábym zá=
dáiąc żądał łáski y miłośier=
dźia twego; ktorąś w umi=
łowánym Synu twoim
Pánu JEzuśie Zbáwićielu
moim / wszystkim Grzeszni=
kom pokutuiącym / áż y mnie
z osobná przyobiecał: W=
spomoż mię proszę tą łáską
świętą twoią / ábym śię do=
státeczną zasługą y zupełną
zápłátą Syná twego miłe=
go / zá grzechy moie záwsze
ćieszyć mogł; á ták przez wiárę
żywą z innymi Grzesznikámi
poku=

pokutuiącym / Zbáwienia wiecznego doszedł/ przez tegoż Syná twego miłego Páná nászego JEzusá Krystusá/ Amen.

Trzy nabożne Modlitwy przystepuiącego do Spowiedzi S.

Pierwsza do Bogá Oycá.

WSzechmogący wieczny Boże Oycze Páná nászego JEzusá Krystusá/ ktory wydánemu głosowi twemu/ przez opowiádáne słowo/ mocy dodáiesz. Tyś

tez teraz przez zakon twoy S. sercem mojim zátrzast / że uznawáć nieprawośći moje / zá nie záłowáć / y serdeczna zádośćia ich odpuszczenia uprászáć muszę. Zes tedy przy opowiadánym słowie y Spowiedz S. postánowił / ábym przez nie nedzny á w grzechach zginiony człowiek bogáctw niebieskich łáski twey dostąpił: Przetoż zbliżam śie ku Tobie / ábymći grzechy y nieprawośći moje wyznał y złożył przeciw Toba / zásiegajac przećiwko temu poćiechy y rozgrzeszenia S.

Przeto

Przetoż ćie pokornie proszę/ zechćiey we mnie wzbudźić státeczną gorliwość/ chuć/ y żądánie łáski twojey S. Day ábym mocno ufał obietnicam twojim. A lubom prze grzech słáby/ zboláły y bojáźni pełen/ tedy mię to niech nie odraża od ćiebie/ ále ráczey pobudźi ábym chwyćiwszy śię ich wiárą prawdźiwą/ dostąpił odpuszczenia grzechow y Oyczyzny prawdźiwey/ Amen.

Dru-

Druga do Bogá Syná S.

W Pánie JEZU Kryste Odkupićielu moy jedyny/ tyś Kośćiołowi twemu tu ná ziemi/ y sługom jego wiernym/ oddał y powierzył Klucze Krolestwá twego niebieskiego/ tym dokłádem/ że mocą tych kluczy cokolwiekby związáli álbo rozwiązáli ná ziemi/ ma być związáno y rozwiązáno w niebie. Zá coć powinną cześć y chwałe oddawszy/ proszę ćie sercem uniżonym/ ponie-

ponieważem grzechámi związány / y sługá rozwiezuiącego wielce potrzebuie / rácżże mi go użyczyć przez Krześćiáńskiego Spowiednika mego / ábym petá piekelnego Oprawce uwolniony bedąc / był dla krwie twey rozlania y gorzkiey śmierći ze wßystkich grzechow moich rozwiązan. Użycż mi tez przy tym Duchá twego S. ábym rozgrzeßenie dáne / w prawdziwey nádżieiey / wstátecznym przedśięwźięćiu ku miłośći bliźniego z dźiekczynieniem przyiął / á potym wiecżnie zbáwion był / Amen.

Trzecia do Bogá Duchá S.

O Boże Duchu S. Dobrotliwy y miłosierny Boże / uznawájąc grzechy moje / ponieważ dla potwierdzenia się w wierze / teraz właśnie do spowiedzi świętey tey przystąpić mam wolą / ábym odpuszczenia grzechów dostąpił: Przetoż cię pokornie proszę / wbudź we mnie serdeczną żadość y wzdychánie zá tą spráwą zbáwienną á po-

á pocieszna z szczyrey łáski nam dána. Day ábym tey spráwy S. moc y pożytki przyjął y zrozumiał że miánowicie to wszystko / co Sługá słowá twego wrozgrzeszeniu z roskazánia twego zemna mowi y wykonywa / ták ważny / jákobyś ty mnie sam z Niebá zgrzechow mojich rozwiązał y rozgrzeszył. Niech to będzie pociechą mojá we wszelkich mojich trudnościách / pokusách y ostátniey potrzebie mojey / ábym się ná to bezpiecznie spuścić

ſpuścić mogł. O Boże Duchu S. rozgrzeyß / omyi/ oczyść / ztwierdź y zátrzymáway mię ty ſam w tey przytomney chwili łáſką y pomocą twoją S. ábym tę wielką łáſkę z rádością y dźiękczynieniem uznał / y niewątpliwie wierzył / ponieważem z grzechow rozwiązan / że mi śię źle dźiać nie będźie / áni wiecznie zginąć nie mogę: w czym mię niech wſpomaga nadoſtoynieyßa zaſługá Pá-

ná JEzuſá Kryſtuſá Odkupiciela mojego/ Amen.

Spowiedź powßednia.

Acżkolwiek nie jednákim ſpoſobem Spowiedź ſię mawia/ bo nie ná pewney Formie ſłow/ ále ná prawdzie y potrzebie Sumnienia oná zależy; wßakże proſty człowiek/ może ták mowić przed Páſterzem duße ſwojey.

JA nędzny/ grzeßny/ niegodny człowiek/ ſpowiadam ſię Tobie Pánu Bogu memu Wßechmogącemu/ w Troycy świętey Jedy-

Jedynemu/ Oycu/ Synowi y Duchowi świętemu/ Stworzyćielowi/ Odkupićielowi/ Poświęćićielowi moiemu/ Pánu Bogu prawdźiwemu; zmojich wszystkich grzechow/ w ktorychem śie począł/ ktorychem śie też dopuśćił od młodośći mojey aż do tey godźiny: żem grzeszył jáwnie y táiemnie/ przestępując dźieśiećioro twoie/ o Boże moy/ Przykazánie/ ktore śie wtych dwu rzeczách zámyka; zemći Ja ćiebie Páná Bogá mego nie miłował ze wszystkiego sercá mego/ y ze wszystkiey duszy mojey/ y ze

wßystkiey myśli moiey/ y ze wßystkiey śiły moiey; á Bliźniego mego/ nie ták jáko sámego śiebie. Czego mi serdecznie żal / y tego śię spowiádam; y inßych wßystkich grzechow moich/ ktorem kolwiek popełnił uczynkiem/ przemowieniem y pomyśleniem: Ktore grzechy lepiey ty sam Pánie Boże moy ná mię wieß/ á niżeli Ja ich nędzny á grzeßny człowiek pámiętáć y wyliczáć mogę. Ale niewątpię nic w miłośierdziu twoim świętym o moy Pánie/ y proßę sobie ná wspomożenie / ćiebie Pánie

JEZU

IEZU nadrożßy moy Zbáwićielu; żebyś śię ty rácżył zá mną grzeßnym przyczynić/ do Bogá Oycá twego niebieskiego/ żeby mię nie rácżył sądźić y karáć według grzechow moich wielkich/ y według srogich sądow swoich/ y ostrey Spráwiedliwośći swojey; ále według swego wielkiego/ niewymownego y niesKończonego miłośierdźia Boskiego. Ia też mam stały umysł zá pomocą twoją świętą Pánie Boże moy/ z grzechow moich cále powstáć/ serdecznie zá nie żáłowáć/ á wierząc w ćiebie Páná

Bogá mojego w Troycy świetey Jedynego / ztey wiáry ślubuięć. zá świetym wspomożeniem twojim żyć pobożnie / świetobliwie / státecznie áż do śmierći mojey. A przetoż ćię proszę Pánie Boże moy w Troycy świetey Jedyny / racz sie ty nádemną grzesznym człowiekiem zmiłowáć / grzechy y niepráwośći moje wszystkie łáskáwie mi odpuśćić / Bogiem y Dobrodźiejem mojim miłośćiwym bydź / á po tym mizernym żywoćie / rácz mi dárowáć Koronę żywotá wiecznego / Amen.

Dźiek-

Dziekczynienie po ode-brányin rozgrzeszeniu.

WWszechmogacy miłościwy Boże á Oycze nász miłosierny/ Tobie z uprzejmego sercá dzieki y chwały oddáje/ zá te wielka łáskę y dobroc/ ktoras mi teraz Oycowsko pokazáć ráczył/ wtym/ żes mię z nowu nedznego grzesznika/ do łáski przyjac/ odpuszczenie wszystkich grzechow/ przez Absolutia dáć/ y znowu żywot wieczny/ dla

Synà twego Páná JEZU-
SA Krystusá przyobiecáć
zechciał. Proszę cię sercem u-
przyjmym rácz mię w tey Lás-
ie oycowskiey záwsze zácho-
wáć/ y użyczyć Duchá twego
S. żebym temu mocno wier-
zył że mi odpuszczone są grze-
chy moje/ y żebym się tym
nie tylko teraz/ ále po wszystek
czás żywotá mego wspierał/
tym się we wszelkim utrapie-
niu mym y pokusách cieszył/
y ztąd ku dostąpieniu wszel-
kiego dobrá od ciebie upew-
nion

nion był. Spraw y to miły
Pánie / ábym tym bárziey
grzechu nienájrzał / onego
się wystrzegał / y niedopu-
szczał nápotym ciáłu memu
grzeszyć / ále mu się przez ná-
bozną Modlitwę sprzeciwiał /
y wszystek wiek moy według
woli y upodobánia twego
wiodł / y prowádził. A w
czym ciáło moje krewkie po-
dołáć nie może; jáko ktorego
niedołężnośc przed Tobą w
unizonośći sercá záwsze wy-
znáć muszę; w tym mie ty

sam mocnym słowem twoim y Duchem S. wspieray / y wspomagay / á to wszystko przez y dla Syná twego miłego Páná y zbáwicielá mojego JEZUSA Krystusá / Amen.

Modlitwá przed używániem Wieczerzy Páńskiey.

O Pánie JEZU Kryste / Pásterzu moy y Biskupie Duszy mojey wierny / ktoryś rzekł / Jamci jest on Chleb żywotá / kto do mnie przychodźi

chodźi łáknąć nie będźie/ á kto wierzy w mie nigdy prágnąć nie będźie! oto przychodźę do ćiebie/ prosząc ćię pokornie / ábyś mię przez wiárę żywą przygotował/ ábym wieczerzy tey S. Niebieskiey godnym gośćiem mogł być ználeziony. Postaw mię dźiś ná paszy twey źieloney y prowádź mię do wod ćichych żywotá zbáwiennego; posil duszę moję á prowádź mię śćieszkámi spráwiedliwośći dla Imienia swego: chćiey mię godnym uczynić stołu twego / á niech opływa kubek moy miłośćią y łáską twoją.

twoiá. Ja ćicha owieczká twoiá przychodzę do páśt: wiská twego / do Chlebá ży: wotá/do Studnie żywey. Ty prawdziwy á wdźięczny Chlebie Niebieskie / wzbudź we mnie Duchowne łáknie: nie y prágnienie / ábym zá Tobą krzyczał / iáko Jeleń krzyczy do strumieniow wod: A nádewszystko day mi prawdziwy serdeczny żal zá grzechy moie: włoż ná mnie Tobie śię podobáiącą száte weselną wiáry y dufnośći/ ábym śię wniey uchwyćił zá: sługi twey S. one záchował y otrzymał / y ták godnym

go=

gośćiem ostawał. Day mi serce pokorne y do przejednánia skłonne / ábym nieprzyiaćiołom mym z sercá odpuszczał; wykorzeń z sercá mego korzeń wszelákiey gorzkośći y nieprzyiáźni / á wszczep ná to mieysce Duszy miłość y miłosierdźie / ábym bliźniego mego / owszem wszystkich w obec miedzy ludźmi dla ćiebie kochał. O Báránku wielkonocny / bądź ty mym pokármem; niech ćie záżywam z gorzkimi ziołky serdecznego żalu / z przáśnikámi żywotá świetobliwego y do pokuty skłonnego. Wiel-

ką nieczystośćią przychodzę do ćiebie obćiążony; przynoszę zplugáwione ćiáło y Duszę pełne trądu y obrzydliwośći; lecz ty czystośći nayczystsza oczyść mie. Ciáło twoje prze-náświetsze gdy się zkrzyżá zdięto w prześćierádło czyste obwinione było: dałby Bog ábym y Ja ćiebie sercem czy-stym jákiećby się podobáło przyjąć mogł. Day bym ćię świętą gorliwośćią y nábo-żeństwem obiął/ w sercu mym záwinął; ábym ćię Myrrą skruszonego sercá y Duchá ná-mázáć y uczćić mogł. Chleb on Niebieski muśiał w ná-

czyniu

czyniu złotym ná wieczną pámiątkę / w skrzyni przymierza bydź záchowány: daryże mi ábym y Ja ćiebie w sercu czystym záchowáł. O moy Pánie! wszákes ty to sam powiedźiał / żeć zdrowi nie potrzebują Lekárzá / ále ci ktorzy śie źle máją: otom y Ja chory / y potrzebuje ćie jáko Niebieskiego Duszy moiey Lekárzá / y przychodzę ná słowo twoje ktores wyrzekł mowiąc: Podźćie do mnie wszyscy ktorzyśćie zprácowáni y obćiążeni á Ja wam spráwię odpoczynienie; przychodzę rożlicznymi grzechámi

 obćią

obćiążony; lecz ty je znieś ze mnie: przychodzę jáko niewidomy y w ćiemnośći będący; oświeć mię: jáko ubogi; ubogáć mię ná duszy mojey: jáko zgubiony y obłąkány; ále ty mię szukay: jáko przeklęty y potępiony; ále mię ty zbaw. Niech śię nie kocham sam w sobie/ ále mię weźm sobie ábym był y żył w tobie: bo w Tobie będąc żyję; lecz sam w sobie/ umieram: w tobie będąc/ mam spráwiedliwość/ ále w sobie/ tylko grzech: w tobie mam zbáwienie/ w sobie potępienie. Przetoż wstąp we mnie o Oblu-

o Oblubieńcze moy pożąda-
ny Niebieſki; mießkay w po-
koju ſercá mego/ przynieś mi
z ſobą ſłodkość miłośći/ zapách
błogosłáwionego Zywota
wiecznego / przyſmák ſprá-
wiedliwośći twojey/ wdzięcz-
ność dobroći/ Cudność ludz-
kośći/ ozdobę pokory/ owoce
y pożytki miłoſierdzia twe-
go. O Lekárzu moy niebie-
ſki/ otoć przynoße Duße
moje zchorzáłą/ á cále mar-
twą uzdrow ją! ſerce cżcze y
prozne cnot y uczynkow
Krześćiáńſkich / nápełn ie łá-
ſką twoją świętą / Duchem
twojim/ miłośćią twoją/ po-
 korą.

ktorą / uniżonośćią / ćierpliwośćią twoją. O wdźięczny Chlebie żywotá / nákarm mię ku żywotowi wiecznie / ábym ná wieki nie łáknął y nie prágnął. W tobie mam dostátek cały / tyś mi jest wszystko we wszystkim / przetoż zostań w mnie wiecznie / ábym y Ja w tobie zostawáć mogł według tego jákoś powiedźiał; Kto je ćiáło moje / y pije krew moję / we mnie mieszka: á Ja go wzbudzę w on ostáteczny dźień.

Mod-

Modlitwá po używániu S. Wieczerzy Páńskiey.

Wdźięczny á namiło- ściwszy Pánie JEZU Kryste! Tobie serdecznie dźie- kuję żeś mię nadroższym po- karmem Ciáłá y krwie two- iey nákarmić y nápoić rá- czył: Ach! Ktożem Ja? Ześ mię niegodnego do stołu twe- go / y z niego pożywáć / do- puścić ráczył; przetożći dźię- kuję zá wszystkie dobroći two- je/ ktorymiś mię hoynie opá-

krzył: dziękuję serdecznie zá
miłość ktorąmeś mię wiernie
umiłowáł / y dla tegoś się
stał człowiekiem: dziękuję zá
báwienny głos Ewángeliey
S. zá krwáwy pot twoy/
śmierć y przelanie krwi two-
iey / zá ucierpienie / ubicie/
zelżenie/ zeplwánie/ boleści/
zránienie/ ktoreś dla mnie po-
nosił y cierpiał; zá cierniowey
korony noßenie/ zá łzy twoje/
żáłośne wzdychánie / wielką
tęskność/ ukrzyżowánie á ná-
reszcie sámą śmierć y inne do-
bro-

brodzieństwá ktoreś mi przez
to spráwił: nád toć jeszcze y
zá to dziękuję/ żeś zá mnie Za
konowi dosyć uczynił/ żeś mi
grzechy moje odpuścił / żeś
dług moy zápłácił / dosyć
uczyniwszy zá nieprawośći
moje sądowi spráwiedliwemu
Bożemu; przez coś mnie z
Bogiem Oycem pojednał: zá
spráwiedliwość ktorąś mi
sam spráwił / zá poświęcenie
przez Duchá Swiętego y zá
żywot wieczny: ktorych to do
broći uczyniłeś mię uczestni

kiem przez wiárę/ ktorą we mnie potwierdząc przez naświętszego Sákrámentu ćiáłá y krwie twojey używánie/ dobrotliwie ráczyß. Záiste nie mogłeś mi Pánie więtßego zádátku miłośći twey dáć/ y upewnienia odpußczenia grzechow mojich/ aż y otrzymánia żywotá wiecznego/ uczynić. Przetoż mi day/ abym tey ták wielkiey miłośći nigdy nie zápomniał/ ná śmierć twoję záwße pámiętał. Niech przez używánie Ciá-

łá y krwie twojey bedę Bło-
gosłáwionnym ná Duszy y ná
ciele; toż mie niech powściąga
y strzeże od wszystkich grzechow
y niepráwośći. Ach moy Od-
kupićielu y Zbáwićielu drogi
żyj ty w mnie/ ábym y Ja
wtobie żyć mogł! wyprzątni
z sercá mego wszeláką nieczy-
stość/ zátrzymáy je sobie áby
było mieszkániem twojim.
Nędzna Duszá mojá obráłá
cię sobie zá Oblubieńcá/ y tyś
się znią poslubił ná wieki;
przez co się stáłá Krołowa
ponie-

ponieważci jáko Krolowi nad
wßemi jest oddána: jákożby
tedy w Stan służebniczy się
udáć y dziewka á służebnica
wielorákich grzechow y nie-
práwosci się stáć miáłá/ y
zápomnieć Krolewskiego stá-
nu; y ciebie Małżonká swego/
dla świeckich márnosci y
sprośnosci grzechow się nie-
ugodna uczynić? Ach Pánie
ozdob ty sam Duße moje/
ozdoba Duchowna á Niebie-
ska; jáko jest żywa á práwdzi-
wa wiárá/ miłość goraca y
ná

nádzieja niewątpliwa; tudzie
dostoyna pokora/ święta cier
pliwość/ Modlitwá gorliwa
łáskáwość y cichość wdzięcz
na z tęskliwym oczekawánie
ciebie sámego / y wyglądá
niem żywotá wiecznego: ty
wszystkim ozdob mię/ y przy
blecz jáko száta nejáka ábym
się ztobą zpowinowácił y m
ką społeczność miał/ y záwsz
lub śpię lub czuję/ lub jem lu
piję/ lub żyję lub umieram/ zto
bą był y ostał á ty ze mną
Słowem; ztobą tylko jeść

pi

pić / o Tobie tylko spiewáć / mowić / y bez przestanku ná tię pámiętáć prágnę / y ábym w tym záśnął / y ná on dzień ostáteczny wesoło ocucił / y do wiekotrwáłych pociech z tym przeniesion był / Amen.

Modlitwá po pożegnániu.

Wdánie á Oycze Niebieski / ktoryś mię z miłośći wielkiey ná wyobráżenie twoie rozumnym stworzeniem wystáwił: Błogosław mi y strzeż mię dźiś y záwße wedle ćiáłá y dußy / Dyabłá / grzechu /

chu/y wßelkiego nießczęśćia y
upadku. O Pánie JEZU
Kryste Synu Bogá żywe
go/ świátá Zbáwićielu/ kto
ryś mie z wielkiego miłośier
dźia swego przez S. mękę/
y śmierć twoje odkupił/ y
teraz ćiáłem y krwią twoją
silnie nákarmił / y nápoił/
nich śie rozjaśni twarz two
iá S. nádemną/ á bądź m
miłośćiw! O Boże Duchu
S. ktoryś mie ubogiego
potępionego Grzeßniká/ kto
rym dla grzeßnego przyro
dzenia swego y zepsowáney
nátury/ Krolestwá Bożego
dostąpić nie mogł/ przez wo
d

[...]ie Krztu S. znowu odro-
[...]dzić / y łáſkáwie poświęćić
[...]ráczył / obroć twarz Boſką
twoję ku mnie / á day mi y
Duszy mojey Pokoy / ktory
mi Pan JEZUS Krystus
Kśiążę ono pokoju zgoto-
wał y spráwił / Amen.

O Pánie rácz ſtrzedz
wyjśćia mego z Domu two-
jego y záśie wéśćia do
niego od tąd aż ná
wieki / Amen.

Mod-

Modlitwá zá kośćioł Boży.

Wyze dobrotliwy / pokornie ćie proßę / ábyś licha gromadkę ludu twego / ktory z serdeczney ku Tobie chęći Słowo twoje przyjął / przy poznáney y przyjętey prawdźie / zdrowey náuce / á zbáwiennym używániu Sákrámentow świętych záchowywáć / przećiwko Szátanowi y brámam piekielnym / mocą swą uzbrojić / y od okrućieństwá wßystkich nieprzyjaćioł bronić rácżył.

Zatrzy-

Zatrzymawayże te łodke Kościołá swojego ze wszystkimi w niey po tym morzu burzliwym świátá tego żegluiącymi / żeby iey szturmy chytrych / jádowitych / krwáwych rad / gniewu / nienawiści / mocy y potegi ludzkiey popedliwe wiátry niepogrążyły / á szumne náwálności pychy y hárdości nieprzyiacielskiey niezálewáły. Ugruntuy Kościoł swoy ná opoce mocney / JEzusie Krystusie Synu swym / żeby trwał áż do skończenia świátá. O Pánie poruszże sie z Máiestátu twego świe-

świetego / á nayzrzy sam do skázoney winnice swojey / użal śie jey / boś ją reką swoją sádził y uprawił. Miey ná pieczy drzewá te / ktoreś nád inne wybrał / day im wzrost y pomnożenie / áby śie bujno rozradzáły / y owoc powinny wiáry / nádziei y miłośiernych Uczynkow przynośiły. Ogrodź ją murem ognistym Oycowskiey opátrznośći swojey / przećiwko wszelkim niebezpieczeństwom / dla JEZUSA Krystusá Páná y Zbáwićielá nászego / Amen. Oycze / &c.

Mod-

Modlitwá o przystoyne y uczćiwe pożywienienie.

ZEs mie o moy Pánie/ Boże w Troycy świętey Jedyny/ nád godność moję/ áż do tego czásu/ wszelkimi potrzebámi/ duszy y ćiáłu memu należącymi/ obfićie opátrowáć rácżył/ dźiękuję Tobie Pánu Bogu mojemu zá to ſerdecznie. Nie rácże mie o moy Pánie y nápotym opuszczáć. Day pokarm/ nápoy/ odźienie przystoyne/ y mieszkánie ſpokoyne. Ptászątká máłe/ y zwierzętá polne/ máją żywność od ćiebie/

bie/ máją gniazdeczká y ſámy ſwe/ do ktorych śię zchrániáją czáſu potrzeby: y mnieć Oycze moy wielce miłośierny/ ktorym jeſt dálcko ważnieyßy niż one/ nieupośledźiß. Day tylko ábym y o twojey opátrznośći Boſkiey nigdy niewątpił/ jey śię cále oddał/ y záwße jey nád ſobą doznawał. Bez twojey bowiem pomocy/ nie tylko śię pożywić y przyodźiać/ ále y jedynego źiarneczká z źiemi wywieść niemożemy. Rácżże nam tedy błogoſłáwić/ á záchoway nas/ ábyſmy dárow twojich/ z grzechem/ rozpuſtnie

pustnie y źle nieużywáli. Niedaway mi/ áni názbyt wiele/ ábym ćie/ dostátkiem y pychą uniesiony będąc/ nie zápominał y niezániedbał; áni názbyt máło/ ábym ubostwem przymuszony/ nierzućił sie do niesłusznych y niepobożnych śrzodkow/ do krádzieystwá y oszukiwánia Bliźniego mego/ przećiwko zákazániu twemu. Day ábym sie naprzedniey stárał o pokarm trwáły ku żywotowi wiecznemu/ ktory nigdy nie ginie: Słowá twego świetego żebym rad słuchał/ onego przestrzegał/ y wszel-

kich

kich śrzodkow zbáwiennych záżywáć nigdy nieomieszkiwał. A ty mi rácz dáć potrzebne tu ná świecie wyżywienie/ spokoyne sumnienie/ á potym dußne Zbáwienie/ dla Imienia twego świętego wiecznie chwalebnego/ Amen.

Modlitwy ná uroczyste świętá.

Modlitwá ná Adwent.

Wßechmogący á wßelkiego miłosierdzia pełny/ Boże Oycze náß święty Niebieski/

bieſki/ dźiękujemy ſerdecznie twojey Boſkiey miłośći/ jáko zá wßelákie święte dáry y dobrodźieyſtwá twoje; ták miánowićie zá to/ żeś nam podług dawnych obietnic ſwojich świętych/ Syná ſwego namilßego/ Páná náßego JEzuſá Kryſtuſá/ Zbáwićielá jedynego/ ná ten świát łáſkáwie poſłáć ráczył/ ktory zá ſpráwą Duchá świętego / z czyſtey Pánny Máriey/ ćiáło wźiąwßy/ y z námi się ſpowinowáćiwßy/ nas z wiecznego potępienia

pienia wybáwił y spráwiedli-
woscią / ktorą nam zásłużył /
wszystkich w się wierzących
uspráwiedliwił. Dayże nam
to o swięty Oycze Niebieski /
ábyśmy tey ták wielkiey łáski
twojey / y Przyścia w ciele ná
świát Syná twego namilsze-
go J. K. wielce wdzięczni
byli ; Tę zacną Pámiątkę
Przyścia jego godnie obcho-
dzili / z Chwałą naświętszego
Imienia twojego Pánie
Boże nász / y z wielką nászą
Uciechą zbáwienną. Day

ábyśmy sie jego świętego známi zpowinnowácenia/ przez wiárę uczesnikámi ſtáli/ z ſercá ßczerego Páná tego miłowáli/ y wiernie jemu áż do śmierci ſłużyli; A cießąc sie świętym Adwentem jego/ według ciáłá/ mogli sie też cießyć duchownym jego Adwentem/ ktory odpráwuje przez Duchá świętego w ſercách wiernych ſwojich. A ná on oſtáteczny Adwent/ ktory ma odpráwić áby ſądził żywe y umárłe/ day sie nam

Zbá-

Zbáwiennie przygotowáć o miły Pánie; á to wierząc w Syná twego namilszego / y z wiáry weń pobożnie żyjąc áż do śmierci nászey; A po śmierci dáyże nam wnijść do onego wiecznie trwájącego żywotá / gdźie już wiecznymi czásy z Pánem swojim będźiemy / á Pán z námi tákże wiecznie będźie. Co rácz nam dáć Oycze święty Niebieski / dla Syná twego namilszego / Páná nászego JEzusá Krystusá. Ktory z tobą y z Du-

 chem

chem świętym żywie y króluje/ Bog pożegnány y Błogosłáwiony ná wieki wiekow/ Amen. Oycze nász/ etc.

Modlitwá ná Boże Národzenie.

Chwałá ná wysokośćiách Pánu Bogu/ á ná źiemi Pokoy/ w ludźiách dobre upodobánie. Chwalimy/ wielbiemy/ wysłáwiamy ćie/ wielki Boże/ Synu wieczny Oycá wiecznego/ Pánie y Zbáwićielu nász JEzusie Krystusie/ żeś z Máiestatu twego świętego Niebieskiego

zstą-

zstąpiwszy ná te niskości ziemskie / z przeczystey dziewice / Panny Máryey się národzić rácżył / y stałeś się ciáłem z ciáłá nászego / y krwią ze krwi nászey / nam we wszystkim podobnym oprocz sámego grzechu. Náprawiłeś tym skáżoną náture nászę. Abowiemeś ją / przez przyjęcie twoje / y złącżenie z Bostwem twoym / poświęcił: Przeklectwo z niey zdjąwszy / Błogosłáwieństwoś jey wiecżne dał: A to ciáło nasze / ktorym się przed tym Bog / dla grzechu nászego brzydził / dla świetego národzenia

twojego/ umiłował. Ráczże to spráwić Pánie JEZU/ żebyśmy śie my też mocą Národzenia twojego/ przez Duchá twego świętego odrodźić mogli/ á Tobie jáko nowo národzone dźiatki/ szczyrośćią/ niewinnośćią/ posłuszeństwem/ y ćierpliwośćią/ podobnymi stáli. Złoż nas ná łono Kośćiołá twojego: hojnymi Dárámi niebieskimi/ wiárą/ nádźieją/ miłośćią ogrzeway/ świętobliwośćią twoją nákryi/ á mlekiem pojętney y zdrowey náuki/ y pokármem słowá twojego odżywiay. Abyśmy wy-

rzućiwszy wszeláką złość w do:
skonáłego duchownego czło:
wieká znajomośći twojey
urość / á miáry wzrostu / y
dárow twych zupełnośći
twojey doszedszy / z tobą złą=
czeni bydź / y nierozerwánie
ná wieki wieczne mieszkáć
mogli z tobą w Niebie. Co
day Pánie JEZU Zbáwi:
ćielu nász / dla naświętsze:
go Národzenia twoje=
jego / Amen.

Modlitwá ná dzień
Trzech Krolow.

W Imieniu Naświętszym Bogá Oycá/ y Syná/ y Duchá świętego/ Páná Bogá w Troycy świętey Jedynego y Błogosłáwionego ná wieki wiekow. Amen.

JUtrzenko poránna/ gwiazdo świeta Niebieska/ słońce spráwiedliwości Pánie JEzusie Zbáwicielu nász jedyny/ ktore oświecasz wszystek świát jásnością słoneczna/ á wierne swoje znajomoscia

mością siebie sámego/ Oycá twojego/ y Duchá świętego/ y woli twojey świętey: Ktorys y Narody pogáńskie ták oświecił/ że się do ciebie wezbráli/ ciebie szukáli/ ználeźli. W cię uwierzyli zá spráwą Duchá twojego świętego; A Tobą się zbáwiennie ucieszywszy/ y zá Zbáwicielá cię przyjąwszy/ ná zad się szczęśliwie do Domu swego powrocili. Chwalimy cię iżeś y nas słowem y Duchem twojim świętym oświecić/

y do znájomosci siebie sámego/ y woli swojey swiętey łáskáwie przywieść ráczył. Prosimy cię pokornie/ ráczże nas w tey swiętey swiátłosci prawdy zbáwienney pomnażáć/ posiláć/ y áż do smierci wniey zátrzymáć. Day ábyśmy w cię wierząc pobożnie żyli/ grzechow się wszelákich záwżdy wystrzegáiąc. A potym przepędziwszy szczęśliwie bieg żywotá nászego/ dostáli się do oney wieczney swiátłosci y rádosci Niebieskiey/

gdzie

gdźie wiecznymi czásy rádu-
iąc się ciebie Páná swojego/
ze wszystkimi świętymi twoji-
mi chwalić będziemy. Ráczże
nam to dáć o świátłości
wieczna / Pánie JEzusie
Zbáwicielu nász jedyny/
Amen. Oycze nász/ ꝛc.

Modlitwá o Męce Páńskiey.

O Pánie JEZU Kryste
Synu Bogá żywego/
nadroższy Odkupicielu moy/
dźiękuję serdecznie / żeś ty dla
zbáwienia mojego/ ná ten
świát

świát przyść / y z Błogosłá-
wioney śię Pánny narodźić /
prácowity żywot prowádźić /
srogą náwet mękę dla mnie
podstąpićeś rászyk. Tyś bo-
wiem od Zydow wzgárdzo-
ny / od włásnego ucznia swo-
jego Judaszá / zá trzydźieśći
srzebrnikow przedány / jáko
Báránek niewinny ná ofiárę
prowádzony był. Tyś
przed Sąd duchowny y
świecki / przed Annaszá /
Káyffaszá / Piłatá / Herodá
przywiedźiony / niewinnie
oskárżony / y niesłusznie od
fałszywych świádkow zpo-
twarzony / biczowány / upl-
wány /

wány / y ćierniową Koroną ukoronowány. Ciebie pięśćiámi y trzćiną niemiłośiernie bito / z szat obnáżono / y zá miásto wypchniono. Ciebie ná krzyżu jáko przeklętego / miedzy dwiemá Łotry rozbito / żelżywie záwieszono / Octem z żołćią zmieszánym nápawáno / bok twoy święty włocznią przebito / okrutnie ćię zámordowáno / do grobu włożono / po śmierći w grobie leżącego sromotnie łżono. Przez tę sroga háńbę / gorzką męke / y okrutną śmierć twoję / proszę ćię pokornie Pánie JEZU / rácz mię

T Zdro-

Zdrajcy piekielnego/ustáwicz-
nie ná mie záchodzącego
Szátáná/ grzechow rozlicz-
nych y mąk piekielnych uchro-
wáć. Ciebie znam y wy-
znawam bydź Bogiem y
Pánem zbáwienia mojego;
Ciebie nawyższym szczęściem
mojim; Ciebie Opiekunem
w niedostátku/ Cieszycielem
w smutku/ Pomocnikiem y rá-
tunkiem w pokuszeniu mojim.
Tyś krwią moją z słowie-
czeństwá świętego/ ktoreś
przyjął z Błogosłáwioney
Pánny Máryey: Tyś Zá-
stepcą mojim przed sądem
strásznym Bożym/dla urzędu
swego:

swego: Wybáwićielem / od wßystkiego złego dusznego y ćielesnego. Bądźże mi nędznemu grzesznikowi / tu ná świećie żyjącemu ożywieniem / umárłemu wskrzeßeniem / y przewodnikiem do Błogosłáwionego S. onego / wiecznie trwájącego żywotá; á to dla nadroższey Męki / y gorzkiey śmierći twojey / o nasłodßy Pánie JEzuśie Zbáwićielu náß jedyny / Amen. Oyćze náß / ꝛc.

Modlitwá ná godziny Męki Páńskiey.

Pierwsza Godziná.

PAnie JEZU Kryste Zbáwićielu nász/ ktoryś pierwszey godziny przed niespráwiedliwym Sędzią Piłatem/ niesłusznie ná sąd stáwiony y klámliwie oskárzony był; coś uczynił dla tego/ ábyś skárgę sumnienia mojego przećiwko mnie/ Szátáná y grzechy moje/ ktore o pomstę ná mię do Bogá wołáją/ cále zniosł/ y nas od tego łáskáwie uwolnił/ á łáske

á łáskę Oycá swego niebieskiego nam zjednał: zá coć serdecznie dziękuję o Pánie JEZU moy/ prosząc cię sercem uniżonym/ ábyś mię przed sądem strásznym Oycá twego Niebieskiego zástąpić/ zá mię odpowiádáć/ Sędziego zmiękczyć/ y do miłośierdzia przywieść/ á sądu srogiego y wiecznego potępienia mię wolnym uczynić rácżył. O zmiłuyże śię nádemną násłodszy Pánie JEZU Zbáwićielu moy/ á rácz mi to dáć z łáski świętey twojey/ Amen.

Trzecia Godziná.

Pánie JEZU Kryste/ ktorys o Trzeciey Godzinie/ ćierniową Koroną ukronowány/ biczowány/ ná śmierć skazany/ powzdány/ y krzyżá niesieniem obćiązony/ byt/ á to dla zbáwienia nászego; zá to Ja Tobie serdecznie dziekuie. Prosze ćie pokornie ráczże mi to dáć/ ábym sie násmiewisk zadnych/ ktore ponosze dla Jmienia twego świetego nigdy niewstydał; ále krzyż twoy ná sie wziąwszy/ ćiebie ćierpliwie násládował y korone wieczney

cżney chwały / záśki świętey twojey otrzymał. Spráwże to o naświętszy Pánie JEZU Zbáwicielu moy / Amen.

Szosta Godziná.

Pánie JEZU Kryste Zbáwicielu moy / ktoryś od Szostey Godziny ná żelżywym Drzewie krzyżowym rozćiągnąwszy swoje święte ręce wiśiał / dług nász wypłacájąc Oycu świętemu Niebieskiemu / á nasze mile do śiebie záćiągał; zá coć serdecżnie dźiękuje. Weyzrzy ná te święte ręce twoje / ná ktorycheś przy-

 bićiem

bićiem gozdzia Jmienia / potrze=
by y dolegliwośći náße / Krwią
świętą swoją nápisal / zá co ćię
serdecznie chwalę. Wspomniż-
ná mię proßę ćię o Pánie JE-
ZU / á pod rámioná milośierdzia
twego śię ućiekájącego łáskáwie
przyjmi / mocną ręką twoją
od wßelkiego niebezpieczeństwá
obroń / Oycu swemu Niebieskiemu
ręki twey płácącey grzechy ná=
ße / w ręke jego święta nas do śie=
bie przyćiągájącą / mię oddáy.
Dayże mi to o Nastodßy Pánie
JEzu Zbáwićielu moy. Amen.

Dzie=

Dziewiąta Godziná.

Pánie IEZU Kryste/ ktoryś o dziewiątey Godzinie Duchá swoiego świętego z wołániem żáłosnym/ Oycu swemu świętemu Niebieskiemu oddał wręce iego naświętsze / y naseś przez to náuczył / żesmy y my temuż Pánu oddawáć powinni dusze náſze; zá coć z sercá szczerego dziękuię. Racz że mi/ proszę ćię pokornie/ Pánie IEZU / dodáć męstwá y stałośći/ do zprzećiwiánia śię ćiáłu náſzemu / Diabłu y śmierći wieczney. Day ábym świátu/

grzechom/ Szátánowi y wszelkie- mu złemu duchownie umárł / á Tobie ożył/ y Przykazánia twe- go świetego zpilnośćia záwżdy przestrzegał/ á w ostáteczna śmier- ći moiey godzinke/ rácz przyiąć w rece swoie świete dusze moie/ do ćiebie sie ztego mizernego piel- grzymstwá świátá tego / wracá- iąca. Rácz że to uczynić o na- słodszy Pánie JEZU Zbáwićie- lu moy. Amen.

Nieszporna Godziná.

Pánie JEZU Kryste/ ktoryś o Godzinie nieszporney/ dał sobie

sobie bok święty okrutnie prze-
bić/ żebyś mi serce swe/ miłością
ku mnie pałáiące pokazał/ y
drzwi do miłosierdzia swoiego
świętego otworzył; zá co ćię
serdecznie chwalę. Pokornie ćię
proszę Pánie JEZU Zbáwićie-
lu moy/ rácz że ty mnie grzeszni-
ká w złośćiách wielkich ponurzo-
nego/ znich podźwignąwszy/ w głę-
bokośći rán twoiich łáskáwie
ukryć przed twarzą S. Bogá
zágniewánego/ áż ominie zápál-
czywość iego. Rácz że nápisáć
wszystkie rány twoie w sercu mo-
iim

jim nadrożſzą krwią twoją/ ábym ſobie uſtáwicznie przypominał powinności moje/ żem ći powinien ſłużyć/ wćie wierzyć/ ćiebie miłowáć/ y pobożnie żyć áż do śmierći mojey: Niech pilnie uważam/ wielką łáſkę y miłość twoję mnie pokazáną/ y wniey ná wieki wiekow niech zoſtawam: Dayże mi to o Pánie JEZU Zbáwićielu moy jedyny/ Amen.

Wieczorna Godziná.

O Pánie JEZU Kryſte Zbáwićielu moy jedyny ktoryś wieczor duſzę ſwoję święta wrece

Oycá

Oycá twego swietego Niebi-
skiego z wołániem żáłosnym od-
dawszy/ przez rece meżá pobożn-
go Iozefá z krzyżá złożony /
potym uczciwie wgrobie nowym
gdzie jeszcze nikt nie leżał poch-
wány był; W ktorymes tez áż d-
trzeciego dniá odpoczywał / á p-
tymes trzeciego dniá wielmo-
nie zmartwych powstał ; Cz-
meś nam groby násze poświeci-
y o zmartwychwstániu nászy-
nas upewnił ; zá coć serdeczn-
dziekuje o Dobrodzieju mo-
Prosze ćie pokornie / dayże
szcz

ßczęśliwie krzyża mojego pozbyć/ duße moje záwżdy/ á miánowićie o godzine śmierći mojey/ Oycu S. Niebieskiemu/ w Rece jego naświetße oddawáć/ wgrobiech náßych spokoynie do przyścia twojego świetego odpoczywáć/ wesolo czásu swojego zmartwych powstáć; á potym day ábym ztego pádołu płáczu/ do krolestwá niebieskiego/ przez Męke/ śmierć y zmartwychwstánie twoje/ Pánie JEZU dostáć sie mogł. Co ráczże mi dáć o nasłodßy Pánie JEZU/ Zbáwićielu moy

moy jedyny / Amen. Oycz náß/ ꝛc.

Modlitwá o śiedmi S
Słowiech Krystusá Páná.

W Jmieniu Naświetßym Bogá Oycá y Syná y Duchá świetego/ Páná Bogá w Troy cy świetey jedynego/ ꝛc.

WSzystkie one słowá twoje/ o Naświetßy Pánie JEZU / ktoreś w mece srogiey swojey przemowiłeś/ rączył/ są Słowá świete/ zbáwienne/ y náder użyteczne cále miánowićie te śiedm słow świe

świetych / ktore ták názywa Kośćioł twoy / ſą słowá wielkie / y rozmáiitym Stanom / á zwłaſzczá grzesznikom pokutuiącym / ſą wielce ućieszne: ktore żeś przeráźliwie przemowić / dopieroż żeś ie ſkutecznie wypełnić rácżył / ſerdecznie ć zá to dziękuie; Prosząc ćie uniżenie / ábyś ie rácżył włożyć do ſercá moiego / á dáć ábym śie nimi ſkutecznie záwsze ćieszył / w żywoćie y w śmierći. Ale miánowićie gdy nawietsza potrzebá przypádnie / gdy duszá z ćiáłá moiego wychodźić będźie / dopieroż w ſercu moiim / niech będą ſkutecz-

skutecznie te świete słowá/ przez uciechy zbáwienne; á to zá náświetszą spráwę twoją o Pánie. Co rácz že uczynić o naslodszy Zbáwicielu moy Pánie JEZUSIE/ Amen. Oycze nász/ etc.

Pierwsze Słowo.

O Pánie JEZU Kryste Zbáwicielu moy jedyny/ ktorys śie zá tymi co cie zelżywie krzyżowáli/ okrutneć męki zadawáli/ y żáłośnie cie zámordowáli / Bogu Oycu swemu gorliwie modlił/ y prośiłeś go áby im wszystkie grzechy ich rączył odpuśćić/ mo-

mowiąc; Oyge odpuść im/ bo niewiedzą co czynią; sam im też grzechy ich cále odpuśćiwszy; Boś śie ztym ozwáł w słowie twojim świetym/ że nie chceß śmierći áni zginienia grzeßnego człowieká/ ále áby śie do ćiebie náwroćił/ zbáwienie wiecznie otrzymał/ y ztobą wiecżne żył; zá co Ja Tobie serdecznie dźiekuję: Proßę ćię pokornie/ rácz ty bydź Bogiem miłośćiwym/ y mnie wielkiemu grzeßnikowi/ y wßystkim ludźiom grzeßnym/ ále pokutującym; á rácz mi odpuśćić wßystkie grze-

grzechy y nieprawośći moje:
A jednawszy mi łáskę Oy=
cá swojego świętego/ day mi
to ábym y Ja z sercá od=
puśćił nieprzyjaćiołom mo=
jim wszystkie winy y wy=
stępki jich v modlił śię záni=
mi Oycu Niebieskiemu. Co
ráczże mi dáć o Pánie JEzu
Zbáwićielu moy jedyny/
AMEN.

Wtore Słowo.

Pánie JEZU Kryste/
ktorys śię dał uznáć
wielkiemu grzesznikowi pod=
le śiebie wiszącemu/ y pro=
szącego ćię ábyś go/ przy=
szedszy

ßedßy do Ráju / nie zápomi-
nał / ućießyłeś mowiąc:
Dźiś zemną w Ráju bedźieß;
zá ktorą wesołą y świętą no-
winę / chwalą ćię serdecznie
grzeßnicy pokutujący / y Ja
znimi: Proße ćię pokornie/
dayże śię y mnie grzeßnemu
skutecznie uznáć wgrzechách
mojich/znich powstáć/y záwße
pobożnie żyć/ á wkáżdey po-
trzebie moiey ustáwicznie
też poćießne słowá słyßeć: Ty
zemną w Ráju bedźieß: do-
pieroż wgodźinę śmierći mo-
jey czásu napotrzebnieyßego/
day mi ten święty głos
twoy usłyßeć/ á potym do
ćie-

ćiebie śię do Ráju Niebieskiego / ná rádośći wieczne dostáć. Co rácż mi dáć o nasłodszy Pánie JEZU / Zbáwićielu moy jedyny / Amen.

Trzećie Słowo.

Pánie JEzu Kryste / ktoryś ztym świátem przez śmierć śię rozstawájąc / wiernym opiekunem / opátrzył świętą Rodźićielkę swoję / ták przemowiwszy do niey: Niewiásto oto Syn twoy: á do Opiekuná / oto Mátká twojá: Zá co ćię serdecznie chwalę. A proszę ćię pokornie / rácż też Kośćioł twoy utrá-

utrapiony káſzkáwie opátrzyć godnymi opiekunámi / jáko zwierzchności pobożney świátá tego / ták miánowićie godnych ſług twojich / á Páſterzow prawdźiwych owieczek twoich; A ktoreś dáć rácżył / zátrzymayże je ſam mocą Boſką twoją / y długo chowáy wpoćiechách pomyślnych; Y rácż im dáć / áby śię wiernie Kośćiołem twojim utrapionym opiekáli áż do Przyśćia twojego ná ſąd żywych y umárłych; Kośćioł też twoy żeby dowiernie záżywał opieki zwierzchności / y Páſterzow ſwojich wiernych

nych. A ty Pánie JEzu/ sam iáko naprzednieyszy opiekun y onych y Kośćiołá twego racz bydź wiernym y ustáwicznym Opiekunem/ aż nas stáwisz w rádośćiách wiecznych/ gdźie śie ćieszyć będźiemy ustáwiczną świętą przytomnośćią y opieką twoią. Daryże nam to o nadsłodszy Pánie JEzuśie Zbáwićielu moy iedyny/ Amen.

Czwarte Słowo.

Pánie JEzu Kryste/ ktoryś w mękách ćięszkych prágnął według ćiáłá posiłku/ będąc srodze utrapiony;

ny; ále osobliwie prágnąłeś zbáwienia náßego / ábyś je doskonále wystáwił / y nas zbáwił mowiąc / Prágnę: My żáłuiąc serdecznie utrapienia y uprágnienia twoiego według ćiáłá / á z sercá dźiękuiąc / żeś nam życzył zbáwienia náßego; prośimy ćię gorąco / dayże nam też serdecznie prágnąć łáski świętey twoiey / pobożnego z wiáry w ćię życia / odpußczenia grzechow náßych / áż y żywotá wiecznego. A iáko niedostátkow wßelákich / duße y ćiáło náße trapiących / ták dopiero onego wiecznego w Piekl

prág

prágnienia / rácz nas złáski swojey świętey uchowáć. Sprawże to złáski swojey świętey / o nasłodszy Pánie JEzusie Zbáwićielu moy jedyny / Amen.

Piate Słowo.

O Pánie JEZU Kryste Zbáwićielu nász / na cie / dla grzechow nászych boleśćiámi srogimi nátárł Oćiec twoy święty Niebieski / ták żeś wołáć żáłośnie musiał mowiąc; Boże moy / Boże moy / czemuś mie opuśćił! czymeś wyráził mąk swoich niewypowiedziáną srogość y

ostrość; Ktorymi mękámi/ nászes skutecznie porátowáć ráczył/ y onych wiecznych/ y wiecznego zginienia pozbáwił; zá coć serdecznie dźiękujemy. Prośimy ćię pokornie/ ábyś nas łáskáwie uchowáć ráczył mąk y boleśći wszelákich doczesnych y wiecznych. A jezeliby co z woli twojey świętey ná nas przypádło/ wtym pádole płáczu/ day ábysmy to skromnie y ćierpliwie nośili. Nie rácz nas nigdy opuszczáć w jákieyzkolwiek potrzebie nászey/ ále nas ráczey rátowáć łáskáwie. A ztego utrapienia doczesnego/

go/ ráczże mie przenieść do onych wiecznie trwáiących rádości. Co rácz mi dáć o Naświętszy Pánie JEzusie/ Zbáwicielu moy jedyny/ AMEN.

Szoste Słowo.

Pánie JEzu Kryste/ ktoryś męką y śmiercią swoją doskonále wystáwić ráczył zbáwienie násze; coś oświadczył ták wołáiąc; juž się wszystko wykonáło: Cżemu Ja mocno wierzę/ y sobie to prawdziwą wiárą przywłaszczam: Za co też Tobie Pánu memu serdecznie

nie dźiękuję; Prosząc uniże-
nie ćiebie Pánie JEzu/ ábyś
to ráczył we mnie spráwić/
żebym Ja wszystkie wymy-
sły ludzkie/ w spráwie zbá-
wienia nászego/ cále odrzućił/
ná twojey świętey sámey tyl-
ko zasłudze przestawał/ nią
się záwsze ćieszył; y przez nię
wćie wierząc/ day nam do-
stąpić onego wiecznie trwá-
jącego w Niebiesiech żywo-
tá. Co rácz spráwić o nay-
słodszy Pánie JEzusie Zbá-
wićielu moy jedyny/ Amen.

Siodme Słowo.

PAnie JEzu Kryste / ktorys żáłośnie umieráiąc / zgotowawszy doskonále zbáwienie násze / Duchá swojego świetego Oycu swemu Niebieskiemu / wrece jego naświetsze oddáć raczył / mowiąc ; Oycze świety / w rece twoje porucżam Duchá mojego: Ktorego też Oćiec świety Niebieski odebrał ; czemu Ja mocnie wierze / y onego zá to chwále: Prosze ćie serdecżnie Pánie JEzu / dayże mi ná śmierć swoje zbáwiennie śie przygotowáć / á jáko

záwżdy / ták miánowićie wgodźinę śmierći moiey / duszę moię wręce Swięte Oycá świętego Niebieskiego / dusznie oddawáć / mowiąc; Oyze świety / wręce twoie naświętsze oddawam cále duszę moię / przyjmiże ią łáskáwie á day mi zbáwiennie dokonáć y otrzymáć żywot wieczny. A spraw to / żeby Oćiec święty Niebieski / odebrawszy dusze násze / przyiąłie do Krolestwá Niebieskiego. Co rácżże spráwić o naśłodszy Pánie JEzuśie Zbáwićielu moy jedyny / Amen.

O Pá-

O Pánie JEzuśie Nadroższy Zbáwićielu moy / proszę ćię serdecznie ráczże mi to wszystko dáć / o com Ja ćiebie prośił / uważájąc pilnie te świete śiedm słow twojich; y nádto więcey niżelim Ja prośić umiał; á to uczyń dla gorzkiey męki y niewinney śmierći twojey. Tobie święty Pánie z Oycem twoym y z Duchem świętym niech bedźie oddána cześć y chwała / odemnie y od wszystkich świętych twojich / ná Niebie y ná ziemi / teraz y ná wieki wiekow / Amen.

Modlitwá ná Wielkánoc.

O Niezwyciężonny Mocarzu Pánie nász JEZU Kryste / Zwyciężco grzechu / śmierci / Szátáná / zakonnego przeklectwá / y wszystkich nieprzyjaciół nászych duszych y cielesnych! Chwalimy cię y wystawiamy naswiętsze Imię twoje / jáko zá wszelákie święte dáry y Dobrodzieystwá twoje nam pokazáne / ták miánowicie zá to / żeś ty nieprzyjácio-

jacioły náße wßystkie/ ná gło
we poráziwßy/ w moc y w o
piekę swoję Boską nas przy
jąc ráczył. Dayże nam pro
simy ćię / bydź uczesnikám
zwyćięstwá twego Swiętego
ábyśmy juz y my / śmieł
nieprzyjaciołom náßym się
zprzeciwiáć mogli / y gor
nád nimi otrzymawáli. Niech
nam nie będzie straßny Szá
tán/ boś go pod nogi náß
podbił : Niech nam nie bę
dzie strášna śmierć/ bo przez
ćię moc wßystkę utráciłá:

Niech nam nie będą strászni nieprzyjáciele nászy / bo ty z martwych powstawszy / pá- nujesz wposrzod nieprzyjá- ciol nászych. Pomozże y nam prosimy cię / żebyśmy téż y my z grzechow / y z stá- rych złych nałogow powstá- li / w swiátłości słowá twoje- go świętego / y uczynkow po- bożnych / z wiáry pochodzących chodząc / ustáwicznie się wcno- ...ách świętych odnawiáli / y to święto zacne wielkonocne ob- chodzili / nie zkwásem złości y nie-

nieprawośći ále w przáśnikach szczerośći y prawdy. A jákoś zmartwychwstawszy uweselił smętne sługi swoje/ ták uweśel y nas od ciebie nabytym y zwiástowánym Pokojem dobrego sumnienia y pojednánia nas z Bogiem Oycem: A po zmartwychwstániu powszechnym/ włoż ná głowy násze Koronę zwycięstwá twojego / y wprowadź ná mieysce triumfu y zacnośći niebieskiey / do krolestwá wiecznie trwájącego. Co rácz nam

niam dáć o wielmożny Zwyćiężco wßystkich nieprzyjaćioł náßych/ Pánie JEzusie Zbáwićielu náß/ Amen.

Modlitwá ná Wniebowstąpienie Páńskie.

W Imieniu Naświetßym Bogá Oycá/ y Syná/ y Duchá świetego/ Páná Bogá w Troycy świetey Jedynego/ etc.

Pánie JEZU Zbáwićielu náß Jedyny / tyś przez twoje wielmożne Wniebowstąpienie / zupełnie dokonał

konał zbáwienia náβego, Tyś otrzymał w Niebie dla nas mieysce święte/ y upewnikeś nas słowem swojim świętym/ że przez wielmożne twoje Wniebowstąpienie/ do ćiebie śię záraz po śmierći náβey dostáć pewnie mamy. Zá ktore ućiechy Tobie serdecznie dźiękujemy Pánu náβemu. Dayże nam prośimy ćie pokornie o słodki JEZU Zbáwićielu náβ/ żebyśmy zá Tobą Dzy náβe záwβe obrocone mieli/ o Tobie ustáwicznie myślili/ do ćiebie serdecznie bez przestánia prágneli/ á przez wielmożne W-

Niebowstąpienie twoje/ do Niebá śię ná wzáśy wiecżne dostáć mogli. Co dayże nam o fławnie triumfuiący/ wielmożny Pánie JEZU Zbáwićielu nász/ Amen.

Modlitwá ná Swiątki.

W Imieniu Naświętszym Bogá Oycá/ y Syná/ y Duchá świętego/ Páná Bogá w Troycy świętey jedynego y Błogosłáwionego ná wieki wiekow/ Amen.

O Pánie Boże wszechmogacy/ Oycze święty Niebieski/ ktorys dnia świętego Swią-

Swiatecznego/serca wiernych swoich/Duchem swojim swietym oswiecić / do prętkiego wyrozumienia Táiemnic Bożych / y mowienia językámi wszelákimi o wielkich spráwách twojich/sposobnością y Umiejętnością dárowáć ; y przez nie nam rzeczy zbáwienne doskonále podáć ráczył. Zá co też Tobie Pánu Bogu nászemu serdecznie dziękujemy. Prosimy cię sercem nabożnym Oycze swięty Niebieski / dayże nam przez tegoż

Duchá świętego / rzeczy zbá-
wienne prawdziwie pojąć / w
nich się ſerdecznie kocháć / y
onych nigdy z ſercá ſwojego
nieutracáć; A z jego święte[j]
w nas przytomnośći / day
nam záwżdy uciechy ſerdeczn[e]
o święty Oycze; á to dla Pá-
ná nászego JEzuſá Kryſtuſá,
Syná twego namilszego / kto-
ry go nam pracámi wiel-
kimi ſwojimi záſłużyć
ráczył / Amen.

Mod

Modlitwá ná dzień Troyce S.

Bądź Tobie Cześć y Chwałá wieczny Boże Oycze S. Niebieski/ Stworzycielu náß/ Pierwßa Osobo jedynego Bostwá/ jáko zá wßelákie święte dáry y dobrodzieystwá twoje; ták miánowicie zá to/ żeś nas rácżył stworzyć ná obraz swoy święty; A stworzenie swoje rządziß/ opátrujeß/ y do wßytkiego dobrego/ onemu záwße dopomagaß. Rácżże nas záchowáć/ prośimy ćie o

świety Oycze/ przy łásce twojey Oycowskiey / y przy prawdźie twojey świetey aż do śmierći náßey; á po śmierći rácz nam dárowáć Korone żywotá wiecznego. Co rácz nam dáć / o świety Oycze Stworzyćielu náß Boże prawdziwy/ Amen.

Bądź Tobie Cześć y chwałá wieczny Boże Pánie JEZU Kryste / Synu Bogá żywego Odkupićielu náß prawdziwy / wtora Osobo jedynego Bostwá / jáko zá rozliczne dáry y Dobrodźieystwá twoje / ták miánowićie zá to / żeś ty nas sam dro-

go

go odkupić raczył; Y zá grzechy násze Bogu Oycu swojemu y náßemu / przez Mękę y śmierć swoję dosyć- ćs uczynił. Rácżże o nas/ prośimy ćię o słodki JEzu/ y o wßytkich wiernych swoich piecżą y pilne stáránie ustá- wicznie mieć / jáko Pan y Pásterz nam od Oycá dány. Sam nas wspomagay / y godne uczyń do otrzymánia łáski świętey Oycá twojego/ y zbáwienia nam przez ćię zgotowánego / y do odźie- dźiczenia żywotá wiecznego. Dayże nam to o nasłodßy Pánie JEzuśie Odkupićielu

náß Boże prawdziwy/ Amen.

Bądź Tobie Cześć y chwałá wieczny Boże Duchu świety/ Poświecicieln náß prawdziwy/ Trzecia Osobo jedynego Bostwá/ jáko zá rozmájite niepoliczone dobrodzieystwá twoje/ ták miánowicie zá to/ żeś ty sercá náße poświecił/ y ku znajomośći prawdziwie zbáwienney Imienia Bożego/ y świetey Prawdy jego łáskáwie przywieść raczył. Racżże ty sam prosimy cie sercem pniżonym/ Boże Duchu S. sercá y myśli náße rządźić y sprá-

spráwowáć / A mocą y łá-
ską twoją świętą do wszyst-
kiego dobrego / rácz nas łá-
skáwie pobudzáć / w tym do-
brym záwsze trzymáiąc / w
wierze y w nabożeństwie
prawdziwym rácz nas łáská-
wie zátrzymywáć. Włá-
łości świętey przy prawdzie
twojey / rácz nas do śmierci
utwierdzáć / y w káżdym utra-
pieniu nászym / duszným y cie-
lesnym / rácz nas záwżdy cie-
szyć y posiláć: A po tym mi-
zernym żywoćie / on wiecznie
trwáiący żywot / z łáski two-
jey świętey rácżże nam dáro-
wáć. O Boże Oycze / Sy-

nu/ y Duchu świetey/ Boże w Troycy świetey jedyny/ zmiłuy śie nád námi grzesznymi ludźmi; bądź nam Bogiem miłośćiwym/ y rácz być z námi y ze wszystkiemi wiernymi twojemi/ teraz y ná wieki wiekow/ Amen. Oycze nász/ ꝛc.

Modlitwá ná dzień świetego Micháłá.

W Jmieniu Naświetszym Bogá Oycá y Syná/ y Duchá świetego/ Páná Bogá w Troycy świetey jedynego.

Aniołow świetych liczbe niepoliczoną/ stworzyłeś o Pá-

o Pánie; naprzód ku chwale y służbie twojey świętey / á potym ná usługę wiernym twojim; ktorych świętey straży y my záwżdy doznawamy. Tych Duchow Szláchetnych Pámiątkę / iże prawdziwie są / my dziś obchodzimy. A jáko ciebie Pánie JEzusie / Anyołá przymierza wiecznego chwalimy zá to / żeś sam Obrońcą y wielkim Dobrodziejem náβym; tákći też dziękujemy serdecznie zá wβelákie święte dáry y Dobra-

brodzieństwá twoje; miánowicie zá to / żeś dla usługi nászey stworzył Anioły święte / Duchy szláchetne. Prosimy cię niechayże nas nigdy nie odstępują ci Stróżowie czuyni / ále niechay nas záwżdy ná wszelkim mieyscu strzegą od wszelkich przygod żáłosnych. Day nam to ábyśmy ich / od siebie grzechámi nászymi nieodganiáli / bo się nimi bárzo brzydzą; Ale z wiáry pobożnie żyjąc / przy sobie je zátrzymawáli / bo się oni w pobożnych

znych kocháją. A zátym day
nam to ábyśmy pospołu zni
mi/ y ze wszystkiemi świętym
twojimi ná Niebie y ná zie
mi/ ciebie Páná Bogá násze
go/ doczesnie y wiecznie chwa
lić/ y Tobie szczerze y ochotni
służyć mogli. Co wszystk
rácz nam dáć z łáski swojej
świętey/ Aniołow świętych
wszystkiego stworzenia Twor
co/ Pánie JEZU Zbáwicie
lu nász jedyny/ ná wieki wie
kow Błogosłáwiony Boże
Amen. Oycze nász/ ⁊c.

Mod

Modlitwá ná dzień Pámiątki Swiętych.

WNaświętszy nád wszytkiemi świętymi ná Niebie y ná Ziemi/ Pánie JEzu jedyny Odkupicielu nasz; Ty masz ná Niebie świętych y wiernych twoich gromády niezliczone/ ktorych od początku świátá áż do tąd záwżdy przybywáło / y poki świát stoji przybywáć ich będzie/ á oni cię chwalą w świętey doskonáłośći/ tryumfując nád wszystkiemi nieprzyjaćiołmi y twojimi y nászymi: Masz ich

ich tez y tu ná ziemi/ w Kośćie-
le twojim wielce utrápio-
nym Pielgrzymujacym/ y
wiele niewczásow dla Imie-
nia twego świetego ponosza-
cym. Co my wyznawamy
mowiac; wierzymy świetych
obcowánie. Chwalimy ćie
zá to żeś ich gromáde piekna
przeprowádził do rádośći
wiecznych/ gdźie ćiebie Páná
swojego/ y Oycá twego/ y
Duchá świetego bespiecznie
chwala. Prośimy ćie/ ábyś
te ktore tu masz pielgrzymu-
jace/ y nas znimi/ sam moca
swoja Boska zátrzymawáć/
onych przymnażáć/ pośilać/
y od

y od wßystkich náiázdow nieprzyiacielskich / potężnie bronić raczył. Racz że y nas do tey S. twoich gromády przyłączyć / y ode dniá do dniá áż do przyścia twojego ná sąd żywych y umárłych / przymnażáć Kośćiołá twego / świetych twojich. Day że ich nam w wierze świętey / w miłośći nie obłudney / w Cnotách świętych / w pobożnośći / y w świętey przy prawdźie twojey áż do śmierći náßey státecznośći násládowáć / wßystko skromnie ponoßąc dla Imienia twego

Ná-

Naświętßego. Dayże zni-
mi o święty JEZU/ y Oycu
twemu/ y Duchowi święte-
mu/ tu ochotnie/ gorliwie/
świątobliwie służymy/ á po
śmierći/ dostáwßy śię z kaśki
twojey świętey do triumfu-
iących w Niebie. A po
skonczeniu tego świátá / day
nam żebyśmy w dußy y w
ćiele/ w doskonáłośći/ wiecz-
nymi czásy ćiebie Páná Bo-
gá náßego/ rádośći niewy-
powiedziánych záżywáiąc
chwalić mogli. Co rácz że
nam dárowáć o naświętßy
Pánie JEZU/ Boże z Oy-
cem

ceni twym y z Duchem świe=tym ná wieki Błogosłáwiony/ Amen. Oycze nász/ etc.

Modlitwá o sądźie Bożym.

W Imieniu Naświętszym Bogá Oycá/ y Syná/ etc.

O Pánie JEZU Zbáwicielu moy jedyny/ Sędźio żywych y umárłych! proszę ćię sercem uniżonym/ day że mi to/ aby záwżdy w uszách y w sercu mojim brzmiáł głos słowá twojego świętego; Wstáwajćie umárli ná sąd/ ná sąd Bogá

Bogá żywego: y day mi się
ná ten czás zbáwiennie przy-
gotowáć. A gdy ná sądzie
twojim spráwiedliwym stánę/
ráczże mię postáwić po prá-
wicy twojey świętey/ y day mi
usłyszeć on głos wesoły twoy;
Podźcie Błogosłáwieni Oy-
cá mego/ odziedziczcie krole-
stwo wam zgotowáne/ od
záłożenia gruntow świátá;
A zátym day je nam otrzy-
máć o nasłodszy Pánie JE-
zu dla gorzkiey męki y nadroż-
szey śmierci twojey/ Amen.

Mod-

Modlitwá wszelkiemu czásowi służąca.

W Imieniu Naświętszym Bogá Oycá/ y Syná/ etc.

Wpánie Boże moy/ Oycze święty Niebieski/ zmiłuy się nádemną/ á uczyń mie z łáski świętey twoiey tym/ żebyś wyprzątnął z sercá mojego to wszystko co jest złego/ y świętey woli twojey przećiwnego; A spraw to/ ábym był prawdźiwym y wiernym dźiećięćiem twojim/ ták żebym ćię náde wszystko miłował/ y

To-

Tobie po wszystkie dni ży=
wotá mojego/ według woli
twojey świętey godnie słu=
żyć mogł/ á po śmierci wie=
czne rádośći otrzymał. Co
ráczże mi dáć Oycze święty
Niebieski/ dla Páná nászego
JEzusá Krystusá Zbáwi=
ćielá mojego jedyne=
go/ Amen.

Pieśń

Pieśni niektore Krześciáńskie y Psálmy Dáwidá Królá y Proroká S. ku chwale Bogá w Troycy S. Jedynego y pociesze Wiernych Jego przydáne.

Pieśn ná Adwent.

WEsoło śpiewaymy/ Bogá Oycá chwalmy/ że on Syná swego jednorodzonego/

go/ dał ná wykupienie/ prze ludzkie zbáwienie.

O przysciu Krystowym/ swiadczy Pismo o nim: Pierwsze że jest wćiele; á drugie w nas cále; Trzecie przy skonániu; Czwarte ku sądzeniu.

Pierwsze przyscie jego/ jest przednie dla tego/ by poselstwo spráwił/ wesele nam zjáwił: Do pokuty wołał/ Wiele ich uzdrawiał.

Ták mowiąc uczył sam/ przykład moy dáję wam: ták jákom ja czynił/ żem Zakon wypeł-

wypełnił/ tákże y wy czyńcie/ wolą Oycá pełńcie.

Wolą Oycá swego/ czyniąc dla grzesznego/ Proroctwá nie wzruszał/ bowiem cierpieć musiał; ták swoy lud wykupił/ Piekło wszystko złupił.

Wtore przyście jego/ do serca ludzkiego/ przez Duchá świętego/ wchodząc do grzesznego/ Co pokutę czyni/ jego wolą pełni.

O tym sam powiedział/ y obietnicę dał/ gdzie sie z náuki mey/ zejdą dwá álbo trzey/

jam

iam jest miedzy nimi / przebywáiac z nimi.

Nieopuszczáiac ich / do mnie wołáiacych / ále chce bydź z nimi / káżdey ich godzinny / wszego udręczenia / áż y do skonánia.

Trzecie przyście jego / do śmierci káżdego: przetoż nam czuć kazał / Obżárstwá zákazał; bowiem nie wie człowiek gdy zejdzie jego wiek.

Przetoż się stáráymy / á nie obciążajmy / serc nászych obżárstwem áni też pijánstwem /

ſtwem/ roſkoſzy niechaymy/ Páná wtym ſłuchaymy.

Czwarte przyscie bedzie/ gdy ná ſad zásiedzie/ tám bedzie dzień dziwny/niezbożnym przeciwny/támby sie rad zły ſkrył/by przed Pánem nie był.

Wſzyſcy Anjołowie / niebieſcy poſłowie / ná ſad z Pánem przyda/ wielkie cudá beda/ niż ná ſadzie siedzie/ ziemiá sie trzasć bedzie.

Dzień tym ſtráſzny bedzie/ dzień ſmetku y nedze/ co sie Páná przeli/ zá nim isć niechcie-

chcieli/ świátu pochlebując/ ludź násláduiąc.

Dla tego powstańmy/ wßech złości przestańmy/ ták Pána czekáymy/ ná modlitwách trwaymy/ w grzechow swych uznániu/ w świętym obcowániu.

Ráczże spráwić Pánie/ w nas upámiętánie/ bym pobożnie żyli/ á ná cię pátrzyli/ Páná łáskáwego wdzień przyścia twojego/ Amen.

Ná Boże Národzenie.

Chwałáć iuż, bądź IEzu Kryste/ náśienie ludzki iste/ národzony z Pánny czy stey/ nam ku słáwie wiekuiistey/ Kyrieleizon.

Oycowskie niebieskie Dziećie/ oto w żłobie naydźie śie, náße ćiáło/ y krew náße/ Syn Boży przyoblekł ná śie, Kyrieleizon.

Ktorego świát nie okrąży, Ten u Máryey leży/ ná łonie máłe Dźiećiątko/ ktore w swey mocy ma wßystko, Kyrieleizon.

Wie-

Wieczna świátłość do nas idźie/ oświeca ten świát wßędźie/ á świeći nam y w ćiemnośći/ czyniąc nas dźiećmi świátłośći/ Kyrieleizon.

Syn Boży do nas już zstąpił / gośćiem ná tym świećie był/ y wywiódł nas z wieczney nędze/ káżdy wierny z nim żyć będźie/ Kyrieleizon.

Ubogim śię we wßem zjáwił/ miłośćiwym śię stáwił/ w niebie nas sam ubogáćił/ z Anjołámi rowno uczćił/ Kyrieleizon.

A toć nam wßyſtko pokazał/ by swą łáſkę okazał: z te-

go śie wßyscyráduimy/ y ser=
decznie mu dźiękuimy/ Kyrie.

Druga.

Kryste Synu kocháńy/ Oycá
nawyżßego :/: Od wiekow
uchowány/ w Boskim łonie jego;
Jutrzenko z wysokośći/ Słońce
spráwiedliwośći/ serc nászych rá-
dośći.

Dla zbáwienia ludzkiego/ w
Ráju obiecány :/: A czásu ostát-
niego/ národzony z Pánny.
Śmierćes zá nas odpráwił/
...or do niebá przepráwił/ żywot
wieczny spráwił.

Day

Day nam w twey znájomośći wzrost / day w łásce świętey :/: Użycz nam státecznośći przy wierze przyjętey :/: Byśmy w cnotách wzrost bráli / byśmy ćie milowáli / z tobą żyć żądáli.

Stworzyćielu wszech rzeczy / stáwo Boża wielka :/: Niebo / świát / ná twey pieczy / w twey mocy moc wszelka : Wygładź z serc przewrotnośći / oczyść smysłow sprosnośći / posił ćiał krewkośći.

Umorz co jest w nas złego / á ják z łáski swojey :/: Posił

Duchá nászego/ niech twa łáſká, ſtoji: W wierze y wpobożności/ prowadź z częſnych trudności/ do wiecznych rádości/ Amen.

O umęczeniu Páń-ſkim.

Mądrość Oycá niebieſkie-go/ Kryſtus on wieczny Syn jego/ Przyſzedł w ni-skość świátá tego/ według piſmá Prorockiego.

W wielkiey pokorze/ w ci-chości/ nie zbraniájąc śie trud-ności/ dla narodu człowieczego/ widząc wielki upad jego.

A z oney Boskiey miłośći,
przyjął ná śie náße złośći,
podjął męke dobrowolną,
prze náße krewkość swo-
wolną.

O gdyby to kto obaczył,
co ten Pán uczynić ráczył/ i
dla człowieká nędznego/ ni
litował ćiáłá swego.

Stał ná krzyżu záwießo
ny/ wßystek świętą krwi
skropiony: wołał; prágn
ochłodzenia/ życząc ludźiom
zbáwienia.

A w oney swey srogie
męce/ rozćiągnąwßy swoj
ręce/ wołał; podźćież mo

mili / byśćie śię mną ochłodźili.

A my nic nie bacząc tego / dobrodźieystwá Páná swego / wolemy świátu folgowáć / jego złych spraw náśládowáć.

Ták śię bárzo rozbujáło / w grzechu / násze márne ćiáło / ktore swowolnie kochány / o Páńską łáskę niedbámy.

Ano Pán swe święte ćiáło / dał / áby zá nas ćierpiáło / wrocąc nam mieyscá onego / przez Adámá strąconego.

A ták wszechmogący Pánie / racz dáć z łáski swey uzná=

znánie/ byśmy ćię práwie poználi/ woli twey náśládowáli.

Racz nas przez swą srogą mękę/ przyiąć pod swą możną rękę: boć o nas źle z káżdey strony/ niebędźieli twey obrony.

Zewsząd nieprzyiaćioł dosyć/ y gdźież nam swe ręce wznośić? Jedno ku Tobie náß Pánie/ gdyż w Tobie náße ufánie.

O Oycze náß dobrotliwy/ rácz że nam bydź miłośćiwy/ márnotrátne Syny twoje/ Przyimi w świętą łáskę swoje.

Bom

Bom wielce wßyſcy zgrze-
ßyli/ Májeſtát twoy obráźi-
li/ wßákże z ſwey Boſkiey
miłośći / rácz odpuśćić náße
złośći/ á przyjąć nas do rá-
dośći/ Amen.

Druga.

Krystus náße zbáwienie/ w
grzechu nie doznány/ dla nas
jáko złoczyńcá/ był w nocy pojmá-
ny: Wiedźion przed ſąd Duchow-
ny/ oſkárżon fálßywie/ zeplwan/
wzgárdzon/ y pośmian/ oſądzon
ſelżywie.

Ná dźień Pierwßey Godźi-
ny/ JEZUS był prowádzon
przed

przed Pilátá Sędziego / ják zdrajcá oſkárżon: Ten go pilnie probuiąc/ niewinnego uznał/ przeto go Herodowi Krolowi odeſłał.

Trzećiey ná dzień Godziny/ był srodze biczowan/ y ćierniową Koroną/ ná śmiech koronowan/ gdzie wiele urągánia/ y policzkow znośił / y do mieyſcá śmierći ſwey/ krzyż ná ſobie nośił.

Szoſtey JEZUS Godziny/ ná krzyż był rozbyty / miedzy łotry ják morderz / będąc srodze bity: W ſwym prágnieniu Zbáwićiel/ żołćią nápojony/ ják báráz

nek niewinny / dla grzesznych skrapiony.

O dziewiątey Godzinie / dusze swą wypuścił / Eli głosem wołájąc / Oycu ją porucżył: Ziemia sie srodze trzęsłá / Słońce sie záćmiło / tám ná tych miast wiele ich / w niego uwierzyło.

O Nieszporney Godzinie / był z krzyżá zdeymowan / nász Zbáwiciel namilszy / á zátym pochowan: tám wiele ludzi świętych / z swych grobow powstáli / że JEZUS jest Zbáwiciel / to świádectwo dáli.

Prz

Przez twą mekę niewinną/ Kryſte Synu Boży/ ćiebie proſim niech śie w nas nedznych/ wiárá mnoży: byſmy z grzechow powſtáli / świetobliwie żyli / á twey meki y śmierći / záwße wdzieczni byli/ Amen.

Ná Wielkánoc.

Rádujmy śie Krześćiánie/ Czyniąc weſołe śpiewánie/ ná to Boże zmartwychwſtánie/ Hallelujá/ Hallelujá.

Bo ten ktory zá nas umárł/ z reki Szátáńſkiey nas wydárł/ y wßyſtkę moc jego potárł/ Hallelujá/ Hallelujá.

Krolestwem swym nas obdárzył / wszystkiego dobrá nádárzył / gdy zmartwychwstánie swe zjáwił / Halleluja/ Halleluja.

To naprzod Anjoł powiedział Máryam / gdy w grobie śiedział / áby to juz káżdy wiedział / Halleluja, Halleluja.

Mowiąc: że już zmartwychwstał Pán Krystus / co tu był pochowan/ owo mieysce gdźie leżał sam / Halleluja, Halleluja.

Opowiedźcie Uczniom jego / że ujzrzą zmartwychwstá

wstáłego / w Gálilejey Páná swego / Halleluja / Halleluja.

Toż żołnierze powiedzieli / ktorzy u grobu leżeli / gdy do miástá przybieżeli / Halleluja / Halleluja.

Choć Zieża przenaymowáli / pieniądzmi / ktore im dáli / by tego nie powiádáli / Halleluja / Halleluja.

Wßákże śie to rozsłáwiło / zá pewną rzecz wßystkim było / á Biskupy omyliło / Halleluja / Halleluja.

Weselmy śie wßyscy z tego / zwyćięstwá bárzo słáwnego / Krystusá Páná náßego / Halleluja / Halleluja.

Bośmy z nim społem ożyli/ cośmy umárłymi byli/ niżeśmy sie národzili/ Halleluja/ Halleluja.

Jegośmy śmiercią zbáwieni/ wiárą uspráwiedliwieni/ y zá dobre policzeni/ Halleluja/ Halleluja.

A ták w nim sámym ufaymy/ przezeń wszystkiego zadaymy/ inszych przyczyn nie szukaymy/ Halleluja/ Halleluja.

Przez twe Kryste zmartwychwstánie/ day nam już z grzechow powstánie/ bo ty nas masz w mocy Pánie/ Halleluja/ Halleluja.

Bez

Bez ciebie nic nie możemy / łáski twey potrzebujemy / ciebie sámego chwalemy / Halleluja / Halleluja.

Ná Wniebowstąpienie.

Chwalmy wszyscy Królá Niebieskiego / ktory wstąpił do Oycá swojego / zwyciężywszy śmierć / Diabłá złego.

On boy ciężki w świećie odpráwował / śmierćią nieprzyjaćielá zwojowoł / krwią Testámentu swych rátował.

Po zwyćięstwie Diabłá kłámliwego / wstąpił ná práwicę Oy-

cá swego / w rádość wieku nieskończonego.

Juz swym miłym droge nową spráwił / w ktorey śie ják Obrzym mocno stáwił / by śie sam wiernym wodzem zjáwił.

Bedąc ná świećie po swym wskrzeszeniu / ćieszył Ucznie swe w ich záfmuceniu / że da Duchá ku ich ztwirdzeniu.

Mowiąc że tu smutek mieć bedźiećie / dufajćieß / bo we mnie zwyćiezyćie / miłośći / rádośći dojdźiećie.

Wo

Bo Ja wstępuję do Oycá swego / Bogá mego tákże y wászego / á ná was / dla mnie / łáskáwego.

Ná dar obiecány pámiętaycie / ktorego w Jeruzalem czekayćie / gdźie mocą odźiani będźiećie.

Z swymi miłymi śię rozstawájąc / przytomność ćielesną odeymując / ná Niebo do Oycá wstępując.

Obiecał z łáski káżdego zbáwić / á wiárą żywą w Duchu náprawić / y Ewángelią objáwić.

Ktora jeſt weſołem zwiáſtowániem/ wierzących zbáwiennem náuczániem / łáſki / rádośći oświadczániem.

Mowiąc im: Idźćie po wſzyſtkim świećie / á we mnie zbáwienie pokázujćie/ kto uwierzy/ tego okrzćićie.

Pan JEZUS im to przykazánie dał / przed nimi widomie śię precz brał / z nimi śię łáſkáwie pożegnał.

Wnet śię dwáy Anjeli pojáwili / pytájąc przeczby w niebo pátrzyli o Kryſtuśie im ták świadczyli.

Jáko widźićie wſtępuiącego/ w obłoki wielmożnie idącego/ ná prawice Oycá wiecznego;

Tám on ma iuż w ſłáwie odpoczywáć/ á twarzy Bożey śię pokázywáć / zá wſzyſtkie wierne śię przyczyniáć:

Gdy wiernych liczbá ſpełná wynidźie / tedy w ſłáwie iák widźićie przyidźie/ w Krolestwo Oycá ie przywiedźie.

My wierni ná Páná pogłądaymy/ á orędownikáſwego znaymy/ tym ſercá náſze utwirdzaymy.

Boć

Boć nas wszystkich w niebie oczekiwa/ láski Oycá swego nam nábywa/ y nas do swey rádości wzywa.

O Kryste day bysmy się śpieszyli/ prace y śmierći twey wdzięczni byli/ ku Tobie sercá obroćili.

Day nam/ że w prawdziwey wierze trwamy/ w Tobie samym nádzieje skladamy/ á zá Tobą się pospieszamy.

Chwałę godną Tobie oddawájąc/ á o przyczynę ciebie zádájąc/

dájac / w Tobie wßczepieni zosta
wájac.

Od blednej wiáry nas rácz zá
chowáć / w twej świetej praw
dzie do końcá chowáć / chwał
wieczną w niebie dárowáć / Amen

Ná Swiatki.

Wnijdź Duchu świety,
nápełń nas / dárem świe
tym ktory ty maß / bysmy
słowá Bożego słucháli / wier
nie je záchowywáli / Pán
Bogá miłowáli / wieczny
żywot otrzymáli: Rácz nas
wysłuchać Pánie náß miły

ktorz

ktorzy ćie wzywamy z cáłey siły/ Halleluja/ Halleluja.

O Pánie weyzrzy dźiś ná nas/ á twarzą twoją oświeć nas / byśmy Páná JEZU Krystá chwalili / w jego wierze do śmierći żyli / ktory zá nas krew swą przelał/ gdyż nas bárzo umiłował. Raczże nas wysłucháć Pánie náß miły / ábyśmy Tobie wiernie służyli/ Hall. Hall.

O Boże przez twoje dobroć/oddal od nas Diabelską moc/byśmy śie nigdy śmierći nie bali/ á ćiebie śmiele wyznawáli / z Bogiem Oycem tákże z Synem / przed niewier=

wiernym Pogáninem: rácz nas wysłucháć Pánie nász miły/day ábysmy ćie wiecznie chwalili/Halleluja/Halleluja.

Druga.

PRośmyż dziś Duchá świętego / bysmy byli práwey wiáry / do zgonu swego / áby był Pán Bog przy tey chwili / gdy sie duszá z ćiálem dzieli / ták o Boże day.

Prosim ćie Oycze niebieski/ rácz że nam záwżdy użyczáć/ twey świętey łáski/ rácz nas od grze-

chow

chow uchowáć/ y w łásce swojey spráwowáć/ Boże Oycze day.

Prosim ćie też Synu Boży/ niech śie znájomość Słowá w nas twojego mnoży/ byśmy je dobrze uważáli/ w Tobie nádźieje pokłádáli/ Synu Boży day.

Prosim ćie też Duchu świe-ty/ z Bogiem Oycem tákże z Synem / w Troycy jedyny/ prawdźiwey wiáry byś nas uczył/ według woli swojey ćwi-czył/ Duchu święty day/ Amen.

Pie-

Pieśni Poránne.

DZiekuję ná Wysokośći/ Boże wielkiey Litośći/ Żeś Mie przez Syná swojego Tey Nocy strzegł od Złego.

Ktorey Nocy ták Mie były/ Ciemnośći ogárnęły: Y grzechy ták Mie trapiły/ By Mie w Rozpacz wpráwiły.

Dla tego Cie Páná mego proszę z sercá swojego: Odpuść wszystkie Winy moje/ rácz je skryć w Rány swoje.

Chciey Mie przy tym y Dniá tego bronić od wszego Złego;

Złego; By Dyabeł z swey Chytrośći nie wyrządźił mi Złośći.

Rządź Mie według Woli swojey / nie day wpáść Duszy mojey / w grzechy sprosne; Niech z Chęćią swą wykonywam Wolą twą.

Bo Ja Ćiáło / Dusze moje / y wszystko pod Straż twoje poruczam / ráċz Mie rátowáć wszelkich Przygod uchowáć.

Aby Xiąże Swiátá tego Práwá nie przewiodł swego ná Mie / Bo bez twey Pomocy / nie uydę jego Mocy.

Sły-

Słyszałem Ja dawno o tym / że Człek Rátunkiem prostym; Rátuyże Mię Ty sam Pánie / jedyne me Kochánie.

Chwałá bądź Oycu wiecznemu / y Synowi miłemu / tákże świętemu Duchowi / Dusz pobożnych Wodzowi.

Druga.

WOżegnay nas Boże Oycze / mocą swey świętey práwice: JEZU Kryste Zbáwicielu / Ukaż nád námi łáskę swą.

Duchu święty rácz nas cieszyć / myśli nászych rácz sprawcą bydź:

bydź: Day Boże w Troycy jedyny/ ábyśmy ten dźień ſtráwili.

W twojey łáſce y w miłośći/ w miłośierdźiu/ w pobożnośći: Záchoway nas wſzego grzechu: Niedáy Diabłu z nas pośmiechu.

Day myślić o oſtátnim dniu/ day pámiętáć o ſkonániu: A gdy śię tu wroćiſz Pánie/ Sądźić żywe y umárłe.

Poſtaw nas ná ſwey práwicy/ rácz nas uznáć zá ſwe dźieći: Amen/ Amen Boże day to: By śię to w nas wypełniło/ Amen.

Pieśni Wieczorne.

Zmierzkiem dochodzi/ Kres zućia dziennego/ á w oczy w wodzi/ przyśmákśnu wdzięcznego: Bądź nam pomocny/ o Krolu wßechmocny w ćiemny czás nocny.

Nieprzyiaćioły chytre rácz zápędźić: Swięte Anioły/ rácz ná straża zrządźić: Duchá náßego/ y ćiáłá krewkiego Ochroń od złego.

Myśl bogoboyna niech nas w sen záwodźi: Dobroć twa hoyna niechay známi wschodźi: Przez sen ná iáwie/ trzy=

trzymay nas łaskáwie Ná dobrey spráwie.

Chore opátruy / wyzwol więźnie Pánie: Troskliwych rátuy / wiedź Boskie stáránie: Y nád stárszymi / y nád námłodszymi / y nád vrzędnimi.

Swięć Imię twoje / Oycze Króluy wiecznie: Wiedź rządy swoje / day jeść chleb bezpiecznie: Zgładź co grzesznego / skroć Czártá srogiego: Zbaw nas od złego / Amen.

Druga.

Kryste dniu nászey świátłosci / nocne rozpędzasz ciemnosci: Zá świátłosć cię prá-

práwa znamy / gdy twey náuki słuchamy.

Prosimy cię miły Pánie/ rácz dáć spokoyne wyspánie: Pewnie gdy nas bronić będzieß; Trudnosci wiele odwiedzieß.

By nas twárdy sen niezmorzył / á w nim nas Szátan nie pożył: Jeslić mu ciáło przyzwoli / Wiecznie nas sobie zniewoli.

Oczy jeżli sen zejmuje/ niech do ciebie serce czuje: Twey obro-

obrony niech doznamy; Ciebie sámego wzywamy.
Pánie náß obrońco drogi/ zdarz by nieprzyjaciel srogi/ Gory nie brał nád wßystkimi; krwią twoją odkupionnymi.
Pomni nas Oycze litości/ w tey to cielesney krewkości: Broń duße / ciáłá náßego; Przybywáy do ludu twego.
Chwałá Oycu wßechmocnemu/ chwałá Synowi miłemu: Chwałá Duchowi świętemu/ Bogu w Troycy jedynemu/ Amen.

Pieśni po Obiedźie.

DDáyżmy chwałę swemu/ Bogu łáski pełnemu/ Zá hoyne dáry jego/ Ktorem wźieli od niego.

On ćiáło ukształtował/ duszę/zdrowie/dárowáł: Co dáł to opátruje; Oycowskie záwiáduje.

Ciáło ma swe żywnośći/ duszá w nieśmiertelnośći trwa/ choć śmiertelna rána przez Grzech jest nam zádána.

Bo Krystus jest posłány/ w ktorym nam żywot dány: Jego śmierćią zleczeni/ Ci co grzechem zránieni.

Słowo jego/ Swiątośći rátują nas w krewkośći Duch Swiety pośilkuje Wiárę w sercách spráwuje.

Przezeń grzech odpuszczony/ y żywot przywrocony: w Niebie mamy bez miáry Boże/ ják wielkie dáry.

Prośimy twey Miłośći/ użyj dáliey Litośći nad wszelkimi Stanámi: Gdyż ty sam rządźisz námi.

Przy prawdźie nas záchoway/ w wieczney wolnośći choway: Bym ćię z JEzusem Pánem/ ná wieki czćili/ Amen.

Dru-

Druga.

DAycie cześć Pánu/daycie cześć Pánu/ Bogu łáskáwemu oddaycie pokłon nálezący jemu :/: A pieśń wesołą krzyknicie sámemu: Daycie cześć Pánu :/:

Spiewaycież społem/ spiewaycież społem/ słáwiąc Páná tego: Chwalcie ná hárfie wdzięczney/ Bogá swego :/: Bo jest wielmożny/ znáczne czyny jego: Daycie cześć Pánu :/:

On wszystkim rzeczam / on wszystkim rzeczam / dodawa żywnośći: Zwierzętá polne żywi z swey miłośći :/: Kruczętá máłe / ma sam ná báczności: Daycie cześć Pánu :/:

On się nie kocha / on się nie kochá / w biegu bystrych koni: Ni oká swego zá szermierzem skłoni :/: Co w nim uáfáią/tych on mężnie broni: Daycie cześć Pánu :/:

O JEZU Kryste / o JEZU Kryste / Synu nawyższego :

go: Daycie chwalimy godnie czásu wßego :/: Potym nas domiesc żywotá wiecznego: Daycie cześć Pánu :/:

Pieśni pospolite kościelne.

I.

MOżyczym ktobie wiegny miły Pánie / o łáskáwe wysłuchánie weyzrzyż ná twoje stworzenie / á day w rychle wspomożenie.

Myć sie pod straż twoje úciekamy / w tych trudnościách ktore mamy / bo wßystkie

Szátáńskie śiły / ná nas śie gwałtem wzburzyły.

A práwie już ze wszelákiey strony / potrzebujem twey obrony / ktorey gdy mieć nie będziemy / wszyscy rázem poginiemy.

O wieczny Boże Oycze prawdziwy / wszákeś ty Pan litościwy / Prosim ćie twoje śieroty / uskrom te násze kłopoty.

Musim to znáć żesmy przewinili / kaźń okrutną zásłużyli / bo czynim rozliczne złości / przećiw twey spráwiedliwości.

Wszák=

Wszakże jednak to usánie [...]nány/ że łáskę twą otrzymá[...]ny/ gdy twego miłego Sy[...]ná/ będzie zá námi przyczyná.

Bo dla tego Krew swą świętą przelał / by srogi gniew twoy ubłagał / nas wiecznie ztobą zjednoczył / ku łásce pierwszey przywrócił.

A jáko pośrzednik nász jedyny / pokrywájąc násze winy/ chce przez jego zasłużenie/ byśmy mieli wspomożenie.

Y upewnił nas swym obiecániem / w Piśmie świętym nápisánym/ co przezeń żądáć będziemy / że to wszystko odzierżemy.

Aby káżdy bez wszego wątpienia / oczekawał pocieszenia / gdy swe oczy kniebu wznośi / w pokorże w ćichośći prośi.

Weyżrży ná to wieczny miły Pánie / Syna twego obiecánie / á w ták wielkie zámieszánie / miey nád námi zlitowánie.

Jákoś miał nád młodźieńcy onymi / w Bábilonie sługi twymi / ktorży do ogniá wrżuceni / nie byli nic vszkodzeni.

W pośrżod piecá z Anjoły chodźili / wszechmocność twoje wielbili / żeś przez cud oka=

okazáć ráczył/ jákoś sług swych nie przebaczył.

Tákże też do Lwiey jámy wrzucony/ Dániel błogosłá- wiony/ widźiał znak niepo- spolity/ wszemu świátu zná- mienity.

Krzycząc k tobie Pánu Bogu swemu/ pomocniko- wi práwemu/ był bezpieczen Prorok święty/ miedzy sro- gimi zwierzęty.

Tymże kształtem nas śirotki twoje/ záchoway w te nie- pokoje/ byśmy pod twą strá- żą żyli/ ćiebie bezpiecznie chwalili.

Nás potłumić duszne przećiwniki / z ich wszystkiemi służebniki / niech znáją twoji wybráni / żeś ty Pán nád wszemi Pány.

My w Tobie pewne Ufánie mamy / że to wszystko otrzymamy / Amen niech śie już ták stánie / wysłuchay nas miły Pánie / Amen.

2.

BOże Oycze Niebieski / jam jest człowiek grzeszny: Tobie swe grzechy wyznawam / z nich sie winien dawam.

Zgrze-

Zgrzeszyłem miły Pánie/ gryzie mię sumnienie: ták wiele grzechu mojego / ják piasku morskiego.

Alec tę pociechę mam/ łáskáwego cię znam: przysiągłeś grzechy odpuścić / kto się chce náwrocić.

Nie chcesz śmierci grzesznego / lecz zbáwienia jego / by się ku Tobie náwrocił / y wiecznie z tobą żył.

Grzechy trudno pámiętáć/ trudno znich liczbę dáć:

Zgładź

Zgładź o Pánie ztwey miłości/ com broił w młodości.

Dawid co cudzołożył/ Uriaßá zábił/ gdy się ku Tobie náwrocił / grzechys mu odpuścił.

Piotr dufájąc sam w sobie/ umrzeć rzekł przy Tobie; ále ćiebie niż kur zápiał/ po trzykroć się záprzał.

Wßákżeś ty z łáski swemu/ Piotrowi grzeßnemu dał to; że kiedyś nań weyzrzał / wnet rzewno zápłákał.

Ná

Ná Słowo twoje wspomniał / ztego pociechę miał / chocia się srodze przeklinał / że cię nigdy nieznał.

Kryste tyś moy pomocnik / y moy Orędownik: Do ciebie się Ja uciekam / w Tobie nádzieję mam.

Tyś też grzeszney niewieście / ostáwioney w Mieście / łáskę swą świętą ukazał / á jey uznánie dał.

Tá z sercá pokutując / á

w tobie dufáiąc/ nogi twe łzámi umyłá/ włoſámi ścieráłá.

Nogi twe cáłowáłá/ máścią pomázáłá: A tyś iey ſerce oświecił/ y grzechyś odpuścił.

Łotrowi też iednemu/ z tobą wiſżącemu/ gdy cię prosił/ byś nań weyzrzał/ Ráieś przyobiecał.

Przetoż Ia ciebie proſżę/ pomni ná mą duſżę: Zmiłuy się nádemną Pánie/ boś ty cierpiał zá mię.

Zá mięś ná krzyżu cierpiał/ y ſwo-

y swojeś krew wylał: JEZU Kryste z swey miłości/ odpuść moje złości.

A przez twe umęczenie/ day w wierze Skonánie: gdy moiá duszá wynidzie/ niech bezpieczna będzie/ Amen.

3.

Allein zu dir HErr JEsu Christ/ ꝛc.

Tyś o JEZU Kryste Pánie/ jedyne me kochánie :/: nie znam procz ciebie innego Zbáwiciela żadnego: Pod Słoncem Imieniu twemu/ niewiem rownego swietemu:

 temu:

temu: Nikt mie ratować nie może / nikt nie wspomoże / ćiebie wzywam o moy Boże.

Przypiera do serca mego / ćiężar długu grzesznego :/: Niechay z łáski twey odniosę / kwit / o ktory ćię proszę: Racz wpisáć w rejestrá twoje / żeś popłáćił winy moje: opowiedz mie Oycu swemu / miłośćiwemu / bom poufał Słowu twemu.

Day mi z miłośierdźia twego / wiárę w ćiebie sámego :/: Day bym Cię z sercá całego / miłował Bogá swego: Day bym bliźniego dla ćiebie ták miłował ják sam śie

śiebie: A w dźień skończenia mojego / odpądź chytrego / odemnie Węzá ráiskiego.

Bądź cześć Krolowi wiecznemu / Oycu miłośiernemu :/: bądź Chwałá jego Synowi / swiátá Zbáwićielowi: Bądź cześć Duchowi świetemu / Ciesżyćielowi náßemu: Pánie / opiekay śie námi / przegramy sámi / Boże bądź ná wieki znami.

4.

Vater unser im Himmelreich / ꝛc.

OYcze náß ktorys jest n Niebie / wziąłes nas z

dziatki sobie/ chcac bysmy tu brácia byli/ Tobie sie záwsze modlili/ Sercem y usty wzywáli/ á w Tobie sámym dufáli.

Poświeć Imie święte swoje/ przez zbáwienne Słowo twoje: Day bysmy pobożnie żyli/ á ták Imie twe świecili oddal náuki fałszywe/ náwroć bledne y złośliwe.

Przydź Krolestwo twoje Pánie/ Słowá twego pánowánie/ zrządzeniem Duchá świetego/ przymnażay kościo-

łá

łá twego: day wßem Słowo twe przyjmowáć/ podług niego się spráwowáć.

Wola twa day że czyniemy/ jáko w niebie/ ták ná ziemi: day bysmy cierpliwi byli / wolą náßę umartwili/ powściągni ciáłá náßego/ Tobie záwße odpornego.

Day nam dźiś chleba náßego/ y to co nam potrzebnego/ pokoy/ zdrowie/ hoynośc wßego; oddal co jest przeciwnego: uchoway zbytniey

chciwości/ użycz nam słußney żywności.

Odpuśćże nam näße winy/ gdyżeś nas wziął zä swe Syny/ jáko y my odpußczamy/ winowájcom ktore mamy: ábyśmy ztąd pewni byli/ iżeśmy grzechow pozbyli.

Nie w wodźże nas w pokußenie/ w ćięßkie nieznośne trápienie/ nie day nas Dyabłu zwyćiężyć / pomoż go nam przezwyćiężyć: Day w mocney wierze wytrwánie/ przez Duchá twego/ wäß Pánie.

Zbaw

Zbaw nas ode wszego złego/ dusznego y cielesnego/ ciesz sam przy śmierci troskliwe/ oddal pokusy strászliwe; Day nád nimi zwyciężenie/ po śmierci wieczne zbáwienie.

Amen niechże się ták stánie/ gdyż mamy twe obiecánie: day byśmy nicnie wątpili/ obietnicy twey wierzyli. Amen! Amen! powtarzaymy/ że nas Bog słyszy ufaymy.

5.

Komt her zu mir spricht/ ꝛc.

Ták nas woła sam Syn Boży: wy ktore świát/

grzech / śmierć trwoży / sam co żywo bywayćie; u mnie wszyscy prácuiący / obćiążeni / y prágnący / Wody żywe czerpayćie.

Złożywszy nałogi swoie / bierzćie ná śię iárzmo moie; Y Uczćie śię odemnie / ćichey pokory serdeczney; ták znaydźiećie ná czás wieczny / duszną Ochłode wemnie.

Iárzmo moie iesći słodkie / y brzemie moie iest lekkie / nie ćiężkie przykazánie: Bo ten co śię z Bogá rodźi / triumf nád świátem przewodźi / przez Wiáry wyznawánie.

Iákom was słowem swym sprá-

spráwił/ jákimem śie y sam stáwił/ ták sobie poczynajćie: Jeśli wam tu ná czym zchodźi/ w niebie śie dobrze nádgrodźi: Tylko nie ustawajćie.

Cośćie do Bogá przystáli/ stawni/ podli/ wiely/ máli/ dla Páńskiego Imienia: spráwując śie Słowem jego/ záprawujćie do ćieżkiego/ Duße swe pokußenia.

Złym zá złe nie oddawajćie/ złość dobroćią przemagajćie/ choć śie świát ztego śmieje/ krzywdy swe kłádąc ná Páná: Tedy gdźie jest ćiásna brámá/ Jdźćie pełni nádźieje.

Gdyby śie wam ták dźiać miá-

miáło / jáko lubi grzeszne ćiáło / zginełáby w was bojaźń: Te w Synie ch Oćiec buduje / przez pokusy; ták ujmuje Ciáłu obrokow przez kaźń.

Jeśli śie wam zda krzyż srogi / uważćie piekielne trwogi: Támi płácz / zebow zgrzytánie / y ogien nieugászony / á robak nieumorzony gryść nigdy nieprzestánie.

Wierni po krotkim kłopoćie / kroluja w wiecznym żywoćie: tym my sobie cukrujmy świeckie śmietki / dla wiecznośći / do żywotne puśćmy włośći / w Niebie skarb nász wárujmy.

Kto

Kto trwa przy JEzuśie Pánie / ten ná sądźie dobrze stánie: á kto záś stráćił wiáre / bárzo sobie źle posłuży / ná sumnieniu śie zádłuży / Mąki będźie miał nád miáre.

Oko Páńskie wszystko widźi / Bog śie nieszczyrośći brzydźi: Temu co chce do niebá / serdeczney spráwiedliwośći / w wyznawániu bezpieczności / z Wiáry żywey potrzebá.

Co nam Bog obiecáć rácżył / w czym Duchá dáć nie przebaczył / dla pośiłku nászego: W tym nas pewnie nie záwiedźie / po śmierći wiecżni

znie przywiedźie / Do Ráju
dźiedźicznego.
Y świátćiby rad zbáwion
był / áleby swych żądz nie rad
byl / nie chce zá Pánem wy-
niść: Lubośći płodźi z niewiá-
rą / áno nielza żadną miárą:
z Roskoszy ná rostkosz iść.
Ten co śię z Bogá urodźił /
ktoby rad w niebie wiecznie
żył / muśi krzyż swoy odno-
śić: Kto ná świećie żyje śmie-
le / kto ma ćielesne wesele /
wieczny Płácz muśi znośić.
Dźiś człowiek cżerstwy /
wesoły / ná zájutrz martwy
ná poły / czáśem wszystko
pominie: włąśnie iák źćiety
kośą

kosą kwiát / ták też y ten mizerny świát / Y z tym co wnim jest zginie.

Swiát niedba o wieczne rzeczy / swą dobrą myśl ma ná pieczy: poki zdrowia dostawa / je / pije / gra / strojno chodzi / roskosz ná roskosz przywodzi / aż od zbytkow ustawa.

Lecz gdy mu śmierć źle potuszy / tużby chćiał myślić o duszy / w ten czás prze Bog rozdawa: Tuż Bożey czeká miłośći / ále dla przeszłych lekkośći / już go sąd doko: nawa.

Hárdość niewyrwie pysznego /

go/ ni pieniądze bogátego/ śmierći nieuydźie głupi: Choćby cáły świát był złoty/ á jeden miał te klenoty; Smierć ze wszystkiego złupi.

Niepomoże dowćip/ mądrość/ urodá/ jężyk/ dostoyność/ cześć świecka krotko słynie: Kto tu spraw swych nie popráwi/ ztąd śię bez wiáry wypráwi/ Ná wieki wiekow zginie.

Pełn nam słowo sławny Pánie/ niech mdła wiárá nieustánie/ że twe brzemie dźwigáiąc Járzmo sobie cukruiemy/ twym Torem postępuiemy;

my: Day wniść w niebo śpie-
wáiąc/ Amen.

6.

Warumb betrübst du dich mein/ ꝛc.

CZemu sie serce me dre-
czyß? Czemuż sie ták bár-
zo meczyß dla Dobrá czesne-
go? mieć Nádzieie w Bogu
swoiim/ on iest Stworzyćie-
lem twoiim.

Bo cie ten rátuie z niebá/
wiedząc dobrze czegoć trzebá:
Niebo ziemiá iego; mowći to
Oćiec/ Pán y Bog; Ten mie
wyrwie ze wßystkich trwog.

Gdyż

Gdyż ty mym Oycem bydź ráczyß/ swojich dzieci nieprzebaczyß/ z oycowskiey Miłości: Jamci jest nędzny proch ziemiá/ niemam w świecie Pocießenia.

Bogacz ufa w máiętności/ Ja w twey Boże opátrznośći/ ácz to śmiech u ludzi: Wßákże wiem ktoć dufa Pánie/ Temu wßystkiego dostánie.

Eliaßu w drogie látá/ gdy deßcz nie odwilżał świátá/ ktoż cię wten czás żywił? Ob-

obmyślił ci Chleb gotowy
Bog u Sáreptáńskiey wdowy.
Przed tym tákże u potoku/
gdyś strzegł Boskiego wyroku/ z jego roskazánia / Krucy
cie żywić musieli / Chleb y
mięsoć przynosili.
A gdyś pod Jáłowcem leżał/ Ánjoł Boży tám nádbieżał / przynioſłci jeść y pić:
Támći był twoy pośpiech
spory / Gdyś szedł do Horebskiey gory.
Jozef od bráci przedány/
v Egypcie w więzienie dány:
A że

A że sie Bogá bał / Pánem był czásu drogiego: Zywił Oycá y dom jego.

Dánielá sługi swego/ Bog nieprzepomniał wiernego/ miedzy Lwy srogimi/ Anjoł mu obiad obrádził/ Hábáká przyprowádził.

Trzey młodzieńcy w piec wrzuceni / á płomieniem ogárnieni; w Towárzystwie máiąc / obrońcę Syná Bożego/ Zdrowo uszli mocą jego.

Tyś Pánie jest ták bogáty/jákoś bywał y przed láty/ wto=

vtobie mam nádzieję: prawże mi dobre Sumnienie; toć dostátek/toć Imienie.

Nieprágnę chwały doczesney/ jeno mię ty domieść wieczney/ Ktoraś mi zgotował/ przez śmierć twą/ y krwie przelanie/ Báránku Boży moy Pánie.

Wßystkie świátá tego zacne/ bądź śrzebro/ złoto/ pieniądze/ Bądź kámienie drogie; To tu nic nie jest trwáłego/Nie da żywotá wiecznego.

Dziękuję Kryste moy Pánie/

nie/ zá tákie o nas stáránie: Proße cie pokornie/ nie odpychay nas od swego Oblicza uciech pełnego/ Amen.

7.

Durch Adams Fall ist gantz/ zc.

ADam świát cáły záráził/ z niego grzech dziedziczemy :/: On náture náße skáził/ wnim umárli leżemy. Gruntownego/ przez Boskiego/ Rátunku nieznayduiem: Spráwiedliwy / popedliwy Gniew przećiw sobie czujem.

Gdyż Wąż piekielny swojími/ Ewe w upadek wpráwił

wił Y zwiodł słowy kłamliwymi / wzgardę słow Bożych sprawił / Smierć wprowádźił ; lecz Bog rádźił / jákoby nas rátowáć: Syná swego / namilszego niechćiał dla nas litowáć.

Jáko tedy przez Adámá / cudzą winą giniemy: Ták nie swym / lecz Krystá Páná / żywotem záś żyjemy: Jáko owym Adámowym upadkiem umieramy; Ták zbáwienne odrodzenie / z śmierći Krystusá mamy.

Jeśliż nam Syná dárował / co niegodnych záśnąpił: Smierćią / siebie ofiarował /

wał / á potym w niebo wstą-
pił; Juz dufamy / pewnie
mamy / z mąk wiecznych uwol-
nienie; Juz Oycowskie / sło-
wo Boskie / Jest śmierci
osłodzenie.

On jest drogą y świátło-
śćią / żywotem / prawdą
drzwiámi: Twarzy Oycow-
skiey jásnośćią / Słowem
wiecznym / Bog známi.
Dla obrony / z kázdey strony /
juz mamy gotowego. Opu-
śćiłá / ludzka siłá; nie wy-
drze nikt z rąk jego.

Wzdalon od Niebieskich
progow / kto Zbáwienia
swojego szuka y u obcych
Bo-

Bogow / y z Kámienia ludz-kiego; Nie do niebá / wiedźieć trzebá / tákowy śie dostánie: lecz w srogiego piekielnego Zboyce mocy zostánie.

Kto w Bogu ma swe ufánie / nie bywa pohánbiony: Bo gdy ná tey skále stánie / choćiaß jest ogárniony Klopotámi / trudnośćiámi / od ßwánku jest dáleki; Gdyż rátunku / w swym fráſunku / Wierny dostąpi wßelki.

Pokornie ćie proßę Pánie / niech mie nie odstępuje slow twych świetych przykazánie; niech skáże grzech usuje. Niechay będźie / zemną wße-

 dźie /

dzie/ łáſká twa: kto jey żąda/ oſtoji śie/ nie boji śię/ y śmierći nie ogląda.

Jáſno ſłow twych gorą: jąca/ Lámpá ſpráwi me no: gi/ Ják Zorżá ráno wſcho: dząca/ by nie zſtąpiły z dro: gi. Gdźie tá wſchodźi/ Człek dochodźi/ z obietnic Bogá ſwego/ Skutku świętych/ zwiáry wźiętych: Dárow Duchá świętego/ Amen.

8.

In dich hab ich gehoffet HERR/ ꝛc.

W Tobie ufam o moy Pánie/ niech háńbá nie páda ná mie/ y wieczne zápalánie: To

day proße / niech odnoße z twojey łáski o Pánie.

Nákłoń ku mnie uchá swego / usłyß prośbę z Tronu twego: pośpieß śię do Rátunku. Ach! to predzey / w moiey nedzy / wyrwiże mię z frásunku.

Pánie Boże śiło moiá / Tyś moy Zamek / tyś ma Zbroiá: day meżnie z twey obrony / przećiwnikom / okrutnikom podołá z káżdey strony.

Moiá Tárczo / moiá Báßto / moiá Twirdzo / moie Miásto / moy Helmie / me Zbáwienie /

Boże mocny/ bądź pomocny prożnec jest sprzećiwienie.

Swiát kopie doły podemną, zdrádą / fálszem idźie zemną, Sidłá y śieći stáwia: Pánie ochroń/ sam mie obroń: boć śię przećiw mnie zmawia.

Tobie zlecam Dusze moje, wylyj ná mie łáskę swoje: w Ręce mie swojey trzymay: O moy Pánie/ me kochánie / szczęśliwy m koniec day!

Cześć / chwałá Stworzyćielowi/ Bogu Oycu/ y Synowi/ z Duchem świętym / Pánem

Ter

Ten swych mocą/ Dniem y nocą/
Ná wieki wiekow/ Amen.

9.

Was mein GOtt wil das geschech/ ꝛc.

WO Bog moy chce/ niech sie stánie/ nalepsza wola jego:/: do Ratunku pretko stánie/ tym co ufáją woniego. Wyrywa z trwog/ dobry Pán Bog/ ciesży świát dostátecznie: wsie wierzących/ ufáiących/ Nie opuśći on wiecznie.

Uciecha / ucieczka moja/ Bog/ żywotem ufnośćią :/: Niech mie rządzi wolą swoją/ nie przecze z upornośćią. Słowo twoje/ włosy moje/

twirdzi / żeś porachował: Straż prowádziß / o nas rádziß / By żaden nie ßwánkował.

Już ja grzeßny z świátá zchodzę / w Imieniu Páná mego :/: do niegoż w Niebo odchodzę / rządząc śię wolą jego. Duße moje / w rękę twoje / ná zgoniec mym oddawam: Tyś jáko Bog / od wiecznych trwog / wyrwał mię: Chwalęć wzdawam.

Jeßcze proßę o moy Pánie / nieodmawiay mi tego :/: Gdy z Czártem woyná nástánie / nábaw serca mężnego.

po=

pomoż / obroń / sam mie ochroń / z chwałą Imienia twego. Żądaß tego / zwolić jego: Mow Amen / z sercá swego / Amen.

10.

Hertzlich lieb hab ich dich O HErr / etc.

Z Sercá cię miłuję o Pánie / proßę niech tuż przy mnie zostánie / pomoc y łáská twojá :/: Swiátći mie ućießyć niemoże: o Niebo / Ziemię niedbam Boże / gdy cię ma dußá mojá. A choć me serce ztruchleje / przecię w tobie

 mam

mam nádzieję: Uciecho ma/ me zbáwienie/ przez krew twą mam uwolnienie: Pánie JEZU/ o moy Boże! o moy Boże! Niechay mię hańbá nie zmoże.

Tyś mię Pánie udárował sam/ Duszą/ ciáłem y wszystkim co mam/ w tym záłosnym żywocie :/: Day że słusznie záżywam tego/ zchwałą twą y z dobrym bliźniego: Łáską twą cieszę mię w kłopocie. Od złey broń Pánie náuki/ zraz Diabłá/ znieś je=

jego sztuki: w káżdym krzyżu
mie zátrzymay / ábym go
mogł znieść posilay: O moy
JEZU / o Boże moy! o Bo-
że moy! w godźine śmierći
przy mnie stoy.

Pánie niech Anjołowi
twoji / w czás śmierći strze-
gą duße mojey; gdźie Abram
tám ją stáwiß :/: Niech ćiá-
ło w komorze podźiemney
wdźięcznie bez trwog w łoż-
nicy ćiemney / spi áż sie ná sąd
zjáwiß: w ten czás mi zmar-
twych wstáć każeß / oczom

 mojim

mojim śię pokażeß/ w rádo-
śćiách wiecznych o Pánie/
yś mię zbáwił/ me kochánie:
JEZU Kryste/ day zmiłośći/
day zmiłośći/ Abym ćię
chwalił w wieczności.

II.

Ach GOtt und HErr/ ꝛc.

ACh moy Pánie/ mniec
nie stánie/ bym miał zli-
czyć me Grzechy: nie znaydu-
ję/ áni czuję/ ktoby dodał
poćiechy.
Choćbym chodził/ ten
świát zchodził/ áż do końcá
ſmego/ chcąc Krzyżá z bydź/
po-

pociech nábydź: Przećie niedopne tego.

W tobie Pánie / me dufánie / Ty rátuy niegodnego: odwroć Gniew twoy / nie wchodź w sąd swoy / dla zasług Syná twego.

Jednák Pánie / twe karánie / mali grzeszny ponośić; Tu je odpraw / wiecznie go zbaw; dayże je nam tu znośić.

Day ćierpliwość / znieś niepráwość / żyćz serca powolnego: broń szem ránia / nárzekánia / z zgubą w cżásu wiecznego.

Ná twe zdánie / Ja śie Pánie / zpuszcżam / krzyż znośić

śić bede: Tylko ćiebie/ ktoryś w niebie/ y Niebá niech nie=zbede.

Ják śie kryje Ptak gdy żyje/ w dziury drzew wy=prochniáłych: gdy Wiátr wieje/ deszcz śie śieje/ ludźi czyni strudzláłych:

Ták Ja Pánie/ me kochá=nie/ w ránách twych śie ukry=wam: Gdy grzech trwoży/ śmierć śie sroży/ z ran twych ućiech nábywam.

W nich zostawam / choć ustawam/ gdy duszá z ćiáłá idźie: z tąd w rádośći/ ná wiecznośći/ do ćiebie JEZU przyidźie.

Bądźże chwała / wiecznie trwała / Bogu w Troycy jedynemu: W tobie Pánie/ mam dufánie / daß Niebo wierzącemu/ Amen.

Pieśni o śmiertelności y pogrzebne.

1.

Herr JEsu Christ wahr Mensch/ etc.

JEZU Kryste wiecznie żywy/ Boże Człowiecze prawdziwy/ ...ys / by twoy Oćiec przebaczył ...nych Win/ Krzyż zá mie nieść ...ączył.

Proßę ćię dla śmierći twojey/ ...adź miłośćiw Duszy mojey/

kiedy zła chwila przypádnie / gdy mię gwałt śmierći opádnie.

Gdy zajdzie moy wzrok / słuch / mowá / á ná pował legnie głowá / gdy ni mych wrodzonych mocy / ni ludzkich stánie pomocy.

Gdy serce moje zdretwieje / gdy wszystkie zpełzną nádzieje / przybądź JEzu / JEzu ráta / podaj reki / prowadź z Swiátá.

Ukroć mąk / ulży ćięszkośći / śmierći ujmi surowośći / odpądź precz Czártá sprosnego / przydaj Anjołá świetego.

Gdy się Duch z ćiáłem ro-

stáni-

ſtánie/ rácz go wziąć w ręce ſwe Pánie/ ciáłu záś po cześnym boju/ day wytchnąć w ziemnym pokoju.

Potym ná ſąd wzbudź ſzcześliwie/ mey ſpráwie ſtaw ſie życzliwie/ á przepomniawſzy wſzech złości/ wzday mi z łáſki wieczne włości.

Bo to mam zá prawdę iſtą/ coś rzekł zprzyśięgą dwoiſtą: Amen/ Amen kto w mie wierzy/ tákiego grob nie udzierży.

Lecz przez ćiáſne śmierći wrotá/ już przeſtąpił do żywotá/ á Ja

 dniá

dniá ostátecznego/ wzbudźe z prochu ćiáło jego.

Gdziem Ja jest chce áby byli/ ći co mi wiernie służyli: A żeby z mojey sławnośći/ wieczne czerpáli rádośći.

O Pánie zátárszy długi/ bądź łáskaw ná nas swe sługi/ trzymay słowo á wiernego/ doday nam sercá do niego.

Trudney ostáteczney chwile/ przypilnuy nas w Boskie śile/ rácz do zgonu o nas rádźić/ rácz szczęśnie w niebo przesádźić.

2.

O JEsu GOttes Lämmelein/ ꝛc.

BArántku Boży/ JEZU moy/ w żywoćie w śmierći jestem twoy: Day bym roskoßne u ćiebie/ dźiedźictwo miał/ wiecznie w niebie.

Bo ná cożbyś był śmierć znośił/ ták wiele plag/ ran/ ponośił/ Gdybym był nie miał zbáwienia/ dostąpić y uwielbienia?

Ná cożby było złożone/ twe ćiáło wgrob/ wnim zámknione? Kiedyby moc śmierći twojey/ nie znißczyłá śmierći mojey.

Stoy przy mnie JEZU moy Pánie/ ćieß mie pod moje skonánie: Nie opuszczay sługi swego/ krwią twoją oczyßczonego.

Niech záśnę w świętym Pokoju/ w tobie odpocznę po boju: Day zbáwienne dokonánie/ day ujźrzę twarz twą o Pánie.

O JEZU dla Męki twojey/ proßę day to duszy mojey: Záczym ćię czásy wiecznymi/ czćić będę z świętymi twymi/ Amen.

3.

Auf meinen lieben GOtt/ ꝛc.

W Tobie o moy Pánie/ w trwogách mam ufánie/ Ty mie umiesz rátowáć / wszego złego uchowáć/ nieszczęściu odiąć możesz/ záwżdy mi dopomożesz.

Choć grzech nástepuje/ to mie z trwog wyjmuje/ że Krystus mą nádzieją/ z niego mam Dobrodzieją/ jemuż Ja śie oddawam/ ná nim cále przestawam.

Choć mie ten świát zbedźie/ śmierć mi zyskiem bedźie / Krystus żywotem mojim / jam Krystem

Sługá twojim / lub dziś jutro pominę / z duszą z ćiáłem nie zginę.

O JEZU moy Pánie / sroģieś zniosł karánie / ná krzyżus umorzony / tym żywot zásłużony / mnie y z wiernych káżdemu / z tąd Niebá prágnącemu.

Amen wierny káżdy / śpiewáy z sercá záwżdy / Pánie spráwuy nas sobie / ku twey czći y ozdobie / bym ćie tu wysławiáli / wiecznie w niebie śpiewáli.

4.

Christus der ist mein Leben / rc.

Krystus żywotem mojim / śmierć mi jest korzyśćią / Kryste

Kryste jam sługą twojim/ ztąd ide z radościa.

Z radością z świátá ide/ do Páná mojego/ pewnie wiem że tám przyde/ wiecznie bede jego.

Już śie ćieße zwyćiestwem/ przez twe Kryste rány/ y twego boju mestwem/ z Bogiemem zjednány.

Gdy ma moc ginąć będźie/ Dech ćießki nástánie/ jezyk mowy swey zbedźie/ Boże słyß wzdychánie.

Gdy ják świecá nißczeją/ serce/ smysły moje/ y tám y sám śie chwieją/ trácąc czerstwość swoje.

W ten czás wdzięcznie po= woli/ day mi záſnąć Pánie/ według twey świętey woli/ gdy ma śmierć náſtánie.

Day że śię ćiebie trzymam/ wiárą ſwą ſtáteznie/ rádośći w niebie otrzymam/ day ći chwale wieznie/ Amen.

5.

Wenn mein Stündlein verhanden/ ꝛc.

W Naćięższey godźinie mojey/ w dźień tchnienia oſtátnie go :/: JEZU podąy ręki twojey/ przypilnuj ſługi twego/ ukaż mi weſołe lice/ Duſze bierz do ſwey práwice/ w tey ſą roſkoſzy zdroje.

Grze

Grzechy mi idą ná oczy / więtße niż piasek morski :/: Y źle mie sumnienie tłoczy / lecz ufam w łásce Boskiey / że twoje nadrożße rány / Piekielne ztárły Tyrány / toć są trymfy moje.

Jem członkiem ćiáłá twojego / to me serdeczne gody :/: Pod czás ßtychu śmiertelnego / w twym boku me ochłody / jam ni żyw / ni umrę sobie / lecz żyje y umrę Tobie / twojá śmierć moy zysk wieczny.

A iżeś wstał dniá trzećiego / mnie też grob nie udżierży :/: Zywo

wot z zmartwychwstánia twego/
káżdy ma co w ćie wierzy/ á gdźieś
ty jest pewnie bede/ wtwey wie
czney chwale záśiede/ ná to id
wesoło.

Jde do Páná mojego/ śćia
gnawszy rece obie :/: A wdzie
cznie ná łonie jego/ Duszá m
wytchnie sobie. Procz JEzus
żaden z ludzi / z grobu ćiał lu
dzkich nie wzbudźi/ z nim
wnide do rádośći/
Amen.

Psál

Psálmy Dáwidá S. niektore.

Psal. 5.

Przypuść Pánie w uszy swoje :/: Słowá y woł- lánie moje. Wysłuchay gło- moy płáczliwy : Kroluy Bo- że prawdziwy.

Ledwie z głębokiego mor- zá :/: ukaże śię ránna Zorzá A Ja już wołam do ciebie smutne oczy májąc w niebie.

Tyś Bog świętobliw- práwie :/: Nie kochasz śię w żadney spráwie / gdzieby ś- złość przymieszáłá / á cnot- máły plác miáłá.

Pro-

Prozno zły ma tuszyć so-
ie :/: Aby miał zmieszkać
rży Tobie. Niesprawiedli-
oy niestánie / przed oczymá
wymi Pánie.
Nieprzyjacielem cie máją:
Ktorzy fałszem nárabiáją. A
niepráwde ták rad płáciß /
e koniecznie kłámce stráciß.
Mąż okrutny ręki krwá-
wey :/: Nigdy twarzy twey
łáskáwey / Nie ma uznáć;
egoż / Boże y przewrotny
zekáć może.
A Ja miłośierdziu twe-
nu :/: Ufájąc niewymowne-
nu / náwiedzę twe świętę
progi /

progi/ y dam ześć Bogu nád Bogi.

Tylko ábym był bezpieczny :/: Od złych ludźi/ Pánie wiecżny : Prowadź mie sam z łáski swojey ; Niechay słucham woli twojey.

Ich ustá są nieprawdźiwe :/: Serce chytre y zdrádliwe : Ich gárdło grob otworzony : A język pochlebcá płonny.

Rárz ie Pánie prze ich zdrády :/: Zámieszay ich wszystki rády ; Odrzuć je wiecżnie od śiebie : Bo Páná mieć nie chcą śiebie.

A ći co Tobie ufáją :/:

Niech

Niech wesela używáją; á
rádość ich trwáła będzie: Bo
twa łáská z nimi wszędzie.

Będą się Tobą chlubili :/:
Ktorzy twoje Imie czćili: A
ty pomożesz káżdemu; Czło-
wiekowi pobożnemu.

Okryjesz go łáską swoją :/:
Jáko napewnieyszą zbroją;
Zbroją / ktora krom swey
skáży / może wytrwáć wszel-
kie ráży / Amen.

Psal. 6.

W Czásu gniewu / y czásu twey
zápálczywośći :/: Nie rácz
mie / Pánie / karáć / z mojich wsze-
tecznośći. Ale się ráczey zmi-
łuy /

kuy/ nádemna ſtrapionym ; A ulzyj nieco bolu/ kośćiom udreczonym.

Ciálem y Duſza ſtekam/ ledwie izem zywy :/: Dokad mie chceſz zápomnieć/ Oycze litośćiwy? Odmieñ umyſl á wenzrzy/ ná moje ćieſzkośći: Náwroć duſze od progu/ oſtátniey ćiemnośći.

Bo po śmierći kto ná ćie/ wſpomieni? Kto w grobie :/: Polozony/ bedzie mogl/ dzieki czynić Tobie? Juzem uſtal wzdycháiac/ do ćiebie moy Boze: Ná kázda noc umyje/ lzámi ſwoje loze.

Po-

Pośćiel-płáczem nápoje/ płá
czem wypłynely :/: Oczy/ á krzy
wdy ludzkie/ śiłe mi odjeły.
Odstapćie precz odemnie/ ktorzy
źle czynićie/ odstapćie/ upadkiem
śie mym nie náćieszyćie.

Bo Pan głos płáczu mego
przyjął w uszy swoje :/: Y łásk
wie wysłuchał/ smutne prozb
moje. A ludźie nieszczęśliwi/ za
palać śie muszą/ widząc ná ok
źe śie/ prozno o mie kuszą.

Psal. 13.

DOkąd mie chceß zápo
mnieć? Dokąd świet
swo

swoje :/: Twarz przedemną
kryć będźiesz? Dokąd duszá
moje / frásunki trapić będą /
Dygze dobrotliwy; dokąd
mie deptáć będźie / człowiek
zazdrośćiwy?

Dosyćiem znak do tych
miast / uszy twe zámknione :/
Dosyćiem znak y názbyt /
ogy odwrocone: Chćiey ná
mie kiedy weyzrzeć / chćiey
uprzeyme moje prosby / ó
wieczny Panie / przyiąć w uszy
swoje.

Rozświeć moje ciemno
śći / swym nieogárnionym :/
Swiátłem / ábym niezásnął /
snem nieprzebudzonym. Nie

chą

chay tey że mnie niema / nieprzyjáciel chluby: Aby miał rzec / jam go ſtárł / y przywiodł do zguby.

Upad moy wielka roſkoſz / przećiwnikom mojim :/: Ale Ja Pánie vfam / w miłośierdźiu twojim; że mie ty nie opuśćiſz: á Ja wybáwiony / bede Imie twe ſłáwił / Boże niezmierżony.

Pſal. 16.

W Ktory śiedźiſz / ná wyſokim niebie :/: Ja nie mam inſzey / nádźieje krom ćiebie: Ty mie chćiey wſpomoc / w mojey doległośći / Boże litośći.

Tys

Tys mojim Pánem / ácz ty postug mojich :/: Nie potrzebujesz; jednák wiernych twoich trzymáć sie bede / y czásy wiecznymi / przestáne znimi.

Jáka obfitość / tych omylnych bogow :/: Jáko (o bledzie) ćizbá do ich progow. Odemnie ofiar / nie odniosa áni beda wzywáni.

Pán cześć wlasności / Pan cześć mey nadgrody :/: W opiece jego nie boje sie szkody. Nie mogl ná mie dziat przypáść pozadnieyszy / áni piekniey szy.

Panu Ja wielce / y wielce dziekuje

kuje :/: Ktorego ráde / w sercu swojim czuje ; Czuje ja wewnie; zgásnali też Zorze / Duch mie moy karze.

W káżdey swey myśli / y w káżdey swey sprawie :/: Mam Páná záwżdy / przed oczymá práwie: On przy mnie stoji / ábym z żadney strony / nie był wzruszony.

Z tadże mi rośćie / rádość osobliwa :/: Serdeczna / ktorey / jezyk nie pokrywá. Jnno to záwżdy / brzmi około uchá / dobra otuchá.

Bo ty moy Pánie / z wieczney

táſki ſwojey :/: Nie przepámie-
taß / w grobie duße mojey: Ani
dopuśćiß / doznáć ſkázy twemu/
ulubionemu.

Ty do żywotá / droge ukázu-
jeß :/: Ty nieprzebránnym / weſe-
lem ßáfujeß: wiecznych roſkoßy/
plyna żywe zdroje / przez rece
twoje.

Pſal. 23.

MOy wiekuiſty Páſterz
mie páśie: Nie zeydźie
mi nic / ná żadnym w czáśie/
záwiodł mie w paße nie-
poſpolite / nád zdroje żywey
wody obfite.

Wro-

Wrocił mie z dziwnych/ obłedliwośći: Ná śćieżkę jáwney spráwiedliwośći; Postánowił mie/ ná drodze práwey/ z chęći ku służe/ swemu łáskáwey.

By dobrze stáłá / śmierć tuż przedemną: Báć śie nie bede/ bo Pán moy zemną. Twoy pręt/ o Pánie/ y Łaská twojá/ w niebezpieczeństwie/ obroná mojá.

Posádziłeś mie zá stoł kosztowny: zkąd nieprzyjaćiel/ boleje głowny. Włos mi moy wszystek / Bálsámem płynie/ Czászá opływa/ w roskosznym winie.

Ufam

Ufam twey łásce / że mie ná wieki / nie spuśćiß Pánie / z swojey opieki ; Y bede mießkał / w twym swietym domu / nie ustepując láty nikomu / Amen.

Psal. 27.

PAn ogniem swojey świátłośći / rozświeca moje ćiemnośći: Pán ſtrożem mego żywotá / zkad sie Ja nam bác kłopotá?

Kiedy ná mie wßyſtkie zbroje / wßyſtkie zniesli rády swoje: Sámi źli ludźie upádli / w sidłá ktore ná mie kłádli.

Niech widze woyſká zniesione /

ne/ niech widzę drzewá złożone: Ufájąc Páńskiey pomocy / nie boję śię żadney mocy.

O to proszę Páná mego/ ábym mieszkał w domu jego/ Dájąc mu cześć poki wieku/ dostáwáć będźie człowieku.

On w niebezpieczeństwie mojim / skrył mię pod namiotem swojim: Uwiodł mię/ y stáwił w cále/ ná niedostąpioney skále.

Y dźiś mi ták moy Pán tuszy/ że mieć gorę moiey duszy: A Ja w świętym domu jego/ wyznam go bydź Bogá mego.

Usłysz

Usłyß Pánie prozbę moię/ á okaż mi łáskę swoię: K tobie myśli me wzdycháią/ ciebie oczy me ßukáią.

Nie kryj przedemną twey twarzy/ áni mie swym gniewem karzy: Ale mie w moiey trudności/ wspomogay Boże litości.

Rodzice zápámiętáli / przyiáciele zániedbáli: Ale mie Pan nieprzebaczył / owßem ogárnąć mie ráczył.

Zjaw mi Pánie drogi swoie/ náwiedź mie ná ścießki twoie:

Z ktorychby zepchnać me nogi/ nie mogł nieprzyjaćiel srogi.

Nie day mie ná pewne męki/ do złych ludzi krwáwey ręki: Widzę świádki nieprawdziwe/ słyszę ná śię kłamstwo żywe.

Iużby mie w troskách nie stáło/ by serce w tym nie ufáło: Że ma wyniść z tych trudnośći/ á użyć jeszcze rádośći.

Przeto Páná oczekaway á niesczęśćiu śię nie daway: Pan utwirdzi serce twoje/ temu porucz rzeczy swoje.

Psal. 30.

Psal. 30.

Bede ćie wielbił moy Pá=nie :/: poki mie ná świe=ćie stánie; boś mie w przygo=dźie rátował / y śmiechow ludzkich uchował.

Pánie / wołałem ku To=bie :/: A tyś mie wspárł w mey chorobie; dodałeś mi swey pomocy / żem nie uznał wieczney nocy.

Zborże Páńſki / śpieway swemu :/: Obrońcy nápewnieyszemu: Uczyń cześć po=winną z chęći / jego naświe=tszey pámięći.

Gniew jego nietrwálszy pijá=

pijány :/: A łáski wiek nieprzetrwány. Kogo wiegor záfrásuje/ tego ráno umiluje.

Mnie poprawdźie ßcześćie było :/: Ták dálece już zbłáźniło/ żem śmiał rzec/ w tey kłubie stoję/ że śie odmiány nie boję.

Pánie/ twoiá łáská byłá :/: Mnie ták mocno utwierdźiłá: Ale skoroś twarz odwroćił/ wnetes moje hárdość skroćił.

Cożem Ja miał począć sobie :/: Jedno głos podnieść ku Tobie. Co zá korzyść/ mocny Boże/ z mego zginienia być może?

Zaliż

Zalić proch cześć bedźie dawał :/: Albo twą dobroć wyznawał? O Pánie rácz śie zmiłowáć / á mnie smutnego rátowáć!

Użyłeś zwykłey litośći :/: Obróciłeś płácz w radośći. Zdiąłeś zemnie wor żáłobny / á włożyłeś płaßcz ozdobny.

Przetoż ćie wesoła wßedźie :/: Dußá mojá wielbić bedźie; Twojá chwałá / wieczny Pánie / w uśćiech mojich nie ustánie / Amen.

Psal. 34.

Bede Ja záwße wielbił / Imie Páná mego / nie

wynidźie z uſt mojich / nigdy chwałá jego.

Pánem śie chlubić będźie / jedynaczká mojá / bo ja wźiął w ſwą obronę / do ſwego pokojá.

Co ſłyſząc ſpráwiedliwi / będą śie rádowáć / y zá jego dobroći / będą mu dźiękowáć.

Ozwał mi śie Pán záraz / gdym krzyknął do niego / y uſpokojił wſzyſtkie / trwogi ſercá mego.

O jákoś jeſt weſołe / oblicze twe Pánie / ná ktore gdy kto wey=

[w]eyzrży/ wnet się czerstwym stánie.

Ten chudźinká záwołał/ á Pán z Niebá swego/ usłyßał/ y wyrwał go/ z ręku trapiącego.

Anjoł jego zá káżdym/ spráwiedliwym chodźi/ y z niebiezpieczeństwá go/ káżdego wywodźi.

Skoßtuyćieß wßyscy ludźie/ jáko to Pan dobry/ á jáko w miłośierdźiu/ swojim dźiwnie ßczodry.

O ßcześliwyß to człowiek/

 ktory

ktory swe ufánie położył ʒ
ták łáskáwym/ á swobodnym
Pánie.

Boycie sie Páná wßyscy/
słuzebnicy jego: Bo nie uczu-
je głodu/ Dom spráwiedli-
wego.

Lwietá będą po lesiech/ od
głodu ryczáły/ ále sługam
swym spráwi/ Pán dostátek
cáły.

Słuchayciez mie Dzia-
teczki/ á Ja was náucze/ y bo-
jáźni was Páńskiey/ krociu-
chno wyucze.

Kto

Kto chce mieć długi żywot/ widzieć dobre láta/ á pobożnie záżywáć/ prágnie tego świátá.

Hámuy język ode złey/ y wszeteczney mowy/ á nie obchodź się znikim/ obłudnymi słowy.

Przestań złego/ czyń dobrze/ á szukay pokojá/ á tá będzie pływáłá/ w dobrách Duszá twojá.

Oczy Páńskie pátrzáją/ ná spráwiedliwego/ uszy Páńskie słucháją/ głosu pobożnego.

Ale

Ale niepoboznika / Pan z gruntu wywroci / y wniwecz wszystke jego / pámiątke obroci.

Spráwiedliwy záwoła / Pán usłyszy z Niebá / y wszedzie przy nim stánie / gdzie bedzie potrzbá.

Bliski Pan wszystkim ludziom / sercá skruszonego / y kocha sie w człowieku / Duchá pokornego.

Wiele złego przychodzi / ná spráwiedliwego / ále go Pan wybawia / záwzdy ze wszystkiego.

Strzegąc áby namnieyſza/
e wſzech jego kośći/ nie byłá
obrázona/ w jego opátrzno-
śći.

Zábije złość złośniká/ y
pogina wſzyſcy/ ktorzy ſprá-
wiedliwego/ mieli w niena-
wiśći.

Ale Pán ſwojich wiernych/
ſług zdrowie okupi/ y wyzwo-
li je mocnie/ od niezbożnych
kupy.

A oni wybáwieni/ uczczą
Páná ſwego/ ſłáwiąc zá-
wżdy y wielbiąc/ Imię świę-
te jego/ Amen.

Psal. 51.

BOże w miłośierdziu/ swojim nieprzebrány :/: U twych nog upadam/ Ja człowiek ztrosktány. Zmiłuy śie nádemną / zetrzy moje złośći: Omyj mie/oczyść mie/ z mojich wßetecznośći.

Znam swoy grzech do śiebie/ á widzę go práwie :/: Y Tobie nie tájny/ále ty káſkáwie / rácz śie zemną obejść/ ábyś w słowiech swojich záwżdy praw nálezion/ y czyst w sądziech twojich.

Mniec jeßcze złość w mátce / przekleta záſtáłá :/: Mniec grzech jeßcze w mleku Má=

Mátká podawáłá. O Pá-
nie ty ßczerość ſerdeczną mi-
łujeß: Y ſkarb ſwey mądro
ści/ tákim ukázujeß.

Pokrop mie Hyſſopem/
oczyśćion bede :/: Omy
mie/ á śnieżney jáſnośći ná
bede. Ześli mi poſelſtwo
weſołe/ á Kośći twym gnie
wem ſtrapione/ użyją rádośći

Odwroć od mych grze
chow/ ſurową twarz ſwo
je :/: Ani chćiey pámietáć/ n
nieprawość moje; ſtworz w
mnie moy Pánie/ ſerce bogo
boyne: A w oziebłych pie
śiách/ myśli wſkrześ przy
ſtoyne.

Nieodmiátayże mie/ od swey
blignośći. :/: Ani bierz
odemnie/ duchá swey má-
drośći: Przywroć mi dobrą
myśl/ prze moy grzech odie-
tą: A podbij pod rozum/ zła
żądzą przeklętą.

A Ja w swym upadku/
przez ćie podźwigniony :/:
Będę złym ná przykład/
ownie wystáwiony/ Aby
y miłośierdźiu/ twoiim nie-
wątpili; Ale śie do ćiebie rá-
dzey náwroćili.

Wybaw mie z przekle-
twá/ mey niepobożnośći :/:
Aby mogł moy język/ słáwić
twe litośći. Otworz wie-
czny

czny Boże/ nieme ustá mo
je: A Ja opowiádáć/ bed
chwały twoje.

Byś ofiar pożądał/ palił
bym ofiáry :/: Ale wiem ż
máło/ dbaß o tákie dáry
Ofiárá przyjemna Bogu
duch ſtrapiony/ Serce uni
żone/ umyſł ukorzony.

Bądź łáſkaw ná miáſto/
ſwoje wieczny Pánie :/: Z
tym rychley w pięknych/ ſwo
jich murżech ſtánie. Tán
przyjmieß ofiárę cnoty: tán
kłádzione/ ná twoy Ołtar
będą/ ćielce poświęcone.

Psal. 55.

WBrońco ućiśnionych/ Boże litośćiwy :/: Usłysz modlitwy moje/ y głos żáłośliwy: Nie proszeć ále wołam :/: Tákem Ia dźiś z strony/ nieprzyiaćielá swego :/: Wielce zátrwożony.

Wszystkie swoje fortele ná mie obroćili :/: Wszystke swą popędliwość/ ná mie wyrzućili :/: A serce we mnie táje :/: Siłá odstępuje: Smierć przed oczymá látá :/: A mnie strách zdejmuje.

Y mowię czásem sobie/ gdźież to człowiekowi :/: Wolno było ták

ták latáć/ jáko golebiowi :/: Le-
ciałbym co nadáley :/: Miedzy
gluche láſy/ y tám bym ſwoy
wiek trawił :/: Y przetrwał zł
czáſy.

Zámieſzay wieczny Pánie/ ich
rády złoſliwe :/: Rozdziel n
mowy rożne/ jezyki kłámliwe :/
Widze miáſto w jich rzadzie :/
Ná poły zginione; Miáſto n
zbytki zgodne :/: w myſlách ro
ſtárgnione.

We dnie/ y w no y mury/ ſwa
wola obchodzi :/: Z rynku nie
ſpráwiedliwość/ y ućiſk nie zch
dzi :/

dzi :/: W domiech śiedzi wszeteczność :: A záś ulicámi/ Lichwá chodzi/ ludzkimi :: Umoczona łzámi.

By mie był nieprzyjaćiel/ jáwny moy szcáował :/: By mie był/ ten co mi źle myśli / prześládował :/: Nigdyby mi ták ćieszkie :/: Jego złorzeczenie Nie było/ áni jego :/: Zła chęć/ y trapienie.

Ale ty ná mie jedźiesz/ ktoregom ja z wielá :/: Obrał sobie/ y záwżdy miał zá przyjáćielá :/: Obáśmy swych tájemnic :/: Sobie

Rejestr Modlitew w tymże Przydátku zámknionych.

Modlitwy pospolite.

Z cho=

Mod-

Modlitwy ná uroczyste świetá.

❧(o)☙

Rejeſtr Pieśni y Psálmow niektorych Dáwidá Swietego.

A.

B.

Po-

Rejestr.